

## Isaac Singer i jego opowiadania tłumaczone pierwszy raz z jidysz na polski

31 lipca 2024, Gabriela BOGACZYK

PLANOWANIE WPISÓW CZAS WOLNY

**Trzydzieści sześć opowiadań Isaaca Bashevisa Singera, z których część dotychczas nie była tłumaczona na polski ukaże się jesienią nakładem wydawnictwa Ossolineum w cyklu Biblioteka Narodowa.**

### Isaac Singer – autor nie tylko „Sztukmistrza z Lublina”

**T**ytuł zbioru „Trzydzieści sześć opowiadań” nawiązuje do żydowskiej legendy o lamedwownikach, czyli trzydziestu sześciu sprawiedliwych w każdym pokoleniu. To ludzie skromni, pozostający w ukryciu, dzięki którym świat może istnieć. „Wartość liczbowa hebrajskich liter lamed i waw wynosi

odpowiednio 30 i 6 – razem tworzą właśnie liczbę 36” – wyjaśnia tłumaczka zbioru i autorka wstępu prof. Monika Adamczyk-Garbowska.

Według niej Singer był przede wszystkim mistrzem krótkich form, mimo że znany jest równie dobrze jako powieściopisarz, autor m.in. „Sztukmistrza z Lublina”, „Szatana w Goraju”, „Rodziny Muszkatów”.

„Bardzo się cieszę, że wreszcie doczekamy się publikacji twórczości Isaaca Bashevisa Singera w tej prestiżowej serii, bo jako noblista na to zasługuje. Jeśli chodzi o literaturę jidysz to jedynym pisarzem, który do tej pory doczekał się swojego tomu był Icchok Lejb Perec – klasyk literatury jidysz urodzony w Zamościu. Tom ten ukazał się w 1958 r., czyli prawie 70 lat temu” – mówi prof. Monika Adamczyk-Garbowska.

Zapytana, czym autorzy opracowania kierowali się przy wyborze opowiadań podkreśliła, że zależało im na ukazaniu jak najszerszej, reprezentatywnej panoramy twórczości Singera. Wybrane opowiadania obejmują dorobek 50 lat – od 1925 do 1975 r.

„Są to bardzo różne opowieści, częściowo autobiograficzne, których akcja rozgrywa się w Warszawie lub w Biłgoraju. Jest też kilka amerykańskich, czy legend adaptowanych później dla dzieci. Sporo jest również tekstów najbardziej charakterystycznych dla Singera, gdzie narratorem jest zły duch lub demon, który wpływa na losy ludzi” – wymieniła prof. Adamczyk-Garbowska.

Wśród nich znalazły się utwory, które już weszły do kanonu literatury światowej jak np. „Jentl, uczeń jesziwy”, „Mali szewcy”, „Gimpel Głupek”. Niektóre z nich pojawią się pod nowymi tytułami, bliższymi oryginałowi niż wcześniejsze przekłady z języka angielskiego. „*Spinoza z ulicy Rynkowej* w oryginale brzmi *Spinozista*, a główny bohater nie mieszka przy ulicy Rynkowej, a Krochmalnej. Dlatego w moim przekładzie z jidysz na polski ukaże się pod tytułem *Spinoza z ulicy Krochmalnej*, co ma też symboliczny wymiar, bo sam pisarz mieszkał w Warszawie przy ul. Krochmalnej” – wyjaśniła badaczka.

Również opowiadanie znane dotąd z przekładu angielskiego jako „Ostatni demon” w oryginale brzmi „Opowieść tyszowiecka”. I pod takim tytułem znajdzie się w tomie wydanym przez Ossolineum.

Utwory, które po raz pierwszy zostały przetłumaczone z jidysz na polski pochodzą z wczesnego okresu twórczości Singera, łącznie z debiutanckim opowiadaniem „Na starość”, które ukazało się w prasie w 1925 r. sygnowane Ce. Akcja toczy się w małym miasteczku, gdzie do biednego nosiwody przyjeżdżają w odwiedziny córki z Lublina, które są prostytutkami.

„Debiutanckie opowiadania Singera są dosyć drastyczne i naturalistyczne, ich bohaterami są często osoby z marginesu, chorzy, zdegenerowani, szaleńcy. Są to postaci zazwyczaj rysowane grubą kreską – na poły tragiczne, na poły groteskowe” – podkreśliła profesor.

Zaznaczyła, że sam Singer za bardzo nie cenił swoich opowiadań z wczesnego okresu, warszawskiego. Miał nawet możliwość wydania ich przed wyjazdem z Polski w latach 30. XX w., ale zrezygnował, bo uważał, że nie wszystko, co się napisze, trzeba od razu wydawać w formie książkowej.



## Nie cenzurujmy Singera!

**O**powiadania w przekładzie z jidysz na polski zostały uzupełnione o pominięte wcześniej szczegóły, a nawet całe fragmenty, przez co lepiej oddają bogactwo języka, którym posługiwał się Singer i idiomatykę jidysz.

Prof. Adamczyk-Garbowska jako przykład wskazała opowiadanie „Tanchum” z opisem tradycyjnej kuchni w bogatym XIX-wiecznym domu, w której – w oryginale – pachnie rosołem, szafranem i cynamonem.

„W przekładzie angielskim *rosół* zastąpiono *świeżo parzoną kawą*. A przecież w tym akurat przypadku nie można mówić o trudności w wymowie, czy wyrazie niemożliwym do oddania w angielskim, bo istnieje określenie „chicken soup”. Sądzę, że zmiana nastąpiła, aby uwzględnić oczekiwania amerykańskiego czytelnika, dla którego kawa pachnie przyjemniej i bardziej znajomo niż rosół, ale jednocześnie tytuł stracił wschodnioeuropejski klimat” – zauważyła.

Z kolei bohater opowiadania „Spinoza z ulicy Krochmalnej”, doktor Fiszlzon podąża w Warszawie ulicą Świętokrzyską, która na początku XX w. słynęła jako ulica z dużą liczbą antykwariatów, czasami z bardzo cennymi książkami. „W wersji angielskiej bohater zachodzi po prostu do księgarń z tanimi, starymi książkami. Bardziej przypomina to obraz targu staroci z leżącymi na chodniku książkami znany z ulic Nowego Jorku, aniżeli Warszawy” – wyjaśniła profesor.

Tłumaczka zauważyła również, że niektóre drastyczne, naturalistyczne opisy były niwelowane w przekładzie angielskim. Jako przykład wskazała poruszające opowiadanie „Elke i Meir” o parze kochanków pracujących w bractwie pogrzebowym, w którym usunięty został szczegółowy opis tragicznego widoku ciał dzieci, które zginęły w pożarze.

„Wydawcom amerykańskim chodziło o to, aby stworzyć obraz Bashevisa Singera jako poczciwego opowiadacza, bajarza z Europy Wschodniej. W rzeczywistości tworząc w jidysz był on często dosadny w swoich opisach i kreacji bohaterów” – dodała.

W przekładzie angielskim pomijano – pod kątem chrześcijańskiego czytelnika – również kąśliwe, czy negatywne uwagi dotyczące np. gojów czy Jezusa.

Wśród ciekawych, niezbyt znanych szerzej tekstów wskazała m.in. na opowiadanie „Józef i Koza, czyli ofiara dla Wisły”. Jego akcja toczy się w przedchrześcijańskiej Polsce, gdzie na Mazowsze przybywa złotnik z Jerozolimy i ratuje księżniczkę przed złą czarownicą, która co roku karze składać w ofierze najpiękniejszą pannę, co ma zapewnić dobre zbiory.

„Z drugiej strony mamy *Kafeterię*, gdzie akcja toczy się na Manhattanie, już po Zagładzie. Znajdziemy tam oniryczne, fantastyczne wizje. Na przykład bohaterce wydaje się, że widziała w tytułowej kafeterii Hitlera i całe zgromadzenie nazistów” – opisała badaczka.

„Trzydzieści sześć opowiadań” Isaaca Bashevisa Singera ukaże się w przekładach Moniki Adamczyk-Garbowskiej i Mariusza Lubyka, a kilka z nich w tłumaczeniu Michała Friedmana. Podstawę przekładów stanowiły opowiadania noblisty publikowane w przedwojennej, żydowskiej prasie m.in. w *Literarisze Bleter*,

Warszawer Szriftn, a także zbiory opowiadań wydane po wojnie w Nowym Jorku oraz Tel Awiwie i Jerozolimie.

Biblioteka Narodowa to najstarsza seria wydawnicza w Polsce. Istnieje od 1919 roku, a od roku 1933 jej właścicielem jest Zakład Narodowy im. Ossolińskich. W roku 2013 patronat nad serią objął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Prof. Monika Adamczyk-Garbowska tłumaczy literaturę z języka angielskiego i jidysz, m.in. utwory I.B. Singera, Szaloma Asza, Johna Bartha, Grace Paley, A.A. Milne'a, Jakowa Glatszejna. Pracuje w Katedrze Lingwistyki Stosowanej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 2000-2011 kierowała Zakładem Kultury i Historii Żydów. Jest znawczynią twórczości Isaaca Bashevisa Singera. Ostatnio przełożyła z oryginału „Sztukmistrza z Lublina”.

**Gabriela Bogaczyk/PAP**

**SUBSKRYBUJ „GAZETĘ NA NIEDZIELE”**

Oferta ograniczona: subskrypcja bezpłatna do 31.08.2024.

Imię

Nazwisko

E-mail

[Akceptacja regulaminu](#)

Subskrybuj

Warning: Undefined array key 0 in /usr/home/mijasiek123/domains/gnn.pl/public\_html/wp-content/themes/ngg23/single.php on line 154

Warning: Undefined array key 2 in /usr/home/mijasiek123/domains/gnn.pl/public\_html/wp-content/themes/ngg23/single.php on line 154

---

Copyright 2023 © Gazeta na Niedziele Tygodnik „Gazeta na Niedziele” jest polskim tytułem prasowym wpisanym do sądowego rejestru pod pozycją PR 21487. Tygodnik „Gazeta na Niedziele” jest wydawany przez Instytut Nowych Mediów w Warszawie, ul. Marii Konopnickiej 6, 00-491 Warszawa, e-mail: kontakt@instytutnowychmediow.pl. Wszystkie publikowane materiały podlegają ochronie prawa autorskiego. Dalsze rozpowszechnianie wyłącznie za pisemną zgodą wydawcy.





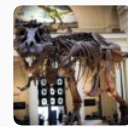
16:04

Isaac Bashevis Singer i 36 nowych opowiadań przełożonych na polski



14:15

Koncert Taylor Swift w rocznicę Powstania Warszawskiego to świadome przedłużenie polaryzacji - Marcin Napierkowski



12:52

Tyranozaur ważył 15 ton - nowe odkrycie paleontologów



11:45

80. rocznica Powstania Warszawskiego – program obchodów



Autorzy    Tematy    Tygodnik    Miesięcznik    Książki    Debaty    Posłuchaj nas    Oglądaj nas    Zapisz się!

# Isaac Bashevis Singer i 36 nowych opowiadań przełożonych na polski

Przekład trzydziestu sześciu opowiadań, które napisał Isaac Bashevis Singer z jidysz na polski ukaze się jesienią nakładem wydawnictwa Ossolineum w serii Biblioteka Narodowa w opracowaniu Moniki Adamczyk-Garbowskiej i Mariusza Lubyka. Niektóre z tekstów przetłumaczone będą z oryginału po raz pierwszy.

**Autor „Sztukmistrza z Lublina” i 36 dotychczas nieznanych opowiadań**



Bardzo się cieszę, że wreszcie doczekamy się publikacji twórczości Isaaca Bashevisa Singera w tej prestiżowej serii, bo jako noblista na to zasługuje. Jeśli chodzi o literaturę jidysz to jedynym pisarzem, który do tej pory doczekał się swojego tomu był Icchok Lejb Percec – klasyk literatury jidysz urodzony w Zamościu. Tom ten ukazał się w 1958 r., czyli prawie 70 lat temu” – zwróciła uwagę tłumaczka prof. Monika Adamczyk-Garbowska, autorka wstępu do najnowszego wyboru opowiadań Singera.

Według niej Singer był przede wszystkim mistrzem krótkich form, mimo że znany jest również dobrze jako powieściopisarz, autor m.in. „Sztukmistrza z Lublina”, „Szatana w Goraju”, „Rodziny Muszkatów”.

Tytuł zbioru „Trzydzieści sześć opowiadań” nawiązuje do żydowskiej legendy o lamedwownikach, czyli trzydziestu sześciu sprawiedliwych w każdym pokoleniu. To ludzie skromni, pozostający w ukryciu, dzięki którym świat może istnieć. „Wartość liczbowa hebrajskich liter lamed i waw wynosi odpowiednio 30 i 6 – razem tworzą właśnie liczbę 36” – wyjaśniła badaczka, opisując motyw, który wkorzystał Singer.

Zapytana, czym autorzy opracowania kierowali się przy wyborze opowiadań podkreśliła, że zależało im na ukazaniu jak najszerszej, reprezentatywnej panoramy twórczości Singera. Wybrane opowiadania obejmują dorobek 50 lat – od 1925 do 1975 r.

„Są to bardzo różne opowieści, częściowo autobiograficzne, których akcja rozgrywa się w Warszawie lub w Biłgoraju. Jest też kilka amerykańskich, czy legend adaptowanych później dla dzieci. Sporo jest również tekstów najbardziej charakterystycznych dla Singera, gdzie narratorem jest zły duch lub demon, który wpływa na losy ludzi” – wymieniła prof. Adamczyk-Garbowska.

Wśród nich znalazły się utwory, które już weszły do kanonu literatury światowej jak np. „Jentl, uczeń Jesziwy”, „Mali szewcy”, „Gimpel Głupek”. Niektóre z nich pojawią się pod nowymi tytułami, bliższymi oryginałowi niż wcześniejsze przekłady z języka angielskiego. „Spinoza z ulicy Rynkowej w oryginale brzmi Spinozista, a główny bohater nie mieszka przy ulicy Rynkowej, a Krochmalnej. Dlatego w moim przekładzie z jidysz na polski ukaże się pod tytułem Spinoza z ulicy Krochmalnej, co ma też symboliczny wymiar, bo sam pisarz mieszkał w Warszawie przy ul. Krochmalnej” – wyjaśniła badaczka.

Zaś opowiadanie znane dotąd z przekładu angielskiego jako „Ostatni demon” w oryginale brzmi „Opowieść tyszowiecka”. I pod takim tytułem znajdzie się w tomie wydanym przez Ossolineum.

Utwory, które po raz pierwszy zostały przetłumaczone z jidysz na polski pochodzą z wczesnego okresu twórczości Singera, łącznie z debiutanckim opowiadaniem „Na starość”, które ukazało się w prasie w 1925 r. sygnowane Ce. Akcja toczy się w małym miasteczku, gdzie do biednego nosiwody przyjeżdżają w odwiedziny córki z Lublina, które są prostytutkami.

„Debiutanckie opowiadania Singera są dosyć drastyczne i naturalistyczne, ich bohaterami są często osoby z marginesu, chorzy, zdegenerowani, szaleńcy. Są to postaci zazwyczaj rysowane grubą kreską – na poły tragiczne, na poły groteskowe” – podkreśliła profesor.

Zaznaczyła, że sam Singer za bardzo nie cenił swoich opowiadań z wczesnego okresu, warszawskiego. Miał nawet możliwość wydania ich przed wyjazdem z Polski w latach 30. XX w., ale zrezygnował, bo uważał, że nie wszystko, co się napisze, trzeba od razu wydawać w formie książkowej.

Opowiadania w przekładzie z jidysz na polski zostały uzupełnione o pominięte wcześniej szczegóły, a nawet całe fragmenty, przez co lepiej oddają bogactwo języka Singera i idiomatykę jidysz. Prof. Adamczyk-Garbowska jako przykład wskazała opowiadanie „Tanchum” z opisem tradycyjnej kuchni w bogatym XIX-wiecznym domu, w której – w oryginale – pachnie rosółem, szafranem i cynamonem.

„W przekładzie angielskim rosół zastąpiono świeżo parzoną kawą. A przecież w tym akurat przypadku nie można mówić o trudności w wymowie, czy wyrazie niemożliwym do oddania w angielskim, bo istnieje określenie „chicken soup”. Sądzę, że zmiana nastąpiła, aby uwzględnić oczekiwania amerykańskiego czytelnika, dla którego kawa pachnie przyjemniej i bardziej znajomo niż rosół, ale jednocześnie tytuł stracił wschodnioeuropejski klimat” – zauważyła.

Z kolei bohater opowiadania „Spinoza z ulicy Krochmalnej”, doktor Fiszlzon podąża w Warszawie ulicą Świętokrzyską, która na początku XX w. słynęła jako ulica z dużą liczbą antykwariatów, czasami z bardzo cennymi książkami. „W wersji angielskiej



bohater zachodzi po prostu do księgarń z tanimi, starymi książkami. Bardziej przypomina to obraz targu staroci z leżącymi na chodniku książkami znany z ulic Nowego Jorku, aniżeli Warszawy” – wyjaśniła profesor.

Tłumaczka zauważyła również, że niektóre drastyczne, naturalistyczne opisy były niwelowane w przekładzie angielskim. Jako przykład wskazała poruszające opowiadanie „Elke i Meir” o parze kochanków pracujących w bractwie pogrzebowym, w którym usunięty został szczegółowy opis tragicznego widoku ciał dzieci, które zginęły w pożarze.

„Wydawcom amerykańskim chodziło o to, aby stworzyć obraz Bashevisa Singera jako poczciwego opowiadacza, bazarza z Europy Wschodniej. W rzeczywistości tworząc w jidysz był on często dosadny w swoich opisach i kreacji bohaterów” – dodała.

W przekładzie angielskim pomijano – pod kątem chrześcijańskiego czytelnika – również kąśliwe, czy negatywne uwagi dotyczące np. gojów czy Jezusa.

## **Isaac Bashevis Singer wydany w serii Biblioteka Narodowa**

**W**śród ciekawych, niezbyt znanych szerzej tekstów wskazała m.in. na opowiadanie „Józef i Koza, czyli ofiara dla Wisły”. Jego akcja toczy się w przedchrześcijańskiej Polsce, gdzie na Mazowsze przybywa złotnik z Jerozolimy i ratuje księżniczkę przed złą czarownicą, która co roku karze składać w ofierze najpiękniejszą pannę, co ma zapewnić dobre zbiory.

„Z drugiej strony mamy +Kafeterię+, gdzie akcja toczy się na Manhattanie, już po Zagładzie. Znajdziemy tam oniryczne, fantastyczne wizje. Na przykład bohaterce wydaje się, że widziała w tytułowej kafeterii Hitlera i całe zgromadzenie nazistów” – opisała badaczka.

„Trzydzieści sześć opowiadań”, które napisał Isaac Bashevis Singe ukażą się w przekładach Moniki Adamczyk-Garbowskiej i Mariusza Lubyka, a kilka z nich w tłumaczeniu Michała Friedmana. Podstawę przekładów stanowiły opowiadania noblisty publikowane w przedwojennej, żydowskiej prasie m.in. w Literarisze Bleter, Warszewer Szriftn, a także zbiory opowiadań wydane po wojnie w Nowym Jorku oraz Tel Awiwie i Jerozolimie.

Biblioteka Narodowa to najstarsza seria wydawnicza w Polsce. Istnieje od 1919 roku, a od roku 1933 jej właścicielem jest Zakład Narodowy im. Ossolińskich. W roku 2013 patronat nad serią objął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Prof. Monika Adamczyk-Garbowska tłumaczy literaturę z języka angielskiego i jidysz, m.in. utwory I.B. Singera, Szaloma Asza, Johna Bartha, Grace Paley, A.A. Milne’a, Jakowa Glatzstejna. Pracuje w Katedrze Lingwistyki Stosowanej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 2000-2011 kierowała Zakładem Kultury i Historii Żydów. Jest znawczynią twórczości Isaaca Bashevisa Singera. Ostatnio przełożyła z oryginału „Sztukmistrza z Lublina”.

**Newsletter KULTURA NAJWAŻNIEJSZA**

„Kultura Najważniejsza” to newsletter, w którym podpowiadamy, co warto obejrzeć, co przeczytać, czego posłuchać, ale i czego – posmakować. Odrywając się od codzienności, chcemy przypomnieć o fascynującym świecie kultury i sztuki, na który warto znaleźć czas.

Co innego niż kultura i sztuka może wyrwać nas z codzienności? Co innego pozwoli choć na chwilę uwolnić się od nieustającego biegu i skupić na czymś, co skierowane jest tylko do nas? Chcemy razem, wspólnie z Państwem, wybierać, to co najważniejsze w kulturze. W każdy czwartek, punktualnie o godzinie 21.00 znajdą Państwo w swojej skrzynce e-mailowej zbiór propozycji kulturalnych, które warto uwzględnić podczas planowania weekendu.



*Piszemy o najgłośniejszych premierach, przypominamy o klasyce, do której warto wrócić.*

Niekiedy proponujemy takie pozycje, które z pewnością Państwo widzieli, ale które naszym zadaniem warto przeanalizować i poznać ponownie.

Zachęcamy do zapisania się do specjalnego, darmowego newslettera „Kultura Najważniejsza”, który pozwoli Państwu zaplanować kulturalny weekend [LINK DO ZAPISÓW].

**„Kultura Najważniejsza” - weekend w objęciach kultury i sztuki**

„Kultura Najważniejsza” to najnowszy newsletter „Wszystko co Najważniejsze”, w którym podpowiadamy, co warto obejrzeć, co przeczytać, czego posłuchać, a także czego posmakować. Chcemy przypomnieć, że warto znaleźć czas (lub czasu tego więcej) na fascynujący świat kultury i sztuki.

WN Wszystko co najważniejsze 0

PAP/WszystkocoNajważniejsze/MB

Pierwszy raz na Wszystko Co Najważniejsze?

Aby nie ominąć istotnych opinii, raz w tygodniu w niedzielę rano wysyłamy bezpłatny newsletter. Zapraszamy do zapisania się:


Adres Mail\*

Imię



[/ Historia](#)

## Nie rozumiesz konfliktu Izraela z Palestyną? Ekspert z UMCS-u odpowiada na pytania

 Anna Chlebus  
31 lipca 2024, 15:10

[Udostępnij](#)

Małgorzata Genca / archiwum

Konflikt między Izraelem a Palestyną trwa od wielu lat, dziś jednak protesty w tej sprawie pojawiają się i na polskich, także lubelskich ulicach. Jego zawiłości prosto i klarownie tłumaczy nam dr Bartosz Bojarczyk z Katedry Międzynarodowych Stosunków Politycznych w Instytucie Stosunków Międzynarodowych UMCS.

REKLAMA

REKLAMA

### NAJNOWSZE

NOWE

Co jedli powstańcy warszawscy? Nie tylko konina była rarytasem  
Nie rozumiesz konfliktu Izraela z Palestyną? Ekspert z UMCS-u odpowiada na pytania  
Najbardziej poszukiwane antyki. Unikalne przedmioty na aukcjach internetowych  
Sanatorium w PRL. Tu się leczy, ale i prowadzi życie towarzyskie.  
Zobacz!  
Zapachowe wspomnienia PRL. Pamiętacie te perfumy?

### Jak powstał Izrael?

Konflikt izraelsko-palestyński toczy się już od ponad stu lat. Rozpoczął się wraz z ideą utworzenia państwa żydowskiego na terytorium Palestyny, która wówczas znajdowała się we władaniu islamskiego Imperium Osmańskiego. Wraz z wybuchem I wojny światowej terytorium Palestyny opanowali jednak Brytyjczycy. Wtedy Artur Balfour, brytyjski minister spraw zagranicznych wyraził przychylność dla pomysłu zorganizowania państwa żydowskiego w Palestynie. Choć w okresie międzywojennym nie doszło do jego realizacji, to od tamtego czasu rozpoczęła się już masowa migracja ludności żydowskiej na te tereny.



Wtedy wzrastająca liczba migrantów przyczyniła się do **narastających konfliktów między Żydami i zamieszkującymi te tereny Arabami**. Tuż przed samą II WŚ w Palestynie miało miejsce powstanie zwane Wielką Rewolucją Arabską przeciwko brytyjskiej władzy kolonialnej oraz masowej migracji żydowskiej. Wielka Brytania wycofała się z Palestyny dopiero w '48 r. przekazując problem podziału tego terytorium ONZ, która to jeszcze w tym samym roku przegłosowała rezolucję, na mocy której **w Palestynie miały powstać dwa państwa – żydowskie i arabskie, czyli palestyńskie**.

Według podziału ONZ-owskiego **ponad 50% ziem Palestyny miało przypaść Żydom, choć stanowili oni nie więcej niż 33% tamtejszej populacji**. Pół roku później, 15 maja '48 r. w Tel Awiwie Ben Gurion odczytał deklarację niepodległości Państwa Izrael, która jednak nie została zaakceptowana przez Arabów. **Moim zdaniem właśnie tu należy doszukiwać się przyczyny obecnego konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Żydzi ogłosili niepodległość, natomiast nie zrobili tego Palestyńczycy**. I od tamtej pory konflikt między nimi ma charakter asymetryczny, rozgrywa się bowiem pomiędzy państwem a narodem, który do dziś nie ma swojego państwowego reprezentanta.

## Dlaczego Palestyńczycy nie ogłosili niepodległości?

Po pierwsze państwa arabskie obiecały Palestyńczykom, że zniszczą Izrael i przekażą po nich terytorium. Po drugie Palestyńczycy nie mieli wówczas dobrze wykształconej reprezentacji politycznej, wobec czego opierali się na wsparciu krajów arabskich. W '44 r. przedstawiciele pięciu państw: Egiptu, Syrii, Libanu, Iraku oraz Transjordanii podpisali Protokół Aleksandryjski, zapowiadający późniejsze utworzenie Ligi Państw Arabskich. Równocześnie do tego przywódcy arabscy cały czas zapewniali, że **nie ma potrzeby postania odrębnego państwa palestyńskiego, gdyż to oni wyzwolą Palestyńczyków**. Trwająca w latach 1948-49 wojna o niepodległość Izraela, nazywana przez społeczność arabską katastrofą - „Nakba”, zakończyła się, kiedy **Izrael podpisał porozumienia rozjemcze z poszczególnymi państwami arabskimi. To też pokazuje brak jedności wśród państw arabskich wobec kwestii palestyńskiej**. Nie stanowili jednej siły, tylko każde z tych nowo powstałych państw arabskich próbowało prowadzić politykę na własną rękę, również tę w stosunku do kwestii palestyńskiej czy państwa żydowskiego, co jak się później okazało, stało się ogromnym problemem.

## Jakie były najważniejsze wydarzenia w tym wieloletnim konflikcie?

Na trwający konflikt izraelsko-palestyński miało wpływ wiele sporów i wojen, np. kryzys sueski (1956), wojna sześciodniowa (1967), czy wojna Jom Kippur (1973), w której Izrael stanął na skraju anihilacji. Jednak **dzięki pomocy Stanów Zjednoczonych obronił swoją niepodległość i po raz kolejny pokonał państwa arabskie, co uświadomiło niektórym przywódcom tych państw potrzebę normalizacji stosunków z Izraelem**. W '79 r. Egipt i Izrael podpisały traktat pokojowy, tym samym kończąc trzydziestoletni stan wojny, **co de facto zostało odebrane przez Palestyńczyków jako zdrada**. Przełomy lat 60., 70. i 80. to z kolei **fale terroryzmu międzynarodowego, za pomocą których Palestyńczycy chcieli popularyzować swój sprzeciw**. Konflikt arabsko-izraelski stał się konfliktem palestyńsko-izraelskim, a samym Palestyńczykom nie pozostało wielu sojuszników na arenie międzynarodowej. Przez ostatnie 20-30 lat kwestia palestyńska coraz częściej była traktowana jako sprawa wewnętrzna Izraela, co doprowadziło do obecnej, dość krytycznej sytuacji. Myślę, że jedną z przyczyn ataku Hamasu była chęć wprowadzenia na nowo kwestii palestyńskiej w główną orbitę problemów międzynarodowych.

## Co to jest Organizacja Wyzwolenia Palestyny czyli Fatah?

**Od 1948 do 2007 r. terytoria palestyńskie były nieustannie zmniejszane przez Izrael w sposób nielegalny, gdyż plan podziału z 1947 r. nigdy tak naprawdę nie został zaimplementowany**

Powstała w '64 roku i była uznana przez państwa arabskie za głównego reprezentanta Palestyńczyków, zaakceptowana przez ONZ, jednak nie przez sam Izrael. W związku z jej powstaniem w latach 80. wojsko izraelskie przeprowadziło inwazję na Liban, dzięki której doprowadziło do wydalenia sił OWP z południa kraju, a Palestyńczycy pozostali sami na terenach okupowanych: na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy. . Po inwazji na Liban i zmuszeniu OWP do opuszczenia tego państwa Palestyńczycy zostali odizolowani na terytoriach okupowanych.

## Co to jest Hamas?

**Hamas, czyli Islamski Ruch Oporu to organizacja palestyńska, która powstała w '87 r. w czasie trwania intifady - powstania Palestyńczyków przeciwko izraelskiej okupacji**.

Wybuchło ono spontanicznie, a Palestyńczycy oprócz postulatów politycznych, żądali poprawy warunków egzystencjalnych. Hamas to nie tylko organizacja militarna, ale także ruch polityczno-społeczny. Hamas zarządza ponad 2 milionami Palestyńczyków, organizuje szkolnictwo, sądownictwo, zapewnia dostawy wody – sprawuje pełną władzę, w tym administracyjną nad Strefą Gazy.

## Co różni Hamas i Fatah?

**Przed wszystkim Fatah pragnie niepodległej, ale świeckiej Palestyny, z kolei Hamas i Palestyński Islamski Dżihad dążą do utworzenia niepodległego islamskiego państwa**. W '93 r. OWP i Izrael podpisały porozumienie z Oslo, na mocy którego utworzono Autonomię Palestyńską oraz określono plan stopniowego przekazywania terytorium.

**Proces pokojowy implementowany był do drugiej połowy lat 90., kiedy to ostatecznie upadł pod wpływem przemocy**. Porozumienia pokojowego nie uznał Hamas i Palestyński Islamski Dżihad, które to zorganizowały kilkuletnią serię zamachów terrorystycznych na terytorium Izraela. Wywołało to falę sprzeciwu wśród społeczeństwa izraelskiego co do pokojowej postawy wobec Palestyńczyków. W '95 r. **izraelski fundamentalista zabił premiera Izraela Ischaka Rabina, co okazało się dodatkowym ciosem w pokój**. W 2000 r. wybuchło **drugie powstanie palestyńskie – \_intifada \_Al-Aksa**. Postulaty Palestyńczyków po raz kolejny nie zostały zrealizowane, a samo powstanie ostatecznie wygasło w 1994 r. wraz ze śmiercią Jasira Arafata, wieloletniego przywódcy OWP.

Sentyment został do dziś...

Niezwykła moda z czasów PRL. Takie rzeczy nosiły dziewczyny! Moda wraca? Zobacz! Plażowa moda PRL. Skąpe bikini, bielizna i majtasy: Jedziemy na wczasy!

Moda i włosy w czasach PRL. Tak się wtedy czesano. To dopiero były fryzury! Zobacz! Zamość. Leon Zdzisław Stroński i rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

REKLAMA

## POPULARNE

Ogrodzenie domowe – jakie wybrać, aby pasowało do krajobrazu? Woda toaletowa, woda perfumowana a perfumy – czym się różnią?

REKLAMA

REKLAMA



Od 2007 r. terytorium palestyńskie jest faktycznie podzielone na dwie części: Zachodni Brzeg będący pod kontrolą Fatahu oraz Strefę Gazy, będącą pod pełną kontrolą Hamasu.

### Strefa Gazy to w tej chwili największe getto na świecie?

Na 365 km<sup>2</sup> zamieszkuje tam 2,2 – 2,5 mln osób. Utrzymywana jest *de facto* z pomocy międzynarodowej oraz donacji nielicznych sojuszników Palestyńczyków, np. Kataru czy Iranu. **Ogromne bezrobocie oraz niski standard egzystencji** charakteryzują życie przeważającej liczby jej mieszkańców. To jest właśnie podstawowa pożywka dla rekrutujących fundamentalistów. Niezrozumiała jest spolegliwość społeczności międzynarodowej i przyzwolenie na agresywne zachowanie Izraela, np. przejmowanie kolejnych terenów palestyńskich i bezprawne budowanie na nich osiedli czy niehumanitarne traktowanie Palestyńczyków na terenach okupowanych, jak i w samym Izraelu. **Z jednej strony zezwala się na łamanie praw międzynarodowych przez Izrael, z drugiej Palestyńczykom pozostawionym samym sobie i żyjącym w naprawdę w okropnych warunkach, odbiera się możliwości walki o egzekwowanie praw człowieka, określonych w podstawowych dokumentach ONZ.**

### Czego na tym etapie konkretnie chcą Palestyńczycy?

Chcieliby utworzyć własne państwo i odzyskać terytorium, które kiedyś było ich, i które wg prawa międzynarodowego nadal do nich należy. W tym konflikcie chodzi także o suwerenność, czyli o niepodległość Palestyńczyków. Istotnym problemem jest także **prawo do powrotu uchodźców na ziemię, z których zostali wypędzeni**, co zresztą stanowi jedno z ich wstępnych założeń do podpisania porozumienia pokojowego. W '48 r. zostało wypędzonych z terytorium palestyńskiego ok. 750 tys. Palestyńczyków, dziś stanowią oni 8 mln uchodźców, którzy żyją w obozach zarówno na terytoriach palestyńskich, jak i w państwach ościennych, m.in. w Libanie czy w Egipcie. W samej Strefie Gazy ¾ ludności stanowią uchodźcy. Oprócz tych trzech głównych osi konfliktu dochodzi jeszcze **spór etniczny i religijny pomiędzy Arabami i Żydami, co bardzo często wykorzystywane jest przez fundamentalistów** po obu stronach do uzasadniania istoty sporu i żądań.

### Czym ten ostatni atak różni się od tych, które były do tej pory?

Skala oraz formy ataku przeprowadzonego przez Hamas i Palestyński Islamski Dżihad 8 października 2023 roku była **bezprecedensowa i kompletnie zaskoczyła Izrael**. Połączenie ataku raketowego i lądowego na tereny przylegające do Strefy Gazy okazało się bardzo skuteczne, a **armii Izraela zajęło kilkanaście godzin opanowanie sytuacji i odzyskanie utraconych posterunków**. Liczba ofiar zszokowała Izraelczyków (ponad 1300 zabitych w Izraelu), jak i cały świat, co jest bezpośrednią przyczyną takiej agresywnej i nieprzejednanej postawy odwetowej. Skala bestialstwa wojennego po obu stronach jest ogromna, co wyróżnia tę wojnę spośród innych odsłon konfliktu izraelsko-palestyńskiego w ostatnich latach, a nawet i dziesięcioleciach.

REKLAMA

**atak Hamasu to zarówno przejaw aktu desperacji Palestyńczyków, jak i wyraz ich ogromnej frustracji społecznej. Doprowadziła do niego także bierność międzynarodowa oraz bezkompromisowa polityka Izraela wraz z dramatycznymi warunkami życia.**

Uważam, że



Kierunek na weekend? Kazimierz Dolny!  
Zobacz zdjęciowy spacer po miasteczku



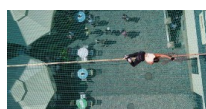
Wystartował 18. Festiwal Dwa Brzegi!  
Zobacz naszą fotorelację



Stawy Echo w Zwierzyńcu pełne plażowiczów szukających ochłody. Zdjęcia



Koziołek Jan już czyta "Lalkę" na Krakowskim Przedmieściu. Zobacz zdjęcia



Carnaval Sztukmistrzów trwa. Slacklinerzy opanowali niebo nad Lublinem. Zdjęcia



Strach, spaliny i igranie z grawitacją. Beczka Śmierci na Carnawalu Sztukmistrzów

### Polscy siatkarze w ćwierćfinale igrzysk!



# „Show, jakiego świat nie widział”. Co stoi za fenomenem Taylor Swift?

31 lipca 2024 / 17:12

AA


[Udostępnij na Facebook](#)
[Udostępnij na Twitter](#)
[Kod QR](#)

1, 2 i 3 sierpnia na Stadionie Narodowym w Warszawie wystąpi amerykańska gwiazda muzyki pop, czterokrotna zdobywczyni Grammy za album roku, rekordzistka list przebojów, miliardka i człowiek roku magazynu „Time” – Taylor Swift. Bilety na koncert zostały dawno wyprzedane, a zainteresowanie lotami do Warszawy w dniach jej występów wzrosło aż o 339 procent.

## Outfit i bransoletki przyjaźni

Na koncert wybiera się między innymi Wiktoria: – Nie mogę się doczekać widowiska; tego, że będę brała udział w wydarzeniu, które bije rekordy. Mam naszykowany outfit (odpowiedni strój – red.). Mam kilka bransoletek przyjaźni i mam nadzieję wymienić się nimi z innymi fanami. Robione one są – najczęściej własnoręcznie – z koralików i literek. Te ostatnie układają się w tytuły piosenek i albumów Taylor czy inne rzeczy związane z nią, jak na przykład data urodzenia. Outfity muszą być inspirowane którąś z „er” Taylor – w zależności od tego, którego albumu fanami jesteśmy najbardziej, taki mamy przygotowany strój. Bo każda „era” ma przypisane swoje kolory, motywy, cekiny.

**CZYTAJ:** [Muzyczne trzęsienie ziemi po koncertach Taylor Swift w Szkocji](#)

## Nie tylko muzyka

Co stoi za fenomenem, jakim na całym świecie są koncerty tej amerykańskiej wokalistki?

– Komponent samej muzyki – płyt i piosenek – w przypadku Taylor Swift jest tylko jednym z elementów, bo przynajmniej dwa kolejne natychmiast się narzucają – stwierdza prof. Piotr Celiński, medioznawca z Wydziału Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. – Pierwszy z nich dotyczy show. I to chyba największe widowisko, jakie świat do tej pory widział, odwiedzane przez miliony ludzi, wyprzedane natychmiast. Malo tego, koncerty Taylor Swift odnotowywane są również przez stacje sejsmiczne, które rejestrują wtedy takie ruchy skorupy ziemskiej, jakbyśmy mieli do czynienia z niewielkim trzęsieniem ziemi. Ale drugi element, na jaki warto zwrócić uwagę, to coś, co nie do końca znajduje ekwiwalent w przypadku innych artystów. Chodzi o to, co robią fani Taylor Swift, tak zwani swifties, którzy na różnych forach i grupach budują wokół swojej idolki klimat czegoś absolutnie niezwykłego, niepowtarzalnego.

Warto dodać, że „swiftmania” to nie pierwsze takie zjawisko w dziejach popkultury.

– Gdybyśmy w kulturze popularnej szukali początków takiej fascynacji grupy fanów konkretnym wykonawcą, to musielibyśmy sięgnąć aż do końca lat 30. XX wieku w Stanach Zjednoczonych i kariery Franka Sinatry. W swoich początkach był on wokalistą uwielbianym przez młode dziewczyny w USA, które blokowały wejścia do sal koncertowych, organizowały wielkie spotkania fanowskie – opowiada redaktor Paweł Błędowski z Redakcji Muzycznej Polskiego Radia Lublin. – Później takie zjawisko zmieniło jeszcze skalę, gdy w 1964 roku Beatlesi stali się zespołem globalnie znanym. Jak kiedyś powiedział Ringo Starr: „Chyba możemy porównać się tylko do astronautów, którzy byli w przestrzeni kosmicznej, bo tylko oni są w stanie zrozumieć, jakie to jest uczucie”. Teraz, gdy żyjemy w dobie mediów społecznościowych, bycie artystą bardzo, bardzo popularnym jest jeszcze trudniejsze. Chyba że ktoś, tak jak Madonna, potrafi na przestrzeni wielu dekad zarządzać swoją popularnością i wzbudzać zainteresowanie, kiedy jest to potrzebne albo gdy można zarobić wielkie pieniądze.

– Jeśli chodzi o Taylor Swift, mam takie dziwne wrażenie, że ona – jako Taylor – jest tak naprawdę ważniejsza niż cokolwiek, co tworzy. Bo w jej muzyce – mimo że tam się wszystko zgadza: są niezłe teksty i niezła muzyka – absolutnie nic mnie nie porusza – dodaje red. Błędowski. – Ale lepiej niech już Taylor Swift będzie globalnie znaną gwiazdą, która ustanawia trendy wśród młodych ludzi, niż ma to być sepleniący raper.

## Dziewczyna z sąsiedztwa

A co w muzyce i postaci Taylor Swift najbardziej przemawia do jej fanów?

– Dużo osób – szczególnie dziewczyn – może się odnaleźć w jej tekstach, które są najczęściej o miłości i zerwaniach. Większość z nas przez to przechodziła. Jest duża rzesza fanów, którym te piosenki pomagały na życiowym zakręcie czy po rozstaniu z partnerem – mówi Wiktoria. – Myślę, że sam głos Taylor Swift, cała oprawa audiowizualna jest na wysokim poziomie. Oddziałuje też jej swojskość. Taylor Swift jest raczej dość skryta. Były o niej dokumenty, na przykład „Miss Americana”, który pokazał, że Taylor jest tak naprawdę jak każda dorastająca kobieta, że była taką samą nastolatką jak my, że jej kariera nie wzięła się dzięki pomocy bogatych rodziców, tylko z zamiłowania do muzyki country. Myślę, że jest taką „dziewczyną z sąsiedztwa” i przez to jest tak lubiana.

– Pojadę na koncert, mimo że następnego dnia mam na 6.00 rano do pracy. Ale trudno – stwierdza Malwina. – To koncert, na którym zawsze chciałam być. Kiedy usłyszałam pierwsze dźwięki muzyki Taylor Swift, była to poniekąd taka gwiazda country. Kojarzyła mi się z dziewczynką, która po prostu spełnia swoje marzenia. Teraz mam lat 30 i jest to już gwiazda światowego formatu. Myślę, że jej spełnione marzenie do bycia światową gwiazdą, powoduje, że czuje się sentyment.

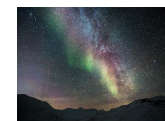
– Mniej więcej od 11 do 19, a czasem do 25, roku życia szukamy pewnych wzorców, których w przyszłości możemy użyć do kształtowania swojej osobowości. I jest to coś bardzo naturalnego – stwierdza dr Marlena Stradomska z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. – Ważne, żeby mieć wzorzec postępowania, jakie znajdowałby się w domu albo w naszym najbliższym otoczeniu, który mógłby nam powiedzieć, czy dane elementy związane z

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

## CIĘKAWOSTKI



Zorza nad Polską? Uważnie patrz w górę!



Lubelskie miasteczka w stylu „slow”. Tu najlepiej odpocząć od codziennego zgiełku [ZDJĘCIA]



Pierwszy przypadek śmierci człowieka z powodu wirusa przeniesionego przez muchówki



Kurza twarz też się rumieni [ZDJĘCIA]

## TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Międzynarodowy sukces zamojskiego Zespołu Muzyki Dawnej. Zdobyli Złotą Harfę Eola!
- ▶ „Marzenia się spełniają”. Jeden z najlepszych siatkarzy świata zagra w Lublinie [ZDJĘCIA]
- ▶ Od jutra upały. IMGW ostrzega przed wysokimi temperaturami
- ▶ 14.07.2024 Jak to na wsi bywało
- ▶ Łatwiejszy dojazd do gruntów rolnych. 20 gmin z dofinansowaniem [ZDJĘCIA]
- ▶ 09.07.2024 Pogotowie radiowe

REKLAMA



rzeczywistością są adekwatne, czy też nie. Ponieważ gwiazdy są wypromowane przez różne instytucje, które wiedzą, że im więcej promocji przeznaczą na daną osobę, tym więcej może ona później przynieść zysków.



Pierwszy z występów zbiegł się z obchodami 80. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Z tego powodu prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski zwołał sztab kryzysowy. Chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom i przyjeźdnym.

LilKa / opr. ToMa

Fot. Ronald Woan from Redmond, WA, USA, CC BY-SA 2.0, via Wikimedia Commons

Co stoi za fenomenem Taylor Swift

Tagi: info koncert Muzyka

REKLAMA

## Czytaj także



Polscy wioślarze zdobyli brązowy medal olimpijski w rywalizacji czwórek podwójnych

31 LIPCA 2024



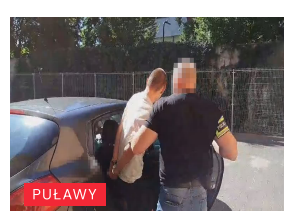
Igrzyska w Paryżu: Polscy siatkarze w ćwierćfinale po zwycięstwie nad Brazylijczykami!

31 LIPCA 2024



Tragedia w powiecie bialskim. Nie żyje 10-letni chłopiec

31 LIPCA 2024



Strzelał do ludzi, ranił dwie osoby. Tymczasowy areszt dla 20-latka z Puław

31 LIPCA 2024



Europejska Marta Wcisło: będę głosowała za uchynieniem immunitetu Mariuszowi Kamińskiemu

31 LIPCA 2024



Pokazy, spotkania i warsztaty. "Dwa Brzegi" w Kazimierzu Dolnym

31 LIPCA 2024



Jaka nas czeka pogoda? Sprawdź!

31 LIPCA 2024



Paryż: Julia Szeremeta awansowała do 1/8 finału

30 LIPCA 2024

Radio Lublin S.A. w likwidacji  
ul. Obrońców Pokoju 2  
20-030 Lublin  
tel. 801 501 022 / 81 53 64 200  
fax 81 532 87 28  
e-mail: poczta@radiolublin.pl

Praca Lublin  
Partnerzy  
Reklama  
Kontakt  
BIP

NASZE	102.2 MHz -Lublin	103.2 MHz -Zamość	93.1 MHz -Biała Podlaska		
CZĘSTOTLIWOŚCI:	103.1 MHz -Ryki	100.9 MHz -Chełm			



 PR24

30-07-2024 19:06:55

AVE: 53520 | Zasięg: 28000

# **Polskie Radio 24: dr Magdalena Suchora z Katedry Geomorfologii i Paleogeografii UMCS o torfowiskach i ich ochronie**



Audio player interface showing playback controls. It includes a play button, a progress bar with a white slider, a timestamp of 0:00 / 22:18, a volume icon, a volume slider, and a next button.

# Panorama Lubelska: dr Jakub Czerniak z Katedry Mikroekonomii i Ekonomii Stosowanej UMCS nt. wzrostu cen surowców energetycznych





SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



## KAMALA HARRIS POKONA DONALDA TRUMPA W WALCE O FOTEL PREZYDENCKI?

🕒 31 lipca 2024 📅 Julia Kaproń



źródło: <https://www.whitehouse.gov/administration/vice-president-harris/>

Kamala Harris **walczy o Biały Dom. Wiceprezydent** Stanów Zjednoczonych Ameryki **prowadzi w kluczowych stanach.**

Jak wynika z sondażu ośrodka Morning Consult dla Bloomberg News, Harris prowadzi w czterech z siedmiu stanów USA kluczowych dla wyniku wyborów prezydenckich. Mowa tu o Michigan, Nevadzie, Arizonie oraz Wisconsin. Natomiast w Georgii remisuje z kontrkandydatem Donaldem Trumpem.

O realnych szansach na wygraną Kamali Harris w jesiennych wyborach mówi dr Andrzej Demczuk, dyrektor Amerykańskiego Centrum Edukacji Biznesu American Corner UMCS:



W niedzielę sztab wyborczy Harris poinformował, że przez tydzień od ogłoszenia jej prawdopodobnej kandydatury zebrano 200 milionów dolarów na kampanię. Przypomnijmy, że formalnie nominacja Harris może być zatwierdzona w głosowaniu wirtualnym 7 sierpnia lub podczas Konwencji Demokratycznej zaplanowanej w połowie sierpnia.



Opublikowano w Aktualności, Wydarzenia

## Leave a Reply

### ZOBACZ TAKŻE:

Rudyk wraca do gry! Lubelski kolarz wystartuje na igrzyskach

Belg oraz Gwinejczyk w Starcie Lublin

Tego lata serce Lublina zabije w rytm tradycyjnej muzyki żydowskiej

Kamala Harris pokona Donalda Trumpa w walce o fotel prezydencki?

Już jutro ruszy przyjmowanie wniosków o wypłatę bonu energetycznego







SŁUCHAJ



[STRONA GŁÓWNA](#)

[RAMÓWKA](#)

[O NAS](#)

[AUDYCJE](#)

[AKTUALNOŚCI](#)

[JAK NAS SŁUCHAĆ?](#)

[GALERIA](#)

[KONTAKT](#)

[DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!](#)



## LUBLINIANIE RAZEM ZAŚPIEWAJĄ W HOŁDZIE POWSTAŃCOM

🕒 30 lipca 2024 🗂️ Julia Kaproń



źródło: materiały prasowe

**Przed nami obchody 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego i 80. rocznicy akcji „Burza” na Lubelszczyźnie. Instytut Pamięci Narodowej w Lublinie przygotował z tej okazji specjalne wydarzenie.**

Czwartkowe (01.08) obchody rozpoczną się o godz. 16:30 na Placu Litewskim od otwarcia wystawy zatytułowanej „Powstanie Warszawskie 1944. Bitwa o Polskę”. Następnie, o godz. 19:30 zgromadzeni będą mogli wziąć udział w koncercie plenerowym pieśni powstańczych. Na scenie wystąpią artyści związani z Instytutem Nauk o Sztuce KUL oraz Wydziałem Artystycznym UMCS.

*To właściwie ostatnie momenty spotkania z naocznymi świadkami*

*historii*– wskazuje dr Robert Derewenda, dyrektor IPN w Lublinie



W trakcie wydarzenia będą rozdawane śpiewniki, przypinki ze znakiem Polski Walczącej, opaski powstańcze oraz publikacje historyczne. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

*Julia Kaproń/ Dominika Podlaska*



Opublikowano w Aktualności, Wydarzenia

**Leave a Reply**







23.3°C

Dane pogodowe według Open-Meteo.com

Szukaj na stronie



AKTUALNOŚCI

WYDARZENIA

SPORT

KULTURA

FELIETONY

REKLAMA

KONTAKT

ZAPRASZAMY NA  
**Kino letnie**  
w Centrum Ursynów

**CENTRUM  
URSYNÓW**

<b>23.07</b> g. 20:45 GREASE	<b>30.07</b> g. 20:45 MAMMA MIA!	<b>6.08</b> g. 20:45 LA LA LAND	<b>20.08</b> g. 20:45 MOULIN ROUGE
------------------------------------	---	---------------------------------------	---

POKAZY SĄ BEZPŁATNE

\*SZCZEGÓŁY NA WWW.CHURSYNOW.PL

## Jazz w rocznicę Powstania Warszawskiego

31-07-2024 20:38 | Autor: Mirosław Miroński



Najbliższy koncert w ramach 30. Międzynarodowego Plenerowego Festiwalu Jazz Na Starówce będzie miał charakter szczególny, jest bowiem dedykowany 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

Starówka, która była miejscem krwawych walk z niemieckim okupantem została przez Niemców niemal całkowicie zniszczona. Wiele lat zajęło warszawiakom przywrócenie jej z ruin i zgliszczy do życia. W jej odbudowie uczestniczyli obywatele całego kraju. Dziś trudno uwierzyć, że jeszcze niedawno było to jedno wielkie gruzowisko.

### Inne artykuły



**Tak Ursynów pożegna  
Multikino**



**Plan Ogólny – nowy  
dokument planistyczny,  
nowe wyzwania**



Muzyka jazzowa, której możemy słuchać podczas festiwalu ma symboliczne znaczenie. Przypomina, że pomimo tak strasznych przejść Stare Miasto powstało z gruzów i popiołów niczym mityczny Feniks. Trudno wyobrazić sobie dzisiejszą Warszawę bez Starówki.

3 sierpnia o godzinie 19:00 na Rynku Starego Miasta wystąpią Niedziela / Schmidt / Bogdanowicz / Biskupski – Freedom Book - Echoes Of Heyday. Muzycy wystąpią w składzie: Wojciech Niedziela – fortepian, Piotr Schmidt – trąbka, Mariusz Bogdanowicz – kontrabas, Piotr Biskupski - instrumenty perkusyjne.

Uwaga! W związku z aktualnym stanem zdrowia i pobytem w szpitalu Włodzimierza Nahornego, mistrza fortepianu zastąpi znakomity pianista - Wojciech Niedziela. Program koncertu i pozostały skład muzyków nie uległ zmianie.

Freedom Book - Echoes of Heyday - to niezwykle osobista egzemplifikacja twórczości Włodzimierza Nahornego – mistrza liryki, która w balladach właśnie znajduje swe najpiękniejsze wcielenie. Muzyka stonowana stylistycznie jest twórczą odpowiedzią na otaczający nas dziś krzyk, zgiełk i pośpiech.

Wojciech Niedziela to jeden z czołowych polskich pianistów jazzowych. Od początku lat 80. jest ważną postacią na naszej scenie muzycznej. Jest m.in. wieloletnim członkiem Kwartetu i Sextetu Jana Ptaszyna Wróblewskiego oraz liderem zespołu New Presentation.

Piotr Schmidt - topowy trębacz polskiego jazzu, producent muzyczny, lider zespołów, wydawca, adiunkt na wydziale Jazzu PWSZ w Nysie, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach, na której w 2016 roku uzyskał tytuł doktora w dziedzinie sztuk muzycznych. Jest laureatem wielu nagród indywidualnych i zespołowych, wyróżnień (m.in. Grand Prix oraz Nagroda Publiczności na Getxo Jazz Festival, Hiszpania 2010). Ma na swoim koncie 14 płyt wydanych pod swoim nazwiskiem, w tym trzy z zespołem Piotr Schmidt Electric Group (Schmidt Electric). Współpracował z największymi nazwiskami polskiego jazzu, a także artystami zagranicznymi.

Mariusz Bogdanowicz. Ceniony kontrabasista, kompozytor, lider, producent, wydawca, publicysta i pedagog. Absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Jest kompozytorem muzyki teatralnej, filmowej. W latach 1982-84 współtworzył słynny Heavy Metal Sextet. W 1991 roku sformował swój pierwszy zespół. Współpracował z czołowymi polskimi i zagranicznymi artystami. Od 2006 wykłada na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, gdzie jest profesorem nadzwyczajnym oraz kierownikiem Katedry Muzyki Jazzowej i Rozrywkowej.

Piotr Biskupski. Znakomity perkusista, kompozytor, lider, publicysta. Laureat konkursów perkusyjnych i zdobywca nagród indywidualnych w kategoriach muzyki poważnej i jazzowej (Złota Tarka, Jazz nad Odrą). Nagrał ponad 30 płyt. Współpracował z czołową polską sceną jazzową i artystami zagranicznymi. Od 1990 roku, nieprzerwanie, współtworzy TRIO Włodzimierza Nahornego.



## „Lato w mieście” na Ursynowie



## W hołdzie bohaterom

WRÓĆ



# TUSZE I TONERY

## Dostawa w 24 h!



Interesuje Cię współpraca?  
Napisz do nas! [wspolpraca@passa.pl](mailto:wspolpraca@passa.pl)







W 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego i akcji "Burza" na Lubelszczyźnie zapraszamy na koncert plenerowy i wspólne śpiewanie piosenek związanych z Powstaniem Warszawskim i akcją "Burza".

Koncert odbędzie się **1 sierpnia 2024 r.** na Placu Litewskim w Lublinie o **godz. 19:30**.

Na scenie zaprezentują się artyści lubelskich instytucji kultury, na co dzień związani z Instytutem Nauk o Sztuce KUL oraz Wydziałem Artystycznym UMCS.

W programie znajdą się znane pieśni powstańcze, a także unikatowe kompozycje lubelskich artystów, uczestników Powstania Warszawskiego, braci Jana i Andrzeja Markowskich oraz ich emigracyjnych braci z szeregów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Organizatorami koncertu są: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Miasto Lublin i Lubelski Urząd Wojewódzki. Partnerem wydarzenia jest Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Organizację wydarzenia wspiera także SRH Wrzesień 39.

➤ MOŻE CI SIĘ SPODOBAĆ RÓWNIEŻ

SZUKAJ

Wyszukiwanie



- uzupełnienia protetyczne
- uzupełnienia implantologiczne
- licówki
- technika CAD/CAM



LIPIEC 2024

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

« cze



FABRYKA OKIEN  
**SPECTRUM**  
Mark Zakończona 2008  
OD 20 LAT NA RYNKU!

Producent stolarki  
budowlanej z PCW,  
aluminium, stalowej  
i przeciwpożarowej

NASZA OFERTA

OSTATNIE WPISY:



- Reklama -

ŚRODA, 31 LIPIEC 2024

Kontakt

**NOWA**  
TYGODNIK LOKALNY  
gazeta biłgorajska



STRONA GŁÓWNA GMINY WYDARZENIA Z URZĘDÓW FIRMY WYWIADY REKLAMA OGŁOSZENIA JESZCZE

HomeArtykuły-TopCo to w ogóle jest?! Księżpol jak starożytny Egipt (foto)



KSIEŻPOL

## Co to w ogóle jest?! Księżpol jak starożytny Egipt (foto)

Księżpol zaczyna przypominać starożytny Egipt. Gdzie się nie wkopać w ziemi, tam za chwilę jakieś unikalne znaleziska i skarby. Grupę Eksploratorów” przy Tarnogrodzkim Towarzystwie Regionalnym pokazuje kolejne: - Prezentujemy fibule z brązu, zwane też zapinkami, które odkryli poszukiwacze. Są to ozdobne przedmioty pełniące rolę dzisiejszych agrafek i brosz, służące do spinania koszul, płaszczy, sukienek oraz innych części ubioru - pokazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

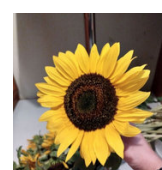
On lip 31, 2024 91

- Reklama -

Znaleziska te bez wątplenia należy datować na późny okres rzymski i przypisać ludności kultury wielbarskiej, związanej z Gotami:

1. Kuszowata, dwudzielna fibula z brązu, z pełną pochewką i ozdobnymi tarczkami na szczycie kabłąka i na nóżce oraz guzek na główce z zachowaną w całości sprężyną i fragmentem igły. Zaliczana jest do VI grupy drugiej serii fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV wieku lub początek V wieku n.e.

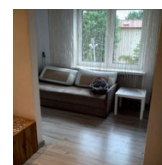
+ Dodaj ogłoszenie



**Sprzedam słoneczniki**

Biłgoraj, Lubelskie

1,00 zł



**Mieszkanie do wynajęcia Plac Wolności**

15

Biłgoraj, Lubelskie

1 200,00 zł



**Łańcuszek sznureczek do okularów  
zawieszka sznurek**

Obsza, Lubelskie

10,00 zł



**Łańcuszek sznureczek do okularów  
zawieszka sznurek**

Obsza, Lubelskie

10,00 zł



**Łańcuszek sznureczek do okularów  
zawieszka sznurek**

Obsza, Lubelskie

10,00 zł

K  
R  
C  
B  
©  
R  
G

NAJNOWSZE ARTYKUŁY (Więcej)

**Awantura w gminie Biłgoraj! Posel z wójtem w roli głównej**

lip 31, 2024



2. Kuszowata, dwudzielna fibula z brązu, z podwiniętą nóżką i profilowanym wzdłużnie kabłąkiem, z zachowaną w całości sprężynką, ale bez igły i pochewki. Zaliczana jest do typu A161/A162 fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV wieku lub początek V wieku n.e.

3. Fibula z brązu, dwudzielna, z pełną pochewką, rombowa główka i tarczką na główce, tzw. „szildfibel”, z zachowaną w całości sprężyną ale bez igły. Zaliczana jest do VI grupy drugiej serii fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV wieku lub początek V wieku n.e. Zapinka ta jest typowa dla kultury wielbarskiej z terenów Ukrainy i przypuszczalnie trafiła w drodze wymiany handlowej do Księżpola

4. Gąsienicowata fibula z brązu, z pełną pochewką i guzkiem na główce, ale bez igły i sprężynki. Zaliczana jest do typu A171 fibul wg Almgrena z VI serii drugiej grupy, z datowaniem na koniec IV w. lub początek V wieku n.e.

Dodaj szybkie ogłoszenie drobne na naszym portalu:

**DODAJ OGŁOSZENIE**

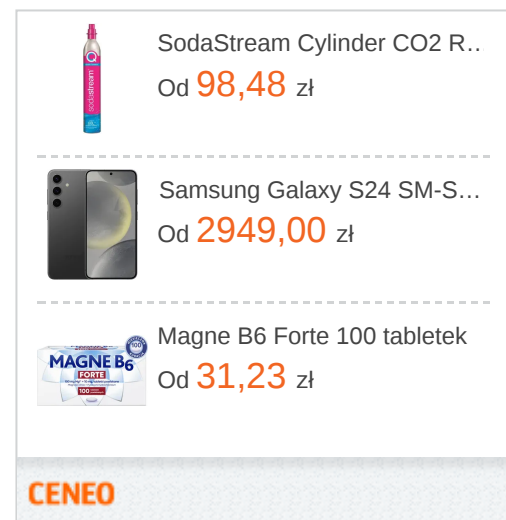
5. Dwudzielna kuszowata fibula z brązu, z profilowaną i podwiniętą nóżką, kabłąk rombowy. Zaliczana jest do VI grupy pierwszej segii typu A161/A162 fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV w. lub początek V wieku n.e.

6. Wojskowa – legionowa fibula z brązu, dwudzielna, z pełną pochewką i nacięciami na kabłąku imitującymi drut ozdobny. Zaliczana jest do VI serii drugiej grupy fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV w. lub początek V wieku n.e.

7. Kuszowata, dwudzielna fibula z brązu z profilowanym kabłąkiem z metopami i zdobieniem. Zaliczana jest do VI grupy pierwszej serii typu A161/A162 fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV w. lub początek V wieku n.e.

8. Jednodzielna fibula z brązu, nieco zdeformowana, bez igły i z uszkodzoną pochewką. Zaliczana jest do VI grupy pierwszej serii typu A158 fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV w. lub początek V wieku n.e.

9. Jednodzielna fibula z brązu, bez profilowania i znacznie odkształcona. Zaliczana jest do VI grupy pierwszej serii typu A161/A162 fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec IV w. lub początek V wieku n.e.



SodaStream Cylinder CO2 R..  
Od 98,48 zł

Samsung Galaxy S24 SM-S...  
Od 2949,00 zł

Magne B6 Forte 100 tabletek  
Od 31,23 zł

**CENEO**

10. Kuszowata fibula z brązu, z podwiniętą nóżką i profilowanym kabłąkiem z metopami. Zaliczana jest do VI grupy pierwszej serii typu A161/A162 fibul wg Almgrena, z datowaniem na koniec III-IV wiek n.e.

11. Jednodzielna fibula z brązu, bardzo odkształcona, z podwiniętą nóżką i otwartą pochewką, profilowana i zdobiona na dolnej części kabłąka i nóżce poprzecznymi nacięciami. Zaliczana do VI grupy pierwszej serii typ A158 fibul wg Almgrena i datowana na III-IV w. n.e.

12. Fragment fibuli z brązu – pełna pochewka ze zdobioną płytką na końcu nóżki. Zaliczana jest do VI grupy pdrugiej serii fibul wg Almgrena, z datowaniem na IV/V wiek n.e.

13. Sprężyna z brązu od dwudzielnej fibuli kuszowatej z podwiniętą nóżką. Zaliczana do VI grupy typ A161- A162 fibul wg Almgrena i może być datowana na okres rzymski C2 tj. przełom II/III-IV w. n.e. (Fot. 13).

14. Fragment fibuli z brązu w postaci części nóżki. Można ją zaliczyć do VI grupy fibul wg Almgrena i ogólnie datować na okres rzymski III-IV w. n.e.

15. Fragment fibuli z brązu w postaci nóżki z pełną pochewką, gdzie na końcu nóżki znajduje się płytką zdobiąca. Można ją zaliczyć do VI grupy fibul wg Almgrena i ogólnie datować na późny okres rzymski C3-D1, tj. koniec IV lub początek V w. n.e.

-Wyszczególnione wyżej fibule zostały przekazane przez poszukiwaczy do WUOZ Lublin Delegatura w Zamościu. Ich analizy dokonała dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska, profesor uczelni UMCS w Lublinie. Jest ona bardzo zaskoczona tak dużą ilością odkrytych fibul na tym stanowisku, albowiem podczas typowych archeologicznych badań wykopaliskowych na terenie osad z okresu rzymskiego nigdy nie odnotowywano tak dużej ilości znalezisk tego typu. Musiało tu zatem funkcjonować bardzo intensywne i bogate osadnictwo kultury wielbarskiej, posiadające rozległe kontakty handlowe z innymi ośrodkami tej ludności na terenie Polski i obecnej Ukrainy. Odkryte zabytki zostaną wkrótce przekazane do Muzeum w Biłgoraju – **tłumaczy Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.**

**Wieża widokowa podzieliła mieszkańców. To gdzie ją postawią?**

lip 31, 2024

**Co to w ogóle jest?! Księżpol jak starożytny Egipt (foto)**

lip 31, 2024

**Co wyprawia ten chłopak z Biłgoraja! (video)**

lip 31, 2024

**Centrum Biłgoraja jak taneczna sala (foto)**

lip 31, 2024

**Jest decyzja. Tu zagrają finał Pucharu Starosty**

lip 31, 2024

**Oto wzmocnienia Łady Biłgoraj. Aż dziesięciu nowych piłkarzy!**

lip 31, 2024

**Biłgorajanie rowerami dojechali do Finlandii! (foto)**

lip 31, 2024

**Zmiany w Turobinie? Szukają nowego dyrektora**

lip 31, 2024

**Cztery bramki Gromu Różaniec. Testy trwają**

lip 31, 2024

**Stowarzyszenie w gminie Biłgoraj wręczyło aż 121 wypowiedzeń! Co dalej ze szkołami i ludźmi?**

lip 30, 2024

**Alarm w gminie. Wszystkie koty do szczepienia**

lip 30, 2024

INFORMACJE Z URZĘDÓW (Więcej)

**Wójt Gminy Potok Górny informuje**

lip 12, 2024

**Wójt Gminy Biszczka ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości**

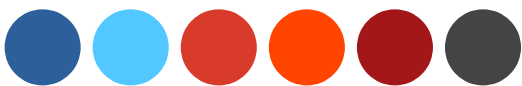
lip 3, 2024



foto: Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

- Reklama -

Udostępnij



91

Poprzedni Wpis

Co wyprawia ten chłopak z Biłgoraja! (video)

Następny Wpis

Wieża widokowa podzieliła mieszkańców. To gdzie ją postawią?

MOŻE CIĘ RÓWNIEŻ ZAINTERESOWAĆ...

Awantura w gminie Biłgoraj!  
Poseł z wójtem w roli głównej

Oto wzmocnienia Łady Biłgoraj.  
Aż dziesięciu nowych piłkarzy!

POPZEDNI

NASTĘPNY

Więcej Od Autora





# GRILL na Sky Barze

Relaks – Biznes – Integracja

SPRAWDŹ OFERTĘ

ARCHE  
HOTEL LUBLIN



REKLAMA

TERAZ | 18:00 | 21:00  
+28° | +23° | +17°

Lublin24.pl



ŚR., 31 lipca 2024

OFERTY PRACY | ZAPOWIEDZI IMPREZ W LUBLINIE | Z LUBLINA | WIADOMOŚCI | DAJ ZNAĆ | OGŁOSZENIA



REKLAMA

## Festiwal Kultury Żydowskiej w Lublinie. Co nas czeka w niedzielę? [PROGRAM]

Opublikowano: śr, 31 lip 2024 16:37

Autor: Dominika Polonis | Zdjęcie: Lubliner Festival / Facebook



foto Lubliner Festival / Facebook

AD

REKLAMA

Udostępnij na:



PRZECZYTAJ RÓWNIEŻ:

- **PILNE!** Kolejne zmiany w MOSiR „Bystrzyca”. Jest nowy prezes zarządu
- **Festiwal Kultury Żydowskiej w Lublinie. Co nas czeka w sobotę? [PROGRAM]**
- **Starsze małżeństwo z gminy Michów straciło dobytek w pożarze** Zrzutka na pomoc dla właścicieli spalonego budynku

31.07 Festiwal Kultury Żydowskiej w Lublinie. Co nas czeka w sobotę? [PROGRAM]

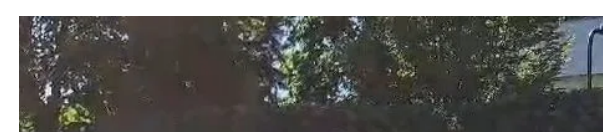
31.07 Lubliner Festival 2024. Znamy program wydarzenia

31.07 Lubelscy pielgrzymi ruszają w sobotę na Jasną Górę. Mogą wystąpić utrudnienia drogowe

31.07 Motor ma w składzie objawienie ligi? Pochwały dla młodego gracza

31.07 Lublin: Dzikie dzieci odzyskują swoje miejsce. Rezerwat wraca po pożarze

Więcej →





Koncertы, wernisaż wystawy i spacerы. Tak prezentuje się program Lubliner Festivalu na niedzielę (18 sierpnia). Sprawdziliśmy, gdzie warto pójść i co zobaczyć.



REKLAMA

## **Program**

### **Niedziela (18 sierpnia)**

Zwiedzanie Państwowego Muzeum na Majdanku z przewodnikiem

start: Centrum Obsługi Zwiedzających

godz. 10:30

ZAPISY

PurimSzpil Clowna Pinezki – teatrzyk marionetkowy nie tylko dla dzieci

spektakl Teatru Pinezka z Gdańska

REKLAMA

Centrum Kultury, ul. Peowiaków 12, Wirydarz

godz. 11:00

Warsztaty muzyczno-ruchowe dla dzieci

prowadzenie Wojtek Jeż

Centrum Kultury, ul. Peowiaków 12, Sala Jasna

godz. 12:00

ZAPISY

Lublin. Pamięć Miejsca

Zwiedzanie wystawy w Ośrodku Brama Grodzka – Teatr NN

REKLAMA

Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN, ul. Grodzka 21

godz. 12:00

ZAPISY

Symbole judaizmu

spotkanie z Hanną Kossowską

Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN, ul. Grodzka 21

godz. 14:00

Z narażeniem życia. Polacy ratujący Żydów.

otwarcie wystawy

spotkanie z Marianną Krasnodębską, Sprawiedliwą wśród Narodów Świata

REKLAMA

Centrum Kultury w Lublinie, ul. Peowiaków 12, korytarz I piętro

godz. 16:00

Śladami lubelskich chasydów

piesze zwiedzanie Lublina z Agatą Hrycaj

start: plac Zamkowy

godz. 17:00

ZAPISY

Dziś Panna Andzia ma wychodne, a jutro...? Twórczość Władysława Szlengla.

koncert

Monika Chrzastowska i Piotr Sierecki oraz Teresa Wrońska – fortepian, Marek Wroński – skrzypce,

Bartozzi Wojciechowski – kontrabas

Centrum Kultury w Lublinie, ul. Peowiaków 12, Sala Widowiskowa

godz. 18:00

WEJŚCIÓWKI

Polscy kompozytorzy w Hollywood (Jung, Kaper, Wars)

koncert jazzowy – Kuba Stankiewicz Trio

Kuba Stankiewicz fortepian, Wojciech Pulcyn – kontrabas, Sebastian Frankiewicz – perkusja

Centrum Kultury, ul. Peowiaków 12, Wirydarz

godz. 20:00



### Dominika Polonis

*Jestem absolwentką Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS. Pracowałam zarówno w telewizji, radiu, portalach, jak i gazetach. Obecnie pracuję w Lublin24.*

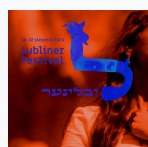
Jestem absolwentką Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS. Pracowałam zarówno w telewizji, radiu, portalach, jak i gazetach. Obecnie pracuję w Lublin24.

REKLAMA

POLECANE ARTYKUŁY:



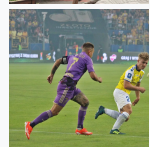
**PILNE! Kolejne zmiany w MOSiR „Bystrzyca”. Jest nowy prezes zarządu**  
Incydent z osobą o niemieckim akcencie? Mateusz Morawiecki opublikował notkę...



**Festiwal Kultury Żydowskiej w Lublinie. Co nas czeka w sobotę?...**  
Lubelscy pielgrzymi ruszają w sobotę na Jasną Górę. Mogą wystąpić utrudnienia...



**Starsze małżeństwo z gminy Michów straciło dobytek w pożarze**



**Motor ma w składzie objawienie ligi? Pochwały dla młodego gracza**

Udostępnij na:



[← WRÓĆ NA STRONĘ GŁÓWNA](#)



ZALOGUJ SIĘ - Twoje komentarze będą wyróżnione oraz uzyskasz dostęp do materiałów PREMIUM.

e-mail

hasło

Nie masz konta? [ZAREJESTRUJ SIĘ](#) Zapomniałeś hasła? [ODZYSKAJ JE](#)





LUBLIN

Dzisiaj

6:27

Strona główna » Lublin

# Wielkie święto graffiti. Rozpoczyna się Meeting of Styles

Autor:  Ismena Cieśla

Opublikuj

f

A A

2 sierpnia 2024 10:00



(fot. PM/archiwum)

Przed nami trzy dni wielkiego malowania po ścianach. Do Lublina zjadą grafficiarze z całej Polski i świata, by coś „zmalować”.

Meeting of Styles to cieszący się międzynarodowym uznaniem festiwal graffiti, który odbywa się od 2011 roku. Przed nami już 22. edycja tego wydarzenia. Tegoroczna rozpocznie się w piątek (2 sierpnia) i zakończy w niedzielę (4 sierpnia).

Główną ideą wydarzenia jest zaprezentowanie graffiti jako jednego z rozwijających się kierunków sztuki w przestrzeni publicznej oraz zapewnienie przestrzeni do twórczej aktywności młodych ludzi i rozwijania ich pasji i zainteresowań.

## NAJNOWSZE



06:27

Wielkie święto graffiti. Rozpoczyna się Meeting of Styles

23:10

Paryż 2024: Kenia pokonana, polskie siatkarki awansowały do ćwierćfinału

22:35

Mecz Motor - Jagiellonia przetożony. Z mistrzem Polski zagrają dopiero w grudniu?

20:35

Bezdomne zwierzęta czekają na nowy dom. "Dopiero uczą się kontaktu z człowiekiem"

20:10

Nieuważnie odpałał ciągnik. Śmigłowiec zabrał go do szpitala

19:36

Cukiernik już w PGE. Stery w MOSiR w nowych rękach

19:23

Paryż 2024: Ostra walka o półfinał, ale Iga Świątek z awansem

będzie malowany też autobus MPK przez dwóch artystów. Jeden pochodzi z Bułgarii, a drugi z Rumunii.

Natomiast od 15 do 17, swoje graffiti będą mogli także namalować najmłodszy. Warsztaty są całkowicie bezpłatne i nie obowiązują na nie zapisy. Najmłodszy będą mogli malować swoje pomysły na specjalnych podobrazach, a później zabrać ze sobą obraz na pamiątkę.

W sobotę wydarzenie przeniesie się na obwodnicę Lublina w okolicach Ogrodu Botanicznego UMCS. Od godziny 10 blisko 150 artystów z całego świata będzie malować na specjalnie przygotowanej ścianie.

– Ściana jest pomalowana na zielono, a artyści dostaną farby w ograniczonej palecie kolorystycznej. Prace mają nawiązywać jedna do drugiej, zapewne będą tam jakieś litery, owady, rośliny, postacie. Wszystko to co w najlepszym wydaniu będzie można zobaczyć – dodaje Koziola.

Wielkie malowanie na botaniku będzie kontynuowane także w niedzielę.

W sobotę odbędą się także wystawy. Na terenie Lubelskich Zakładów Tytoniowych będziemy mogli oglądać artystów. O godzinie 21 w galerii Tytonie Art. (Smoluchowskiego 1, budynek 1, II piętro)

– Łącznie wystaw będzie 8. Jedną taką zbiorową, gdzie zaprezentowane zostaną prace najbardziej znamienitych i utytułowanych w Polsce malarzy gatunku Urban Art, a pozostałe 7 to wystawy malarzy znanych w Polsce i na świecie – dodaje Łukasz Koziola.

Ta edycja będzie wyjątkowa, ponieważ odbywać się będzie w ramach starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury.



ZDJĘCIA

**Dostali ścianę przy Ogrodzie Botanicznym. Efekty już widać**



**Sztuka wchodzi do skateparku. 8 ścianek na graffiti**



**Legalne ścianki dla graficiarzy? Burmistrz: Sztuka uliczna doda miastu charakteru**

**691 770 010**

Wyślij wiadomość, zdjęcie lub zadzwoń.

**Kliknij i dodaj swojego newsa!**

## NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



Dzisiaj • Tydzień • Wideo • Premium



**Wielkie święto graffiti. Rozpoczyna się Meeting of Styles**



**Paryż 2024: Kenia pokonana, polskie siatkarki awansowały do ćwierćfinału**



**Mecz Motor - Jagiellonia przetożony. Z mistrzem Polski zagrają dopiero w grudniu?**



**Bezdomne zwierzęta czekają na nowy dom. "Dopiero uczą się kontaktu z człowiekiem"**



**Nieuważnie odpałał ciągnik. Śmigłowiec zabrał go do szpitala**



**Cukiernik już w PGE. Stery w MOSiR w nowych rękach**



Powrót

Ponad 31,3 mln zł na projekty badawcze dla młodych naukowców w konkursie Sonatina 8

31.07.2024

Narodowe Centrum Nauki ogłosiło wyniki ósmej edycji konkursu Sonatina. W sumie 35 młodych naukowców otrzyma finansowanie o łącznej wartości ponad 31,3 mln zł na realizację projektów badawczych i staży zagranicznych, a także zatrudnienie w polskich jednostkach naukowych.



Konkurs Sonatina – wsparcie dla młodych naukowców

Głównym celem konkursu jest wsparcie rozwoju debiutującym naukowcom. Dzięki pełnoetatowemu i stabilnemu zatrudnieniu w polskich jednostkach naukowych oraz realizacji zagranicznych staży młodzi badacze mają szansę zdobyć wiedzę i doświadczenie niezbędne do wspinania się po szczeblach naukowej kariery.

Ósma edycja konkursu

W ósmej edycji konkursu złożono 236 wniosków o łącznej wartości niemal 197 milionów złotych. Finansowanie otrzymało 35 projektów o łącznej wartości 31,3 mln zł. Laureaci będą badać m.in. wpływ doświadczeń sensorycznych i językowych na organizację mózgu w grupie osób głuchych od urodzenia oraz zdrowie psychiczne pacjentek z rakiem piersi.

Wnioski można było składać w trzech obszarach:

- nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce (HS)
nauk ścisłych i technicznych (ST)
oraz nauk o życiu (NZ)

W grupie nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce finansowanie otrzymało 12 projektów o wartości ponad 9 mln zł.

Wśród laureatów z grupy nauk o życiu znalazło się 9 przedstawicieli, którzy zrealizują projekty o łącznym budżecie ponad 10,3 mln zł.

W grupie nauk ścisłych i technicznych natomiast granty zrealizuje 14 naukowców, którzy otrzymają na ten cel niemal 12 mln zł.

- Szczegółowe informacje dot. wyników konkursu Sonatina 8

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ADRES Wspólna 1/3 00-529 Warszawa NIP 7011181865 Regon 527332079

KONTAKT Skontaktuj się z nami Infolinia dla Obywatela +48 22 25 00 152 Czynna w dni robocze w godzinach 8:15-16:15

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE: YouTube, X, Facebook, LinkedIn, Instagram

Kierownictwo Struktura organizacyjna Informacja publiczna Dziennik urzędowy Skargi i wnioski Patronaty Petycje Biuletyn Informacji Publicznej

Baza ogłoszeń Studia.gov.pl Newsletter Logotypy do pobrania Polityka plików cookies Polityka przetwarzania danych osobowych Deklaracja dostępności



HISTORIA I KULTURA

Strona Główna - Historia i kultura

# 80 lat temu dowódca AK gen. „Bór” podjął decyzję o rozpoczęciu powstania w Warszawie

31.07.2024 aktualizacja: 31.07.2024 7 minut czytania



Źródło: PAP/ reprodukcja

**31 lipca 1944 r., o godzinie 19** łączniczki Armii Krajowej doręczyły rozkaz o rozpoczęciu walki następnego dnia o godzinie „W” – 17.00. „Po pięciu blisko latach nieprzerwanej i twardej walki prowadzonej w podziemiach konspiracji stajecie dziś otwarcie z bronią w rękę!” – pisał dowódca AK.

Powstanie Warszawskie było kulminacyjnym momentem akcji „Burza”. Niemal od początku okupacji niemieckiej i sowieckiej Polskie Państwo Podziemne, w współpracy z władzami Rzeczypospolitej na uchodźstwie, przygotowywało plany powstania, które miało rozpocząć się wraz z zatłamieniem niemieckiej maszyny wojennej, tak jak miało to miejsce w październiku i listopadzie 1918 r. W 1943 r., w obliczu zbliżania się Armii Sowieckiej do granic II Rzeczypospolitej, plany powstańcze przybrały kształt akcji o kryptonimie „Burza”. W wydany w listopadzie 1943 r. rozkazie dowódcy Armii Krajowej gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” napisano: „Wobec wkraczającej na ziemię nasze regularnej armii rosyjskiej wystąpić w roli gospodarza. Należy dążyć do tego, aby naprzeciw wkraczającym oddziałom sowieckim wyszedł polski dowódca mający za sobą bój z Niemcami i wskutek tego najlepsze prawo gospodarza. Miejscowy dowódca polski winien się zgłosić wraz z mającym się ujawnić przedstawicielem cywilnej władzy administracyjnej u dowódcy oddziałów sowieckich i stosować się do jego życzeń”.

Pierwotny plan „Burza” nie przewidywał walk na terenie dużych miast dla oszczędzenia ich mieszkańcom i zabudowy. Jednak w lipcu 1944 roku dowódca AK gen. Komorowski wydał rozkaz zajmowania także dużych miast, który od 21 lipca dotyczył również stolicy, co przyczyniło się także do wybuchu Powstania Warszawskiego. Objęcie akcji większych miast uznano za ważne, by uwiarygodnić Polskie Państwo Podziemne jako gospodarza wobec wkraczającej Armii Czerwonej.

O podjęciu walk w stolicy zdecydowano 21 lipca 1944 r. na spotkaniu generałów Tadeusza Komorowskiego „Bora”, Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka” i Tadeusza Pełczyńskiego „Grzegorza”. Przez kilka następnych dni trwały konsultacje wewnątrz Komendy Głównej AK, której stanowisko przedstawiono następnie Janowi S. Jankowskiemu, Delegatowi Rządu na Kraj, w celu uzyskania jego akceptacji. Odrobno się także w tym czasie posiedzenie Rady Jedności Narodowej, na którym opowiedziano się za opanowaniem Warszawy przed wkroczeniem do niej Armii Czerwonej.

25 lipca 1944 r. gen. Komorowski wystąpił do Londynu depešą skierowaną do Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego, w której stwierdzał: „Jesteśmy gotowi w każdej chwili do walki o Warszawę. Przybycie do tej walki Brygady Spadochronowej będzie miało olbrzymie znaczenie polityczne i taktyczne. Przygotujcie możliwość bombardowania na nasze żądanie lotnisk pod Warszawą. Moment rozpoczęcia walki zamelduj”.

Tego samego dnia Rada Ministrów wydała uchwałę, w której upoważniła Delegata Rządu „do powzięcia wszystkich decyzji wymaganych tempem ofensywy radzieckiej, w razie konieczności bez uprzedniego porozumienia się z Rządem”. Dzień później premier Stanisław Mikołajczyk polecił ministrowi spraw wewnętrznych przesłać do kraju informację o tym, iż: „Na posiedzeniu Rządu RP zgodnie zapadła uchwała upoważniająca Was do ogłoszenia powstania w momencie przez was wybranym”.

Premier Mikołajczyk, udający się pod koniec lipca na rozmowy ze Stalinem, liczył, że ewentualny wybuch powstania w stolicy wzmacni jego pozycję negocjacyjną wobec Sowietów.

Opinii premiera nie podzielał Naczelny Wódz gen. Kazimierz Sosnkowski, który uważał, że w zaistniałej sytuacji zbrojne powstanie pozbawione jest politycznego sensu i w najlepszym przypadku zmieni jedną okupację na drugą. W depešy do gen. Komorowskiego z 25 lipca 1944 r. stwierdzał m.in. „W obliczu szybkich postępów okupacji sowieckiej na terytorium kraju trzeba dążyć do zaoszczędzenia substancji biologicznej narodu w obliczu podwójnej groźby eksterminacji”. Generał Sosnkowski, jako Naczelny Wódz, nie podjął jednak jednoznacznej decyzji zabraniającej rozpoczęcia powstania.

31 lipca po południu dowódca AK gen. Tadeusz Komorowski „Bór” spotkał się z płk. Antonim Chruścielcem, który przekazał „Borowi” nieprecyzyjną – jak się potem okazało – wiadomość o tym, że sowieckie czołgi są już na przedmieściach Pragi. Ta niesprawdzona informacja była jednym z powodów, dla którego wahający się jeszcze „Bór” podjął ostatecznie decyzję, że powstanie wybuchnie 1 sierpnia.

Przebieg kluczowej narady 31 lipca i podjętej wówczas decyzji o wybuchu Powstania Warszawskiego tak w swoich wspomnieniach przedstawił „Bór” Komorowski: „Tegoż dnia komendant Okręgu Warszawa-Miasto, +Monter+, oczekiwany był w kwatery głównej o godzinie 6 po południu. Zjawił się niespodziewanie o piątej, z wiadomością, że sowieckie oddziały pancerne wdary się w przyczółek niemiecki, zdeorganizowały jego obronę i że Radość, Miłosna, Okuniew, Wołomin i Radzymin są już w rękach rosyjskich. Po krótkiej naradzie uznałem, że nadszedł właściwy moment do rozpoczęcia walki o Warszawę”.

Na podjęcie decyzji o rozpoczęciu powstania wpływały także działania strony sowieckiej i jej zwolenników w Warszawie. „29 lipca 1944 r. mieniący się +generałem dywizji+ Julian Skokowski, dowódca marginalnej Polskiej Armii Ludowej, wydał odezwę wzywającą do powstania, kłamliwie twierząc, że Warszawę opuściło dowództwo AK. Ponadto znane były już wówczas okoliczności „współpracy” AK z Armią Czerwoną podczas akcji „Burza” na froncie wschodnim – aresztowania, wywózki na wschód bądź przymusowe wcielenia żołnierzy AK do 1. Armii Wojska Polskiego” – mówił w rozmowie z PAP Michał Tomasz Wójciki z działu historycznego Muzeum Powstania Warszawskiego.

O rozpoczęcie walki od 29 lipca nawoływały także sowieckie rozgłośnie radiowe: „Ludu Warszawy! Do bron! Niech cała ludność stanie murem wokół Krajowej Rady Narodowej, wokół warszawskiej Armii Podziemnej. Uderzenie na Niemców! Udaremnijcie ich plany zburzenia budowli publicznych. Pomóżcie Czerwonej Armii w przeprawie przez Wisłę. Przysyłajcie wiadomości, pokazujcie drogi. Milion ludności Warszawy niech stanie się milionem żołnierzy, którzy wypędzą niemieckich najeźdźców i zdobędą wolność”.

29 lipca przed Komendantem Głównym i dowódcą Okręgu Warszawskiego postawił się kurier rządu RP Jan Nowak-Jeziorański w trakcie spotkania ponownie przekazał gen. Tadeuszowi Pełczyńskiemu swoją ocenę sytuacji, przestrzegając przed wybuchem zrywu. To wtedy padły słynne słowa: „Jeżeli Burza w Warszawie została pomyślana jako demonstracja polityczno-wojskowa, to nie będzie ona miała żadnego wpływu na politykę sojuszników, a jeśli chodzi o opinię publiczną na Zachodzie, będzie to dosłownie burza w szklance wody”. Pełczyński odpowiedział, że zdaje sobie sprawę z konsekwencji zajęcia Polski przez Sowietów, podkreślił jednak, iż wszyscy muszą wypełnić swój obowiązek do końca.

„Wychodząc z mieszkania na Śliskiej z ciężkim sercem” – pisał po latach Jeziorański. Spotkanie uświadomiło mu, że „misja była spóźniona, mogła co najwyżej pogłębić jeszcze bardziej wewnętrzną rozterkę tych ludzi w chwili, kiedy każda decyzja była zła”. Jeziorański w Warszawie nabrał pewności, że dowództwo AK przestało brać pod uwagę decyzje podejmowane w Londynie i działa wyłącznie na własną rękę. Tego samego dnia spotkał się z Delegatem Rządu na Kraj, Jan Stanisław Jankowski wysłuchał raportu Jeziorańskiego i stwierdził, że wybuch powstania w Warszawie jest nieunikniony: „Niech pan sobie wyobrazi – użył w tym miejscu plastycznego porównania – człowieka, który przez pięć lat rozpędza się do skoku przez jakiś mur, biega nie coraz szybciej i o krok przed przeszkodą pada komenda: stop! On tak się już rozpędził, że zatrzymać się nie może. Jeśli nie skoczysz, rozbije się o mur. Tak jest właśnie z nami”.

31 lipca ok. godz. 19 z gmachu przy ul. Filtrów 68, gdzie mieściła się konspiracyjna kwatera sztabu dowódcy Okręgu AK Warszawa-Miasto, płk Chruściel „Monter” przekazał ostateczny rozkaz. „Alarm - do rąk własnych Komendantom Obwodów (...). Nakazuję +W+ dnia 1.8. godzina 17. Adres m.p. Okręg: Jasna nr 22 m. 20 czyny od godziny +W+. Otrzymał rozkaz natychmiast kwitować” – rozkazywał komendant Okręgu AK Warszawa-Miasto. Godzinę wybuchu powstania o 17.00 Chruściel uzasadniał tym, że w popołudniowym tłoku na ulicach żołnierzom podziemia łatwiej będzie niepostrzeżenie dotrzeć do miejsca zbiórki. W rzeczywistości rozkaz wydano na tyle późno, że rozkaz do stawienia się w miejscu zbiórki nie dotarł do wielu żołnierzy Armii Krajowej.

Decyzja gen. Komorowskiego została opublikowana z datą 1 sierpnia w „Biuletynie Informacyjnym” w drugim dniu powstania. „ZOŁNIERZE STOLICY. Wydałem dziś upragniony przez Was rozkaz do jawnej walki z odwiecznym wrogiem Polski, najeżdżącą Niemciami. Po pięciu blisko latach nieprzerwanej i twardej walki prowadzonej w podziemiach konspiracji stajecie dziś otwarcie z bronią w rękę, by Ojczyźnie przysłużyć Wolność i wymierzyć zbrodniarzom niemieckim przykłądną karę za terror i zbrodnie dokonane na ziemiach Polskich. Warszawa, 1.VIII-1944 r. Dowódca Armii Krajowej (-) BÓR”.

Dla wszystkich stron – Niemców, ludności cywilnej i Armii Krajowej – już o poranku 1 sierpnia było jasne, że w każdej chwili w Warszawie może dojść do wybuchu. „Po drodze wstąpiłem do kościoła Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w którym zobaczyłem wielu młodych ludzi, którzy modlili się klęcząc w kompletnej ciszy. Po wyjściu z kościoła napotkałem grupę młodzieńców ubranych przyswajnie w nieprzemakalne płaszcze, przepasanych pasami. Idąc za nimi obserwowałem ich sylwetki. Kilku z nich ukrywało broń pod płaszczami, zdradzały to nienaturalne wypukłości ich odzieży. Jazdnia mknęły pojedyncze samochody ciężarowe, załadowane żołnierzami niemieckimi, którzy trzymali broń gotową do strzału. Wskazówki zegara posuwały się nieubłagane. Zbliżała się godzina +W+” – pisał w swoich wspomnieniach „Lata chmurne, lata dumne” Felicjan Majorkiewicz, Cichociemny, oficer Komendy Głównej AK. Pierwsze walki wybuchły już w czasie koncentracji oddziałów, około godziny 14 w okolicy placu Wilsona na Żoliborzu. (PAP)

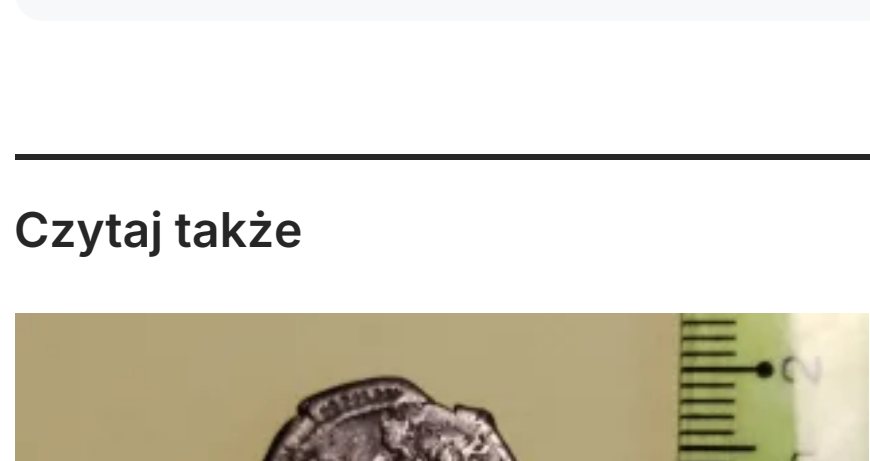
Michał Szukata

szuk/aszw/

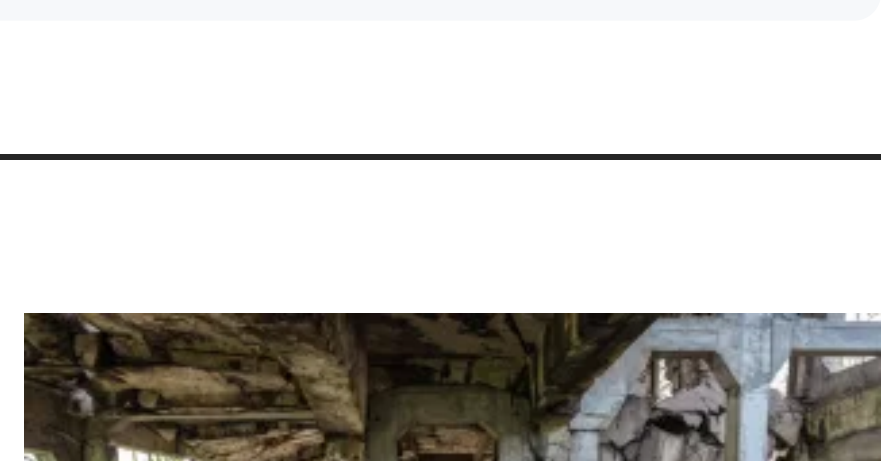
- II wojna światowa
- historia
- powstanie warszawskie

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mialowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmiech adnotacji: Źródło: serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy informacji z kategorii „Świat” oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

### Czytaj także



**HISTORIA I KULTURA**  
**Lubelskie i Kuznieckie denary i średniowieczne monety na polach w gminie Książka**



**HISTORIA I KULTURA**  
**Gdańsk/ Archeolodzy odkryli na Westerplatte lokalizację tzw. pułtówki**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail  
  
 Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

### Partnerzy

**SPRAWY NAUKOWE**  
Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

**SPRAWY AKADEMICKIE**  
Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

**KON NAS**  
Oserwis dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

**WYDAWCA**  
FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502 Warszawa  
naukawpolsce@pap.pl  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

**ŚLEDZ NAS**  
[f](#) [x](#) [r](#) [e](#)

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

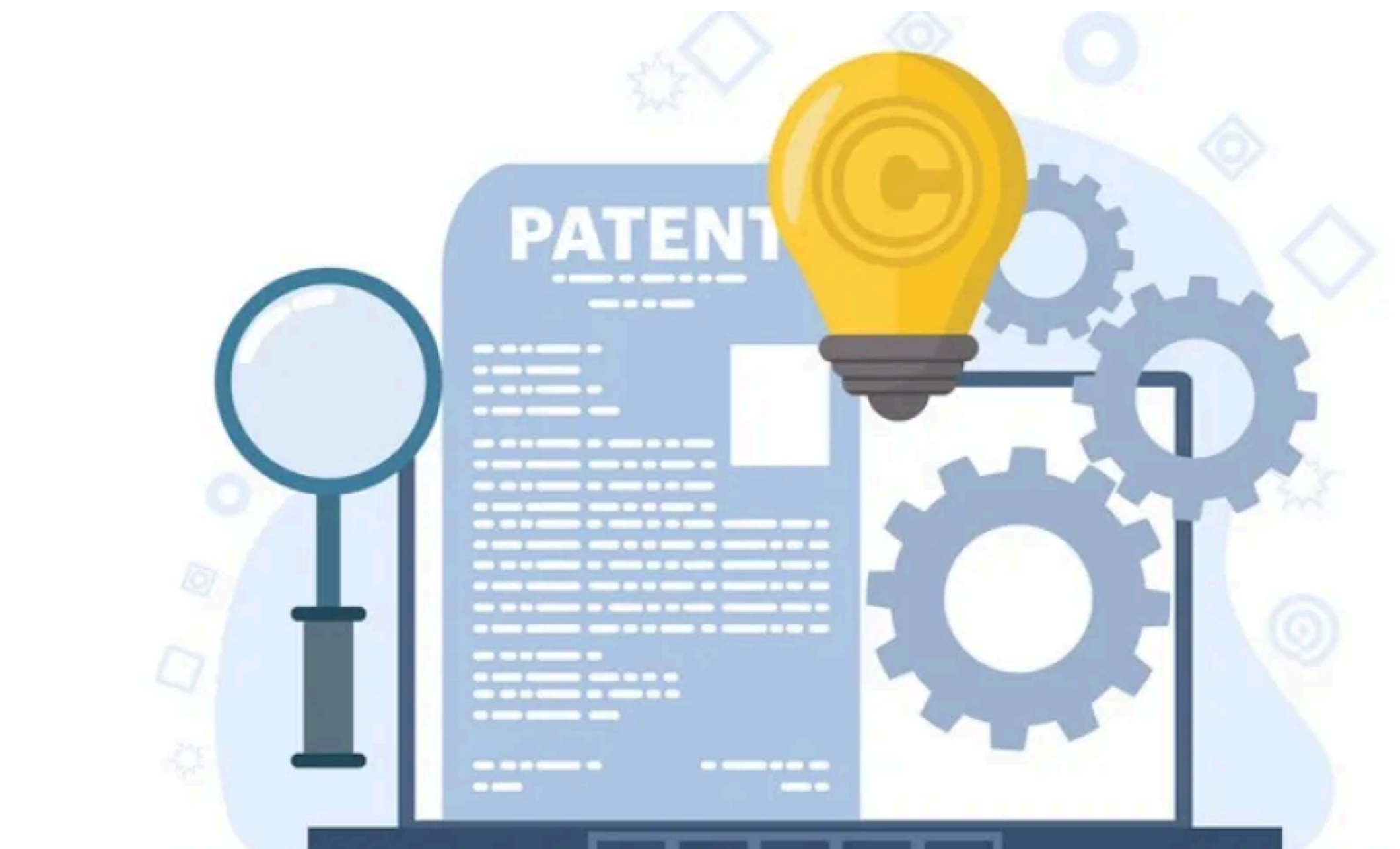
Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑



# Konkurs dla naukowców – ekspertów własności intelektualnej

01.08.2024 aktualizacja: 01.08.2024 2 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

**Prace z zakresu nauk prawnych, technicznych i przyrodniczych na temat związanych z własnością intelektualną, w tym - z jej ochroną, zarządzaniem i marketingiem - można zgłaszać do 11 października na konkurs zorganizowany przez Urząd Patentowy RP.**

Przedmiotem konkursu są prace habilitacyjne oraz cykle publikacji powiązanych tematycznie, stanowiące podstawę nadania stopnia doktora habilitowanego, prace doktorskie, magisterskie i licencjackie poświęcone własności intelektualnej. Termin składania prac w XXII edycji konkursu mija 11 października.

Autorzy nagrodzonych prac otrzymają nagrody pieniężne przyznane przez jury w składzie: Edyta Demby-Siwiek (Prezes Urzędu Patentowego RP), prof. Jan Błęszyński, mec. Marek Furtek, dr Małgorzata Modrzejewska, prof. dr hab. Joanna Sieńczyło-Chlabicz, prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska, prof. dr hab. Anna Tischner i prof. dr hab. Helena Żakowska-Henzler.

„Wartości niematerialne są częścią wielu procesów obejmujących m.in. sferę nauki, biznesu, przemysłu, ekologii i wielu innych. Dostrzeżenie związków i relacji pomiędzy innowacyjnymi rozwiązaniami podlegającymi ochronie a funkcjonowaniem współczesnego społeczeństwa może stanowić podstawę opisu naukowego, wychwytyjącego nowe zjawiska i tendencje” – piszą organizatorzy konkursu na stronie UPRP.

Podobne możliwości istnieją w dziedzinie wypowiedzi plastycznej, która może przekazywać treści odnoszące się do ochrony własności intelektualnej, związane np. z problematyką zrównoważonego rozwoju, społeczną odpowiedzialnością biznesu, rolą naukowców w rozwiązywaniu problemów cywilizacyjnych, koniecznością tworzenia gospodarki opartej na wiedzy oraz nowymi obszarami innowacji, takimi jak genetyka, biotechnologia, nanotechnologia, biologia molekularna czy inżynieria materiałowa.

UPRP organizuje ponadto konkurs Ambasador Szkolnej Wynalazczości, konkurs na informację medialną o tematyce ochrony własności intelektualnej, w tym przemysłowej, konkurs na krótki film promujący ochronę własności intelektualnej i na najlepszy plakat o tej tematyce.

Zgłaszane projekty należą do kategorii sztuki użytkowej wykorzystywanej przez Urząd Patentowy RP w działaniach służących podnoszeniu świadomości społecznej na temat ochrony własności przemysłowej i są publikowane w wielu wydawnictwach edukacyjnych. Na drodze konkursów wyłaniani są utalentowani autorzy prac naukowych, studenci szkół artystycznych, a także osoby podejmujące tematykę ochrony własności intelektualnej w ramach swojej twórczości plastycznej, filmowej i dziennikarskiej.

Nagrodzone w poprzednich edycjach prace naukowe były i są wykorzystywane przez Urząd Patentowy w wydawnictwach promocyjnych służących upowszechnianiu wiedzy.

Więcej informacji [na stronie UPRP](#).

Nauka w Polsce

kol/ zan/

własność intelektualna

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**GRANTY I KONKURSY**  
**NCN przyznało 31 mln zł w ramach konkursu Sonatina 8**

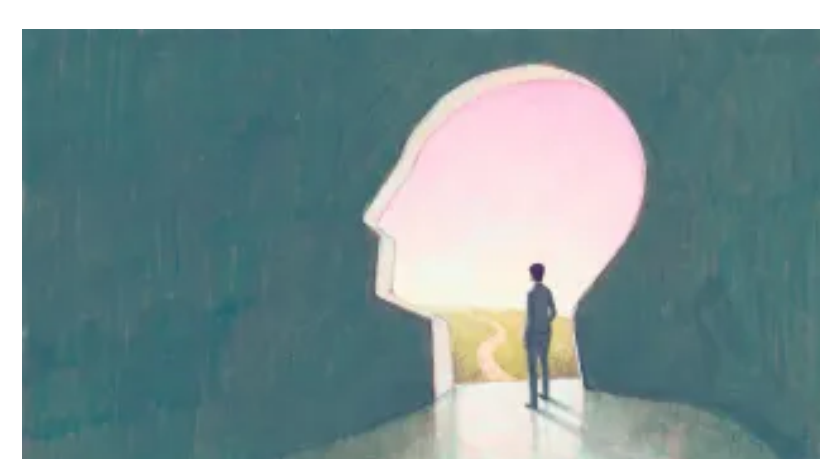


**GRANTY I KONKURSY**  
**MKIŚ: do 8 września można składać wnioski w konkursie "Klimatyczny Człowiek Roku"**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Naukowcy sprawdzają, czy w Polsce rozwija się pokolenie polikryzysu**

Szef sieci Łukasiewicz: skierowano zawiadomienie do prokuratury ws. b. prezesa Centrum Łukasiewicz

CBK PAN: w nocy z wtorku na środę mogą się pojawić zjawiskowe zorze

Prof. Pawłowski: w świecie pozaludzkiej fauny odnajdziemy podwalny moralności

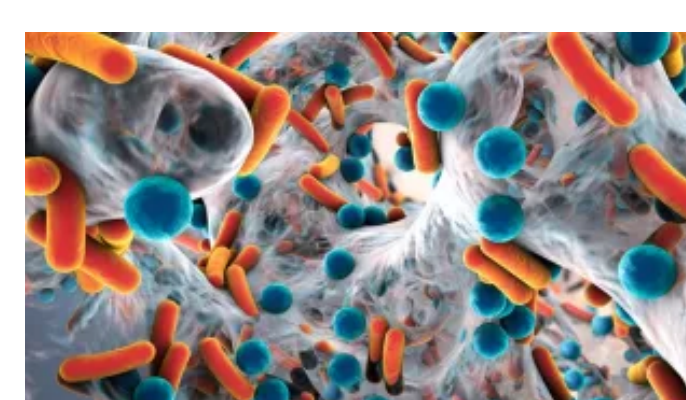
Agroklimatolog: w przyszłości żniwa będą się zaczynały na początku lipca

## Podobne



**Raport UP: zgłaszamy coraz więcej wynalazków, rośnie liczba patentów**

## POLECANE



**Diptool - polskie narzędzie do szybkiej identyfikacji nowych leków antybakteryjnych**

W dzisiejszych czasach, gdy odporność bakterii na antybiotyki stanowi globalne wyzwanie zdrowotne, naukowcy poszukują nowych sposobów zwalczania mikroorganizmów. Narzędzie, które ma przyspieszyć prace nad nowymi związkami antybakteryjnymi opracował dr Mateusz Rzycki z Politechniki Wrocławskiej.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



### SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
 Człowiek  
 Zdrowie  
 Życie  
 Ziemia  
 Kosmos  
 Materia i energia  
 Technologia  
 Świat  
 Nagrody Nobla

### SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
 Innowacje  
 Nagrody  
 Prawo  
 Popularyzacja  
 Granty i Konkursy  
 Wydarzenia  
 Ludzie

### OD NAS

Konkurs dla czytelników  
 O serwisie  
 Popularyzator Nauki  
 Blog  
 Książka  
 Newsletter  
 RSS  
 Mapa strony  
 Wykorzystywanie treści  
 Logo do pobrania  
 Autorzy

### WYDAWCJA

FUNDACJA PAP  
 Bracka 6/8  
 00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

### ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.



# Nadchodzą noce spadających gwiazd

31.07.2024 aktualizacja: 31.07.2024 3 minuty czytania



14.08.2023 EPA/CHRISTIAN BRUNA

**Przed połową sierpnia nastąpi maksimum roju meteorów Perseidy. Tym samym będziemy mogli podziwiać noce spadających gwiazd, jak popularnie nazywa się ten letni okres ze wzmożoną aktywnością meteorów. Natomiast już 31 lipca swoje maksimum będzie miał rój Akwarydów.**

Ciepłe letnie temperatury sprzyjają spędzaniu późnych wieczorów na świeżym powietrzu. Jedną z atrakcji letniego nieba są spadające gwiazdy. Fachowo nazywane meteorami, są to zjawiska świetlne towarzyszące przelotowi skalnego okruchu z kosmosu (meteoroidu) przez atmosferę ziemską. Większość takich drobin spala się w atmosferze, tylko te większe są w stanie dotrzeć do powierzchni naszej planety i po upadku znajdujemy je jako meteoryty.

Meteory pojawiają się na niebie przez cały rok. Mogą to być zjawiska przypadkowe (tzw. meteory sporadyczne), ale istnieje też wiele tzw. rojów meteorów. Meteory z danego roju występują w określonym czasie w roku i "wybiegają" z tego samego obszaru nieba. Dla części z nich udało się zidentyfikować obiekt w kosmosie (kometę), który jest ich źródłem.

Do najaktywniejszych rojów meteorów należą Perseidy. Ich aktywność zaczyna się 17 lipca i trwa do 24 sierpnia. Najistotniejszy jest jednak okres wokół maksimum, które przypada zwykle w nocy z 12 na 13 sierpnia. Według Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego przewidywany moment maksimum w tym roku przypadnie 12 sierpnia około godz. 16 czasu letniego w Polsce.

W okresie maksimum Perseidów w całej Polsce organizowane są pikniki astronomiczne, zwane „nocami spadających gwiazd”. W tym roku możemy się ich spodziewać szczególnie w weekend 10-11 sierpnia. Warto w najbliższym czasie śledzić ogłoszenia o szczegółach imprez szykowanych przez różne planetaria i inne instytucje oraz organizacje, które będą wkrótce się pojawiać w mediach lokalnych i zaplanować sobie polowanie na meteory w towarzystwie innych osób z pikniku astronomicznego.

Perseidy to rój meteorów znany od starożytności. Są to szybkie meteory. Mogą mieć ślady utrzymujące się moment po przelocie. Osiągają prędkość 59 km/s. Zwykle padają grupami po 6-15 meteorów w ciągu 2-3 minut. W maksimum może być nawet 100 meteorów w ciągu godziny (w teoretycznych, idealnych warunkach).

Meteory z roju Perseidów mają związek z kometą 109P/Swift-Tuttle. Jest to kometa okresowa, która przelatuje w pobliżu Ziemi co 133 lata. Pierwszy raz dostrzeżono ją w 1862 roku. Dokonali tego niezależnie amerykańscy astronomowie Lewis Swift i Horace Tuttle. Ponownie pojawiła się 1922 roku, wtedy dostrzegł ją japoński astronom Tsuruhiko Kiuchi i była widoczna przez lornetkę. Przymuszczała była też obserwowana w starożytnych Chinach w 322 roku p.n.e., 62 roku p.n.e. oraz w 188 roku. Według przewidywań, w 2126 roku powinna być widoczna na niebie gołym okiem.

Szacuje się, że jądro komety 109P/Swift-Tuttle ma 26 km średnicy. Obiekt przecina orbitę Ziemi, więc teoretycznie może stanowić zagrożenie w przyszłości. Jednak najbliższe przeloty komety będą w bezpiecznych dystansach od naszej planety.

Oprócz Perseidów aktywne są obecnie także inne roje meteorów. Na przykład Południowe delta Akwarydy (12 lipca – 23 sierpnia, z maksimum 31 lipca), które mają w maksimum 25 meteorów, a także dużo słabsze alfa Kaprikornidy (3 lipca do 15 sierpnia, ich maksimum przypada 28/29 lipca), eta Erydanidy (31 lipca do 19 sierpnia, z maksimum 8 sierpnia) i kilka innych.

Listę wszystkich znanych rojów meteorów możemy znaleźć na stronie internetowej International Meteor Organization (<https://www.imo.net>), a także w darmowym „Almanachu astronomicznym na rok 2024” wydanym przez Polskie Towarzystwo Astronomiczne (<https://www.urania.edu.pl/almanach>).

Do oglądania meteorów wystarczą nasze oczy, nie potrzeba lornetek ani teleskopów. To co jest potrzebne, to niebo bez chmur i najlepiej widoczność na duży fragment nieba. Im ciemniej w okolicy, tym więcej meteorów zobaczymy, więc jeśli nie możemy udać się poza miasto, to spróbujmy znaleźć obszar, w którym lampy uliczne nie świecą nam w oczy.

W momencie maksimum Perseidów, naturalny satelita Ziemi będzie w okolicach pierwszej kwadry. Będzie zachodził przed godziną 22, a to oznacza, iż w dalszej części nocy jego blask nie będzie przeszkadzał w dostrzeganiu meteorów.(PAP)

cza/ bar/

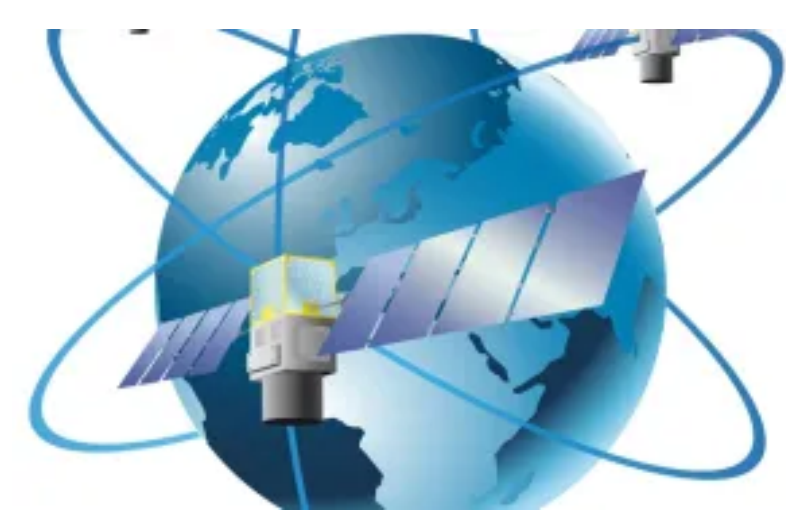
perseidy

astronomia

spadające gwiazdy

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem małego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**TECHNOLOGIA**  
Polskie firmy tworzą technologię tankowania satelitów na orbicie

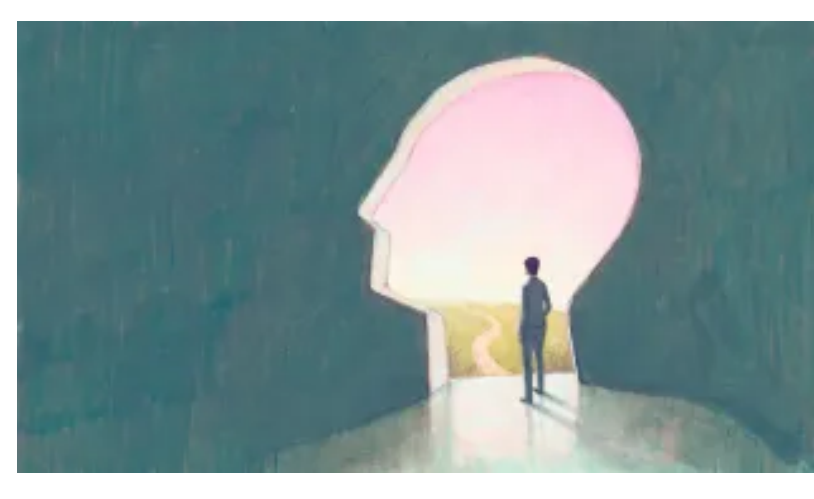


**TECHNOLOGIA**  
SzeF Instytutu Lotnictwa: w ciągu 6-8 lat możemy wynosić na suborbitę 70-kilogramowe satelity

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Naukowcy sprawdzą, czy w Polsce rozwija się pokolenie polikryzysu**

SzeF sieci Łukasiewicz: skierowano zawiadomienie do prokuratury ws. b. prezesa Centrum Łukasiewicz

CBK PAN: w nocy z wtorku na środę mogą się pojawić zjawiskowe zorze

Prof. Pawłowski: w świecie pozaludzkiej fauny odnajdziemy podwaliny moralności

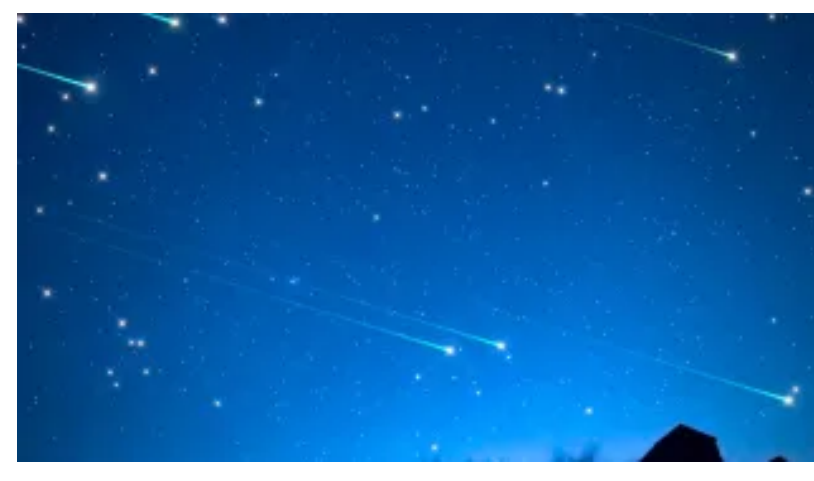
Agroklimatolog: w przyszłości żniwa będą się zaczynały na początku lipca

## Podobne



KOSMOS

**Już dziś maksimum roju Perseidów: wiele ośrodków organizuje noc "spadających gwiazd"**



POPULARYZACJA

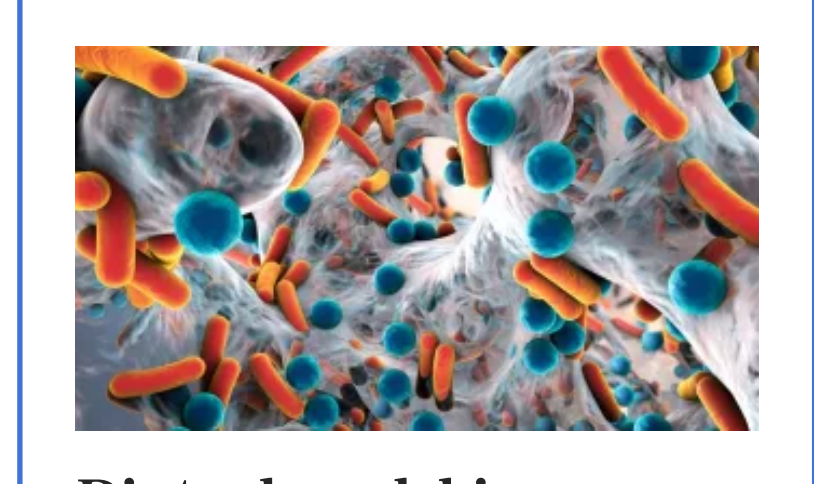
**Noc Perseidów w Ogrodzie Botanicznym w Łodzi**



KOSMOS

**Ekspert: będą dobre warunki do obserwacji roju Perseidów**

## POLECANE



**Diptool - polskie narzędzie do szybkiej identyfikacji nowych leków antybakteryjnych**

W dzisiejszych czasach, gdy odporność bakterii na antybiotyki stanowi globalne wyzwanie zdrowotne, naukowcy poszukują nowych sposobów zwalczania mikroorganizmów. Narzędzia, które ma przyspieszyć prace nad nowymi związkami antybakteryjnymi opracował dr Mateusz Rzycki z Politechniki Wrocławskiej.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

## OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autoryz

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

## ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki i I.

Do góry ↗



# Polskie firmy tworzą technologię tankowania satelitów na orbicie

01.08.2024 aktualizacja: 01.08.2024 2 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

**Gdyby możliwe było tankowanie na orbicie, wówczas w pełni funkcjonalne satelity nie musiałyby być wycofywane z eksploatacji z powodu braku paliwa. Kompleksowego opracowania wszystkich niezbędnych elementów takiej usługi podjęły się dwa centra Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Lotnictwa i polska spółka PIAP Space.**

Nowo powstające rozwiązania mają pozwolić na wydłużenie czasu utrzymania satelitów na orbicie i zmniejszyć koszty ich zastępowania. Dokładny plan, zwany "mapą drogową" nowej technologii, obejmuje operacje związane ze zbliżaniem się satelity do miejsca tankowania, dokowanie, serwis oraz sposoby odłączenia i bezpiecznego oddalenia się od obiektu. W ramach projektu opracowane zostaną systemy dokowania z obiektami nieodpowiadającymi, chwytaki serwisowe, a także systemy sterowania ramionami robotycznymi umożliwiające precyzyjne operacje na orbicie. Dodatkowo rozwijane będą technologie transferu paliwa na orbicie, co znacząco zwiększy efektywność misji serwisowych w przestrzeni kosmicznej.

Projekt INORT ([www.piap.space](http://www.piap.space)): In-Orbit Refuelling Technology for Unprepared and Prepared Satellites jest finansowany z polskiej składki do Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA). Jak zaznaczono w komunikacie konsorcjum, obecnie nie istnieje europejski standard tankowania nowych satelitów i nie zaprezentowano jeszcze komercyjnych rozwiązań w tym zakresie.

"Możliwość tankowania na orbicie jest niezwykle ważna pod kątem przyszłej eksploracji kosmosu. Z jednej strony może przełożyć się to na znaczące oszczędności, wynikające ze zmniejszenia kosztów związanych z koniecznością zastępowania satelitów nowymi. Z drugiej, może doprowadzić do redukcji liczby deorbitowanych satelitów. Technologia ta będzie mogła być zastosowana zarówno w obecnych modelach, jak również w satelitach nowej generacji" – mówi cytowany w materiale prasowym Paweł Surmacz, kierownik Sekcji Napędów Satelitarnych w Łukasiewicz – Instytucie Lotnictwa.

Centrum Technologii Kosmicznych odpowiada w projekcie za opracowanie technologii ponownego tankowania, w tym mechanicznych przyłączy oraz procedur i możliwości transferu materiału pędnego. Z kolei Centrum Technologii Bezzałogowych zajmuje się aspektami energetycznymi misji serwisowej, czujnikami optoelektronicznymi potrzebnymi do lokalizacji satelity oraz manewrami kosmicznymi podczas dokowania i kontroli położenia po dokowaniu.

PIAP Space zajęło się m.in. technologiami dokowania. Spółka rozwija rozwiązania robotyczne dla branży kosmicznej. W ramach wspólnego projektu NASA i ESA jej inżynierowie zbudowali m.in. prototyp podwozia dla Sample Fetch Rover (SFR) w ramach misji Mars Sample Return, ukierunkowanej na dostarczenie skał z Marsa. Firma jest także głównym wykonawcą dla ESA w projekcie zaawansowanego ramienia robotycznego TITAN do precyzyjnych operacji orbitalnych. Zakończyła ponadto projekt ORBITA poprawiający efektywność obsługi satelitów poprzez wprowadzenie chwytaków przeznaczonych do użycia w manipulatorach robotycznych na orbicie.

W Łukasiewicz – Instytucie Lotnictwa powstało wiele przełomowych rozwiązań i technologii kosmicznych. Na przełomie czerwca i lipca inżynierowie instytutu zrealizowali zagraniczną kampanię startową, której celem było przygotowanie polskiej rakiety suborbitalnej ILR-33 BURSZTYN 2K do lotu w warunkach kosmicznych. Testy przeprowadzone 3 lipca zakończyły się sukcesem – rakieta wystrzelona z Andøya Space Sub-Orbital w Norwegii osiągnęła pułap 101 km.

Nauka w Polsce

kol/ zan/

- kosmos
- satelity

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: [naukawpolsce.pl](http://naukawpolsce.pl), a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - [naukawpolsce.pl](http://naukawpolsce.pl). Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



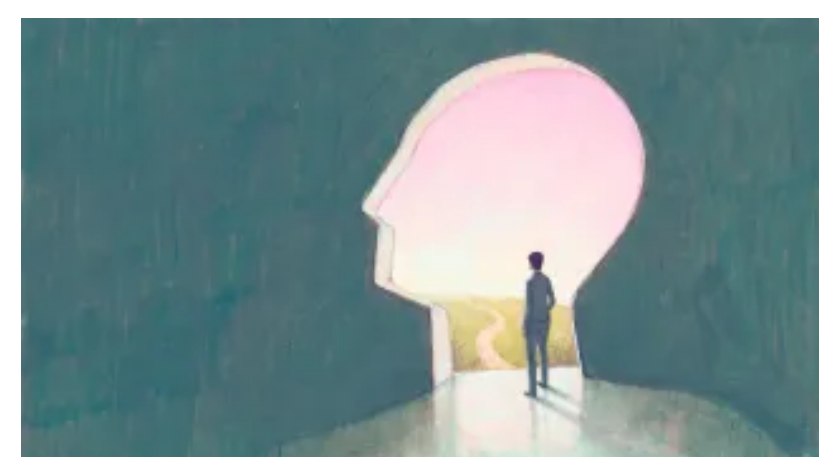
**KOSMOS**  
**Nadchodzą noce spadających gwiazd**



**TECHNOLOGIA**  
**SzeF Instytutu Lotnictwa: w ciągu 6-8 lat możemy wynosić na suborbitę 70-kilogramowe satelity**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze Kraj Świat



**Naukowcy sprawdzają, czy w Polsce rozwija się pokolenie polikryzysu**

SzeF sieci Łukasiewicz: skierowano zawiadomienie do prokuratury ws. b. prezesa Centrum Łukasiewicz

CBK PAN: w nocy z wtorku na środę mogą się pojawić zjawiskowe zorze

Prof. Pawłowski: w świecie pozaludzkiej fauny odnajdziemy podwaliny moralności

Agroklimatolog: w przyszłości żniwa będą się zaczynały na początku lipca

Podobne



**TECHNOLOGIA**  
**Polska firma zbuduje teleskopy dla europejskiego satelity**

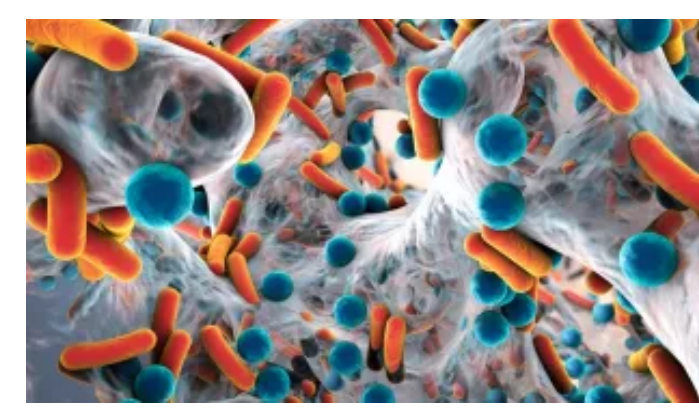


**TECHNOLOGIA**  
**SzeF Instytutu Lotnictwa: w ciągu 6-8 lat możemy wynosić na suborbitę 70-kilogramowe satelity**



**TECHNOLOGIA**  
**SzeF Instytutu Lotnictwa: wychodzimy z okresu inkubacji naszego przemysłu kosmicznego**

POLECANE



**Diptool - polskie narzędzie do szybkiej identyfikacji nowych leków antybakteryjnych**

W dzisiejszych czasach, gdy odporność bakterii na antybiotyki stanowi globalne wyzwanie zdrowotne, naukowcy poszukują nowych sposobów zwalczania mikroorganizmów. Narzędzie, które ma przyspieszyć prace nad nowymi związkami antybakteryjnymi opracował dr Mateusz Rzycki z Politechniki Wrocławskiej.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [Regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



### SPRAWY NAUKOWE

- Historia i Kultura
- Człowiek
- Zdrowie
- Życie
- Ziemia
- Kosmos
- Materia i energia
- Technologia
- Świat
- Nagrody Nobla

### SPRAWY AKADEMICKIE

- Uczelnie i Instytucje
- Innowacje
- Nagrody
- Prawo
- Popularyzacja
- Granty i Konkursy
- Wydarzenia
- Ludzie

### OD NAS

- Konkurs dla czytelników
- O serwisie
- Popularyzator Nauki
- Blog
- Książka
- Newsletter
- RSS
- Mapa strony
- Wykorzystywanie treści
- Logo do pobrania
- Autorzy

### WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
 Bracka 6/8  
 00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
 (+48 22) 509 27 07  
 (+48 22) 509 23 88

SŁEŹ NAS



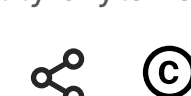
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wzróższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.



# Szansa na Złoty Medal Chemii i staż naukowy

01.08.2024 aktualizacja: 01.08.2024 2 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

**Autorzy i autorki obronionych w tym roku prac licencjackich lub inżynierskich w dziedzinie chemii oraz z jej pogranicza z biologią lub fizyką mogą zgłaszać się do XIV edycji konkursu Złoty Medal Chemii. Główna nagroda to staż w Instytucie Chemii Fizycznej PAN i 15 tys. złotych.**

Do konkursu mogą być zgłaszane prace o znaczeniu poznawczym, jak i aplikacyjnym zrealizowane (i obronione) w Polsce w roku akademickim 2023/2024. Rozpatrywane będą również prace obywateli polskich obronione na uczelniach poza granicą Polski. Zgłoszenia konkursowe należy przesyłać do 12 października poprzez stronę <http://zlotymedalchemii.pl/>

Organizatorem konkursu jest Instytut Chemii Fizycznej PAN (ICF PAN) w Warszawie oraz firma DuPont. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli: Polskie Towarzystwo Chemiczne, Komitet Chemii Analitycznej Polskiej Akademii Nauk oraz prof. dr hab. Maciej Żylicz, prezes Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

„Chemia należy do tych dziedzin, w których Polacy mają silną markę. Tym bardziej warto wspierać zdolnych młodych badaczy, którzy już na tak wczesnym etapie kariery rozwijają ten obszar nauki. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej wspiera najlepszych, aby stali się jeszcze lepsi. Liczę, że osoby wyróżnione Złotym Medalem Chemii będą w przyszłości laureatami naszych programów, na przykład programu START dla najzdolniejszych młodych uczonych” – mówi cytowany w komunikacie organizatorów prof. Żylicz.

Ogłoszenie listy finalistów nastąpi 7 listopada. Finaliści zaprezentują swoje badania 21 listopada, a 11 grudnia zostaną ogłoszone wyniki końcowe. Laureaci konkursu otrzymają oprócz medali nagrody pieniężne w wysokości 15 tys. złotych za pierwsze miejsce, 7,5 tys. złotych z miejsce drugie i 3750 złotych za trzecie.

Nauka w Polsce

kol/ agt/

złoty medal chemii

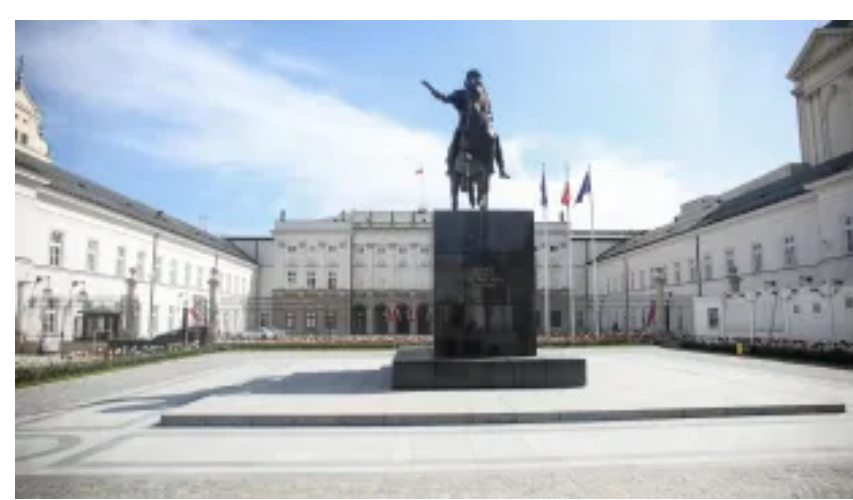
chemia

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



**WYDARZENIA**  
Ruszyły zapisy na II Kongres Umiedzynarodowienia Nauki

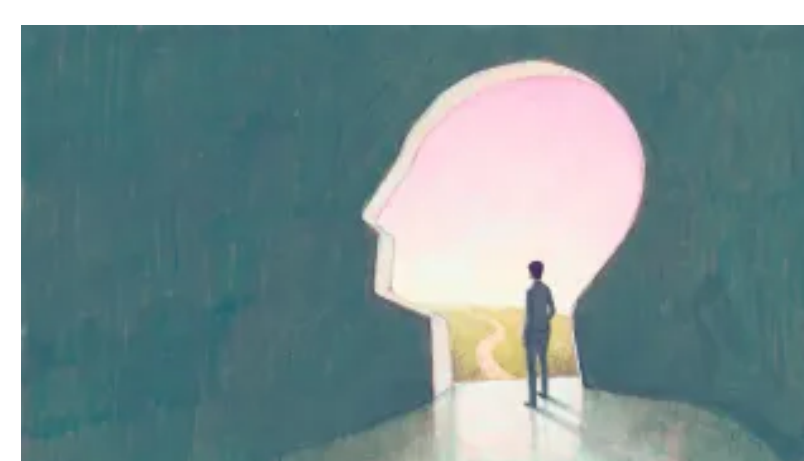


**UCZELNIE I INSTYTUCJE**  
Prezydent spotkał się z przedstawicielami Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Naukowcy sprawdzą, czy w Polsce rozwija się pokolenie polikryzysu**

Szef sieci Łukasiewicz: skierowano zawiadomienie do prokuratury ws. b. prezesa Centrum Łukasiewicz

CBK PAN: w nocy z wtorku na środę mogą się pojawić zjawiskowe zorze

Prof. Pawłowski: w świecie pozaludzkiej fauny odnajdziemy podwaliny moralności

Agroklimatolog: w przyszłości żniwa będą się zaczynały na początku lipca

## Podobne



### NAGRODY

**Medale dla najlepszych młodych chemików 2023**



### NAGRODY

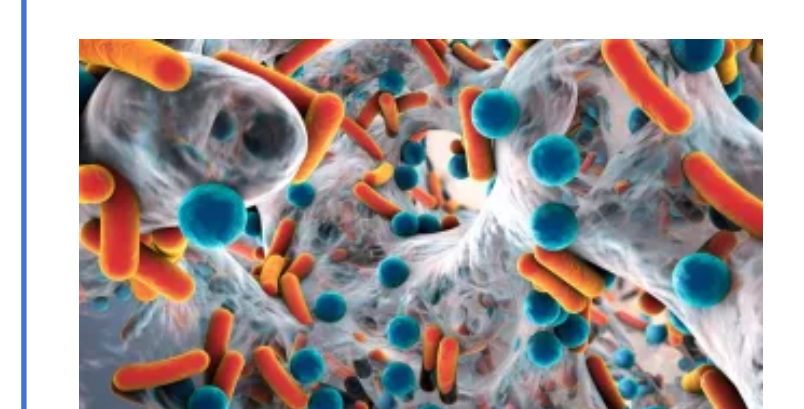
**Złoty Medal Chemii dla Martyny Osady z Uniwersytetu Warszawskiego**



### GRANTY I KONKURSY

**Zgłoszenia do Złotego Medalu Chemii 2022 tylko do 14 października**

## POLECANE



**Diptool - polskie narzędzie do szybkiej identyfikacji nowych leków antybakteryjnych**

W dzisiejszych czasach, gdy odporność bakterii na antybiotyki stanowi globalne wyzwanie zdrowotne, naukowcy poszukują nowych sposobów zwalczania mikroorganizmów. Narzędzie, które ma przyspieszyć prace nad nowymi związkami antybakteryjnymi opracował dr Mateusz Rzycki z Politechniki Wrocławskiej.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [Regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



### SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

### SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

### OD NAS

Konkurs dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

### WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
[naukawpolsce@pap.pl](mailto:naukawpolsce@pap.pl)  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

### ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↕



# Ruszyły zapisy na II Kongres Umiejdzynarodowienia Nauki

31.07.2024 aktualizacja: 31.07.2024 2 minuty czytania



fot. materiały prasowe

**Warszawa stanie się 11 i 12 września centrum debaty na temat międzynarodowej współpracy badawczej. W tych dniach odbędzie się II Kongres Umiejdzynarodowienia. Ruszyły już rejestracja na to wydarzenie.**

Organizatorami kongresu są Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej i Narodowe Centrum Nauki. Uczestnicy powinni zgłosić chęć udziału poprzez aktywny już [formularz zgłoszeniowy](#).

Uczestnicy spotkania - kilkuset przedstawicieli uczelni i instytucji badawczych z całej Polski oraz zagraniczni eksperci - debatować będą na Uniwersytecie Warszawskim.

**II Kongres Umiejdzynarodowienia** to kontynuacja debaty rozpoczętej wiosną w Gdańsku. Ma ona na celu wypracowanie strategii internacjonalizacji polskiego szkolnictwa wyższego i nauki.

Podczas kongresu swoje doświadczenia przedstawią eksperci z całej Europy, którzy zajmują się tworzeniem i wdrażaniem narodowych strategii umiejdzynarodowienia.

Uczestnicy będą dyskutować nad rekomendacjami dla Polski, która pod auspicjami NAWA pracuje nad krajową strategią umiejdzynarodowienia nauki i szkolnictwa wyższego.

Tematyka kongresu obejme szeroki wachlarz zagadnień, w tym stopień, w jakim w wizji rozwoju kraju powinna być uwzględniona internacjonalizacja oraz udział polskich badaczy w programach ramowych UE. W kontekście 25-lecia udziału Polski w Programach Ramowych UE oraz nadchodzącego 10. PR UE, eksperci ocenią wpływ międzynarodowej współpracy na rozwój polskich badań i instytucji naukowych.

Szczególna uwaga zostanie poświęcona europejskim strategiom zatrzymywania talentów w obszarze badań, innowacji i przedsiębiorczości. Polscy naukowcy, którzy z sukcesem pracowali za granicą, podzielą się swoimi historiami, opisując, jak międzynarodowa mobilność wpłynęła na rozwój ich kariery.

Zostaną również poruszone kwestie sojuszy Uniwersytetów Europejskich i ich roli w budowaniu strategicznych relacji oraz podnoszeniu jakości i efektywności badań naukowych. Wnioski z dwudniowych obrad będą istotnym wkładem w tworzenie krajowej strategii umiejdzynarodowienia szkolnictwa wyższego i nauki.

Kluczowym punktem programu II Kongresu będzie międzyresortowa debata wiceministrów: nauki, spraw zagranicznych, spraw funduszy i polityki regionalnej oraz rozwoju i technologii, w której udział wezmą: prof. Andrzej Szeptycki, dr Henryka Mościcka-Dendys, Jan Szyszko oraz Ignacy Niemczycki. Wykład inauguracyjny wygłosi prof. Hans de Wit – wybitny holenderski ekspert w dziedzinie umiejdzynarodowienia.

II Kongres Umiejdzynarodowienia realizowany jest w ramach ze środków Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego. Wartość projektu wynosi niemal 10 mln zł.

Nauka w Polsce

lt/ agt/

umiejdzynarodowienie

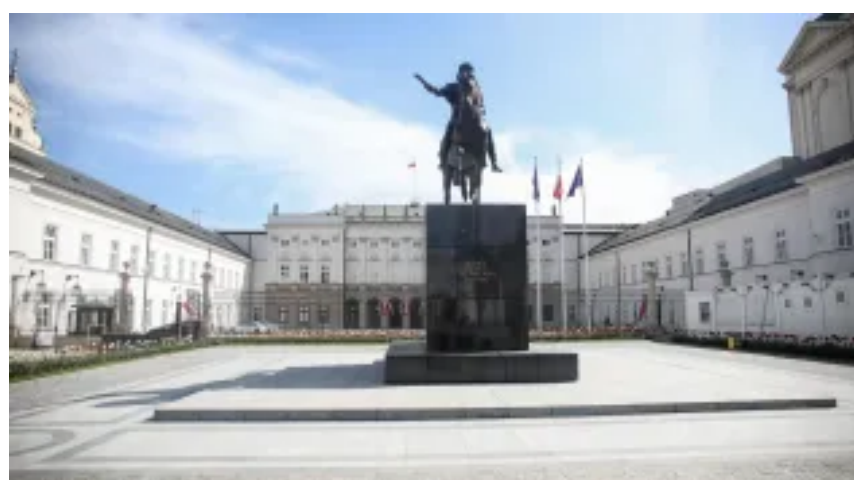
nauka

kongres

nawa

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

## Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE

**Prezydent spotkał się z przedstawicielami Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika**



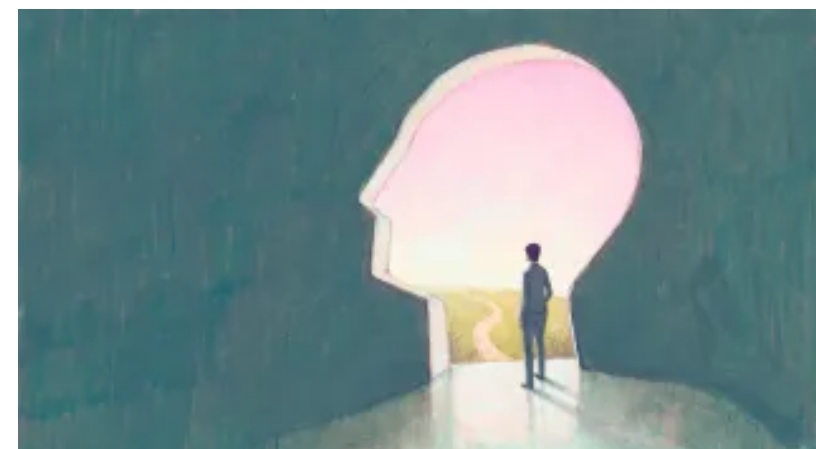
UCZELNIE I INSTYTUCJE

**Kraków/ W Akademii Górniczo-Hutniczej powstała przestrzeń odzwierciedlająca powierzchnię Marsa**

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

## Najpopularniejsze

Kraj Świat



**Naukowcy sprawdzą, czy w Polsce rozwija się pokolenie polikryzysu**

**Matematyka: mapy mogą oszukiwać. Nie dajmy się wyprowadzić w pole!**

**Szef sieci Łukasiewicz: skierowano zawiadomienie do prokuratury ws. b. prezesa Centrum Łukasiewicz**

**CBK PAN: w nocy z wtorku na środę mogą się pojawić zjawiskowe zorze**

**Prof. Pawłowski: w świecie pozaludzkiej fauny odnajdziemy podwalny moralności**

## Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE

**Wiceminister Szeptycki: umiejdzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego jest rzeczą niezbędną**



STUDENT

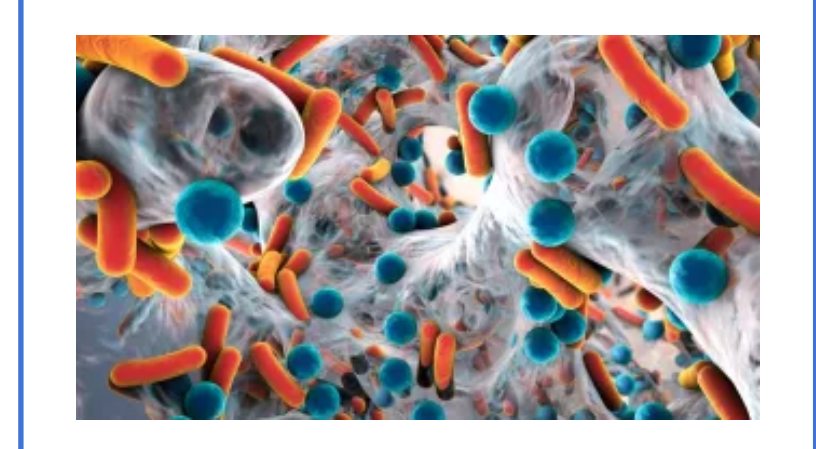
**Najlepsi studenci zagraniczni w Polsce wyróżnieni**



NAGRODY

**Nagrodzono Gwiazdy Internacjonalizacji polskich uczelni**

## POLECANE



**Diptool - polskie narzędzie do szybkiej identyfikacji nowych leków antybakteryjnych**

W dzisiejszych czasach, gdy odporność bakterii na antybiotyki stanowi globalne wyzwanie zdrowotne, naukowcy poszukują nowych sposobów zwalczania mikroorganizmów. Narzędzie, które ma przyspieszyć prace nad nowymi związkami antybakteryjnymi opracował dr Mateusz Rzycki z Politechniki Wrocławskiej.

## NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

## Partnerzy



## SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura  
Człowiek  
Zdrowie  
Życie  
Ziemia  
Kosmos  
Materia i energia  
Technologia  
Świat  
Nagrody Nobla

## SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje  
Innowacje  
Nagrody  
Prawo  
Popularyzacja  
Granty i Konkursy  
Wydarzenia  
Ludzie

## OD NAS

Konwerso dla czytelników  
O serwisie  
Popularyzator Nauki  
Blog  
Książka  
Newsletter  
RSS  
Mapa strony  
Wykorzystywanie treści  
Logo do pobrania  
Autorzy

## WYDAWCA

FUNDACJA PAP  
Bracka 6/8  
00-502, Warszawa  
naukawpolsce@pap.pl  
(+48 22) 509 27 07  
(+48 22) 509 23 88

## ŚLEDŹ NAS



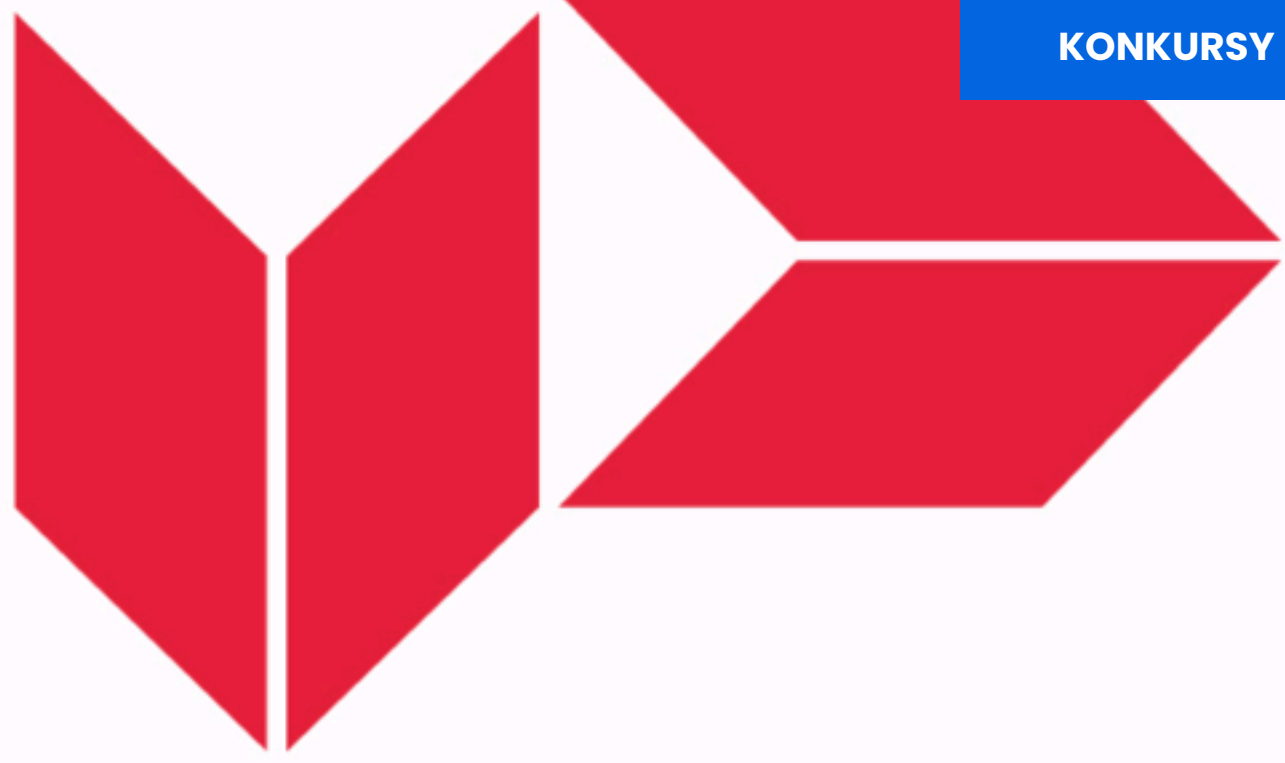
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑



## Aktualności

31  
Lipca

KONKURSY

Opublikowano: 2024-07-31

## Konkurs na najlepszą pracę naukową na temat własności intelektualnej

Do 11 października trwa nabór zgłoszeń do konkursu Urzędu Patentowego RP na najlepszą pracę naukową na temat związany z własnością intelektualną, w tym z jej ochroną, zarządzaniem i marketingiem.

To już 22 edycja konkursu organizowanego przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. Udział w nim mogą wziąć autorzy prac habilitacyjnych, doktorskich, magisterskich i licencjackich. Celem jest wyłonienie i nagrodzenie najlepszej pracy naukowej na temat związany z własnością intelektualną, w tym z jej ochroną, zarządzaniem i marketingiem. Uczestnicy konkursu muszą posiadać status pracownika naukowego, absolwenta lub studenta szkoły wyższej lub innej placówki naukowej działającej w Polsce.

URZĄD PATENTOWY  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zgłaszane mogą być prace habilitacyjne (w tym cykle publikacji powiązane tematycznie stanowiące podstawę nadania stopnia doktora habilitowanego), doktorskie, magisterskie lub licencjackie z zakresu nauk prawnych, technicznych i przyrodniczych. Jednym z warunków jest to, by kolokwium habilitacyjne lub obrona pracy konkursowej odbyły się pomiędzy 1 października 2023 a 30 września 2024 r.

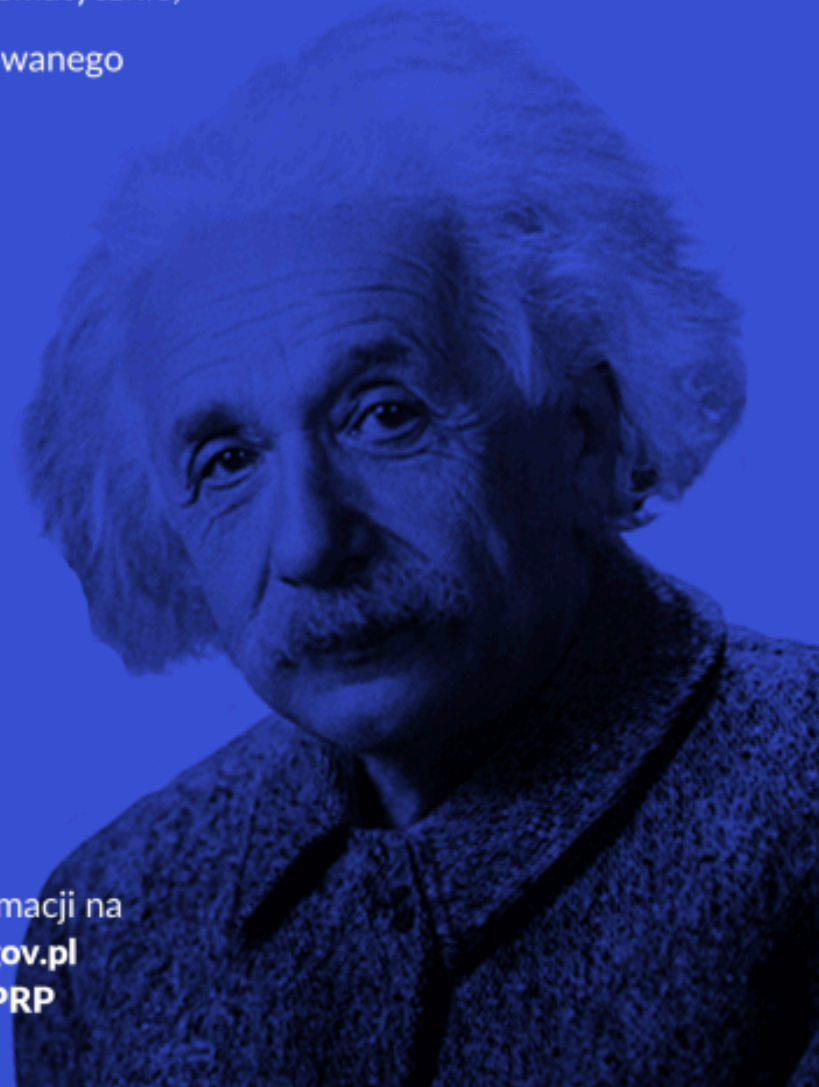
Nagrody przyzna jury pod przewodnictwem Edyty Demby-Siwiek, prezes Urzędu Patentowego RP. Termin składania prac mija **11 października**. Więcej szczegółów, w tym regulamin, [na stronie internetowej UPRP](#).

PRACA  
NAUKOWA

## Konkurs Urzędu Patentowego RP na pracę naukową na temat własności intelektualnej

Konkurs organizowany jest w kategoriach:

- prace habilitacyjne oraz cykle publikacji powiązanych tematycznie, stanowiące podstawę nadania stopnia doktora habilitowanego
- prace doktorskie
- prace magisterskie
- prace licencjackie

Termin składania prac:  
**11 października 2024 r.**Atrakcyjne nagrody  
finansowe!Kontakt:  
Urząd Patentowy RP  
al. Niepodległości 188/192  
00-950 Warszawa  
e-mail: [konkurs@uprp.gov.pl](mailto:konkurs@uprp.gov.pl)Więcej informacji na  
[www.uprp.gov.pl](http://www.uprp.gov.pl)  
konkursy UPRP

## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

## Zobacz również

01  
Sierpnia

BADANIA

Badacz z UJ odkrył nowy typ drewna, potencjalnie lepszy w magazynowaniu węgla

01  
Sierpnia

KONFERENCJE

O skutecznym uczeniu się i zapamiętywaniu

01  
Sierpnia

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet SWPS wspiera innowatorów

31  
Lipca

SPORT AKADEMICKI

Azetesiacy zdobywają medale w Paryżu

31  
Lipca

KONKURSY

W sierpniu nabór na Międzynarodowe Agendy Badawcze

31  
Lipca

SPRAWY NAUKI

Od parametryzacji do degeneracji

31  
Lipca

SPORT AKADEMICKI

Szpadzistki spod znaku AZS dały Polsce kolejny medal w Paryżu!

31  
Lipca

KONKURSY

Konkurs na najlepszą pracę naukową na temat własności intelektualnej

31  
Lipca

KONFERENCJE

Ruszyła rejestracja na II Kongres Umiejdzynarodowienia

30  
Lipca

KONKURSY

Ponad 31 mln zł dla laureatów konkursu SONATINA 8

zobacz więcej &gt;

## Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



## Aktualności

01  
Sierpnia

SZKOŁY WYŻSZE

STARTUP  
BOOSTER

Opublikowano: 2024-08-01

## Uniwersytet SWPS wspiera innowatorów

Uniwersytet SWPS uruchomił innowacyjny program akceleracji Startup Booster for Social Impact, który wspiera młode firmy i organizacje rozwijające rozwiązania o pozytywnym wpływie społecznym lub na środowisko naturalne. Inicjatywa pomoże urzeczywistnić nowatorskie pomysły przynoszące korzyści społeczne i środowiskowe.

Program akceleracyjny Startup Booster for Social Impact to pierwsza w Polsce inicjatywa akademicka wspierająca innowacje społeczne na tak dużą skalę. Skierowana jest do start-upów, mikro i małych przedsiębiorstw działających nie dłużej niż 5 lat, a także do stowarzyszeń i fundacji prowadzących działalność gospodarczą. Kluczowym kryterium jest rozwijanie innowacji o pozytywnym wpływie społecznym lub środowiskowym. Zgłoszenia do I rundy programu można składać do 30 sierpnia 2024 roku.

Jesteśmy otwarci również na takie niekonwencjonalne formy prowadzenia działalności gospodarczej, jak fundacje, stowarzyszenia, które spełniają wymogi start-upu, ale np. mają działalność non-profit i chcą rozwinąć innowacje prospołeczne lub prośrodowiskowe. Co ważne, bardzo mocno skupiamy się na tym, by projekty wpisywały się w cele zrównoważonego rozwoju, wiązały z innowacją społeczną lub miały pozytywny wpływ na środowisko naturalne – podkreśla Iwona Gawrycka, dyrektorka Centrum Transferu Wiedzy Uniwersytetu SWPS.

Program jest wspierany przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w ramach Funduszy Europejskich dla Nowoczesnej Gospodarki i ma wspierać rozwój innowacji o pozytywnym wpływie społecznym i środowiskowym. Budżet programu wynosi około 12 milionów złotych, z czego ponad 11,5 miliona jest dofinansowane ze środków publicznych. Gros tej sumy (10 mln zł) zostanie przeznaczony na granty. Jest to jedyny w Polsce projekt przygotowany przez uczelnię, który znalazł się wśród najbardziej atrakcyjnych i efektywnych koncepcji akceleracji start-upów wybranych do dofinansowania w ramach Startup Booster Poland – Smart UP.

U źródła każdego przełomowego projektu stoi innowator lub zespół innowatorów. Nasza inicjatywa tworzy środowisko, w którym takie wizjonerskie pomysły mogą rozkwiąć. Poprzez intensywny mentoring, wnikliwą ocenę ekspertów i strategiczne wsparcie finansowe, pomożemy przekuć obiecujące koncepcje w prężne startupy. Wierzymy, że nasz program akceleracyjny nie tylko umożliwi młodym przedsiębiorstwom rozwinąć skrzydła, ale również wprowadzić na rynek innowacje, które przyniosą realne i pozytywne zmiany dla społeczeństwa i środowiska – mówi Iwona Gawrycka.

## Uniwersytet SWPS wspiera innowacje

Przez najbliższe trzy lata planowane jest przeprowadzenie pięciu rund akceleracji, każda ma trwać sześć miesięcy. Uczestnicy programu będą mogli liczyć na kompleksowe wsparcie merytoryczne i finansowe. Po zakończeniu tej fazy start-upy będą nadal wspierane w ramach działań post-akceleracyjnych, które obejmą networking, prezentacje na różnych wydarzeniach oraz wsparcie w pozyskiwaniu nowych klientów i budowaniu marki.

Start-upy zakwalifikowane do programu będą mogły korzystać z szerokiej oferty wsparcia: 12 godzin mentoringu, 5 godzin konsultacji eksperckich miesięcznie oraz 10 modułów szkoleniowych i warsztatów biznesowych. Rezultaty pracy start-upów będą prezentowane podczas demo days, a program przewiduje także działania networkingowe oraz wsparcie post-akceleracyjne – wyjaśnia dr Patrycja Radek, kierowniczka projektu, brokerka innowacji z Centrum Transferu Wiedzy Uniwersytetu SWPS.

Uniwersytet SWPS współpracuje z ponad 40 partnerami, w tym firmami doradczymi, kancelariami prawnymi i patentowymi, funduszami VC oraz dużymi przedsiębiorstwami z różnych branż. Ta szeroka sieć partnerska zapewni start-upom dostęp do cennej wiedzy i kontaktów biznesowych.

## Trzy ścieżki wsparcia dla innowatorów

Program akceleracyjny Uniwersytetu SWPS oferuje trzy ścieżki wsparcia: branżową, inwestorską oraz sector agnostic, skierowaną do start-upów rozwijających innowacje o potencjał komercyjny lub społeczny, niezależnie od współpracy z konkretnym partnerem. W ścieżkach branżowej i inwestorskiej start-upy mogą otrzymać grant do 400 tys. zł netto, natomiast w ścieżce sector agnostic maksymalna kwota wsparcia wynosi 200 tys. zł netto. Program koncentruje się na trzech głównych specjalizacjach: edTech, deepTech (np. eZdrowie, medTech) oraz human centred design i przemysł kreatywny, choć ciekawe rozwiązania z innych dziedzin również mają szansę na uzyskanie wsparcia.

Start-upy, które chciałyby uzyskać wsparcie w ekspansji zagranicznej, jak również start-upy spoza Polski, które szukają szansy wejścia na polski rynek, mogą zgłaszać się do programu Concordia Design Accelerator, w którym Uniwersytet SWPS jest partnerem. Zgłoszenia do ścieżek Go Global i Poland Prize można składać na stronie [akceleratora](#) do 21 sierpnia 2024 r.

## Harmonogram i nabory

Pierwszy uruchomiony już nabór potrwa do 30 sierpnia 2024 roku. Podpisywanie umów akceleracyjnych z pierwszymi wyłonionymi start-upami planowane jest na październik. Kolejne nabory będą ogłaszane jesienią tego roku. Informacje o zasadach aplikowania oraz ofercie akceleracji dostępne są na [stronie internetowej programu](#).

MK, źródło: Uniwersytet SWPS

## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

## Zobacz również

01

Sierpnia

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet SWPS wspiera innowatorów

31

Lipca

SPORT AKADEMICKI

Azetesiacy zdobywają medale w Paryżu

31

Lipca

KONKURSY

W sierpniu nabór na Międzynarodowe Agendy Badawcze

31

Lipca

SPRAWY NAUKI

Od parametryzacji do degeneracji

31

Lipca

SPORT AKADEMICKI

Szpadzistki spod znaku AZS dały Polsce kolejny medal w Paryżu!

31

Lipca

KONKURSY

Konkurs na najlepszą pracę naukową na temat własności intelektualnej

31

Lipca

KONFERENCJE

Ruszyła rejestracja na II Kongres Umiejętności

30

Lipca

KONKURSY

Ponad 31 mln zł dla laureatów konkursu SONATINA 8

30

Lipca

BADANIA

Samosterylizujące się tekstylia

30

Lipca

SPRAWY NAUKI

Powołano Zespół do spraw etyki badań społecznych z udziałem dzieci

zobacz więcej &gt;

## Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



## Aktualności

31

Lipca

KONKURSY

FNP International  
Research Agendas

Opublikowano: 2024-07-31

W sierpniu nabór na Międzynarodowe  
Agendy Badawcze

W drugiej połowie sierpnia ruszy nabór wniosków o finansowanie Międzynarodowych Agend Badawczych. Środki umożliwią powstanie lub rozwój wyspecjalizowanych, wiodących w skali światowej zespołów i organizacji badawczych, w których możliwe będzie osiągnięcie doskonałości naukowej i międzynarodowej konkurencyjności badań.

Program koordynowany przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej wspiera wyspecjalizowane, niezależne jednostki badawcze w Polsce, które będą realizować międzynarodowe agendy badawcze we współpracy strategicznej z renomowanymi instytucjami naukowymi z innych krajów. Zakres proponowanych badań oraz międzynarodowa pozycja kierownika projektu mają kluczowe znaczenie dla sukcesu ośrodka

badawczego i jego międzynarodowej widoczności naukowej. Samo wyzwanie, jak i proponowane sposoby jego rozwiązania muszą być na tyle istotne, aby wyniki badań miały szansę być opublikowane w czołowych czasopismach naukowych i prezentowane na prestiżowych spotkaniach naukowych.

Finansowanie można otrzymać na prace B+R, obejmujące również badania przemysłowe lub eksperymentalne prace rozwojowe, realizowane we współpracy z co najmniej jedną, zagraniczną jednostką naukową i obejmujące zakres tematyczny mieszczący się w wykazie Krajowych Inteligentnych Specjalizacji. Agenda badawcza, wpisująca się w zakres KIS, do rozwiązania określonego w niej problemu wymagać może pracy naukowców z różnych dziedzin i interdyscyplinarnego wkładu różnych grup badawczych. Z racji całościowego podejścia do zagadnienia, projekt MAB może więc uwzględniać np. komponent z udziałem naukowców specjalizujących się w badaniach społecznych czy humanistycznych. Finansowanie nie obejmuje badań podstawowych.

Wnioskodawcami w programie są organizacje badawcze. Wnioskodawca wskazuje głównego wykonawcę projektu – osobę posiadającą stopień naukowy, głównego autora merytorycznej koncepcji wniosku i wykonawcę części zadań w projekcie. Główny wykonawca jest liderem jednego z zespołów badawczych.

Międzynarodowe Agendy Badawcze są finansowane z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki. Jeden projekt może otrzymać środki w wysokości **do 30 mln zł**. Środki są przyznawane w drodze konkursu. Łączny budżet naboru wynosi 120 mln zł. Wnioski będzie można składać **od 19 sierpnia do 16 września**. Dokumenty i dodatkowe informacje – [na stronie działania MAB FENG](#).

MK, źródło: FNP

## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

## Zobacz również

01

Sierpnia

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet SWPS wspiera innowatorów

31

Lipca

SPORT AKADEMICKI

Azetesiacy zdobywają medale w Paryżu

31

Lipca

KONKURSY

W sierpniu nabór na Międzynarodowe Agendy Badawcze

31

Lipca

SPRAWY NAUKI

Od parametryzacji do degeneracji

31

Lipca

SPORT AKADEMICKI

Szpadzistki spod znaku AZS dały Polsce kolejny medal w Paryżu!

31

Lipca

KONKURSY

Konkurs na najlepszą pracę naukową na temat własności intelektualnej

31

Lipca

KONFERENCJE

Ruszyła rejestracja na II Kongres Umiejętności

30

Lipca

KONKURSY

Ponad 31 mln zł dla laureatów konkursu SONATINA 8

30

Lipca

BADANIA

Samosterylizujące się tekstylia

30

Lipca

SPRAWY NAUKI

Powołano Zespół do spraw etyki badań społecznych z udziałem dzieci

zobacz więcej &gt;

## Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



# Nowe trendy na uczelni, stare do lamusa

**SZKOLNICTWO WYŻSZE** Choć do wyboru jest niemal 2 tys. kierunków, to nadal największym powodzeniem cieszą się te uniwersalne – wynika z danych uniwersytetów, które w lipcu zakończyły pierwszy etap rekrutacji

**Patrycja Otto**  
patrycja.otto@infor.pl

Demografia odbija się na uczelniach. Liczba chętnych na tytuł magistra jest coraz mniejsza. Ale nie tylko to może rodzić kłopoty dla pracodawców. Niepewność co do przyszłości wąskich specjalizacji zawodowych w warunkach bardziej skonsolidowanego rynku pracy czy też rewolucji AI znajduje odzwierciedlenie w wyborach studentów. Ci nadal stawiają na klasyczne sprawdzone kierunki, choć nowości nie brakuje.

## Potrzeba specjalizacji

Na Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu zgłosiło się 10 460 kandydatów wobec 12 880 w 2023 r. Choć to mniej niż przed rokiem, to i tak nie wszyscy się dostaną. Na studia stacjonarne I i II stopnia przygotowano 3,2 tys. miejsc. Podobna liczba jest przewidziana na studiach niestacjonarnych. A jeśli chodzi o najpopularniejsze kierunki, to nadal największym zainteresowaniem na I stopniu studiów stacjonarnych cieszą się finanse i rachunkowość, gdzie liczba zgłoszeń wyniosła 1061,

ekonomia – 820, zarządzanie – 694 oraz logistyka – 501.

– Kandydaci chętnie wybierają kierunki, które możemy uznać za nieco bardziej klasyczne, ale też pozwalające na późniejszą specjalizację i indywidualizację kształcenia. Pozwalają bowiem na większą elastyczność w przyszłym dostosowaniu się do rynku pracy. W przypadku wąskich specjalizacji rośnie natomiast bardziej znaczenie łączenia studiów z pracą, w tym częściej w formie studiów dualnych – mówi Bogusław Półtorak, prodziekan ds. kształcenia Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. I dodaje, że w zakresie bardziej wąsko specjalizowanych kierunków nieustająca popularnością cieszy się analityka gospodarcza czy też informatyka w biznesie, ale powraca też zainteresowanie tradycyjną ekonomią oraz międzynarodowymi stosunkami gospodarczymi. Widzi też większą popularność anglojęzycznych odpowiedników kierunków jak business management, finance oraz international business.

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach w pierwszej turze rekrutacji zarejestrował 3326 osób, wobec 3584 przed

rokiem. Jeśli chodzi o najbardziej oblegane kierunki, to tu też nie ma zaskoczenia.

– Ponad pół tysiąca osób wybrało podczas rejestracji kierunek finanse i rachunkowość. Wysokim zainteresowaniem cieszą się również analityk finansowy 2.o, informatyka, zarządzanie, ekonomia czy logistyka – wymienia Marek Kiczka, rzecznik prasowy Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.

## Mniej chętnych

Spadek chętnych potwierdza też Kamila Dryjańska, kierowniczka ds. rekrutacji USWPS. I dodaje, że do tej pory zgłosiło się ok. 12 tys. kandydatów.

– Co roku najbardziej obleganym kierunkiem jest psychologia. Mamy ponad 7 tys. aplikacji, o prawie 500 więcej niż w zeszłym roku. Na jedno miejsce przypadają prawie cztery osoby. Powodzeniem cieszy się również prawo z prawie 900 zgłoszeniami, o prawie 200 lub nawet więcej niż w zeszłym roku, i zarządzanie, gdzie jest ponad 650 chętnych – wylicza Kamila Dryjańska, dodając, że nowe kierunki zaczynają się powoli przebić. I wskazuje na informatykę, studia prowadzone w języku angielskim, gdzie było 400 aplikacji, co daje 7 osób na miejsce.

Mniej oblegany przez kandydatów był też w tym roku Uniwersytet Warszawski. Najbardziej popularne kierunki to: psychologia

(2742 osoby), zarządzanie (2683), ekonomia, finanse, rachunkowość, informatyka i ekonometria (2411).

– O ile na pierwszym miejscu w ubiegłym roku również był kierunek lekarski, o tyle zmiana nastąpiła na miejscu drugim i trzecim. W poprzedniej rekrutacji znajdowały się na nich orientalistyka – koreanistyka oraz filologia angielska. W tym jest orientalistyka – japonistyka oraz business and management – tłumaczy dr Anna Modzelewska, rzecznik prasowy Uniwersytetu Warszawskiego.

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie pierwszej turze rekrutacji zarejestrował 21 528 zgłoszeń. W 2023 r. było ich o niewiele ponad 6 tys. więcej. Najpopularniejsze kierunki to niezmiennie psychologia, filologia angielska, kryminalistyka, grafika.

Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pojawiło się w tym roku niemal 30 tys. zapisów, czyli podobnie, jak w poprzednich latach.

## Konsolidacja kierunków

Uczelnie deklarują, że reagują na nowe trendy na rynku pracy. Efektem jest dopasowywanie liczby miejsc na poszczególnych kierunkach oraz wprowadzanie do oferty nowych kierunków. Te mniej popularne są natomiast konsolidowane z innymi. Na przykład Uniwersytet Ekonomiczny zaproponował

e-biznes, ekobiznes, komunikacja społeczna, management accounting, prawo gospodarcze, rachunkowość i podatki, nieruchomości i gospodarka przestrzenna oraz zarządzanie projektami. Natomiast Uniwersytet Warszawski – business and management, a UE w Katowicach wśród nowych kierunków ma: analityk finansowy 2.o, gdzie było pięć osób na jedno miejsce.

– W przyszłym tygodniu kandydaci będą dostarczać dokumenty i dopiero po tym etapie zapadną decyzje, które kierunki zostaną uruchomione na 100 proc. – informuje Sebastian Nowak, rzecznik prasowy Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

## Fizyka bez tłumów

Jak informują uczelnie, przybiera też kierunków, które powoli stają się passé wśród absolwentów. W tym roku do takich można zaliczyć m.in. fizykę, której na UKW w Bydgoszczy nie udało uruchomić od kilku lat. Od 2022 r. bardzo małe zainteresowanie notują też kierunki związane z językiem rosyjskim.

– W temacie zmiany trendów, w przypadku UKW, warto zwrócić uwagę na „tradycyjne” kierunki jak filologia polska i matematyka. Kilka lat temu rekrutacja na te kierunki wręcz się załamała, ale od dwóch lat obserwujemy odwrotną tendencję i powrót zainteresowania kandydatów, choć

tłumów nie ma – zauważa Sebastian Nowak.

Spada zainteresowanie kierunkami o dużym poziomie specjalizacji – np. rachunkowością i podatkami, w tym w wersji anglojęzycznej. Mniej chętnych jest również na filologię angielską i kierunki graficzne – zdaniem ekspertów ma to związek z rozwojem sztucznej inteligencji.

Uniwersytet Warszawski wskazuje też na filologię białoruską z językiem angielskim, filologię bałtycką oraz informację naukową i bibliotekoznawstwo. Z kolei Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie zauważa, że do mniej obleganych kierunków należy też pedagogika, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, biologia oraz geografia.

Zapytaliśmy resort, czy ma pomysł, jak przekierować absolwentów z klasycznych kierunków na te bardziej specjalistyczne podążające za trendami na rynku pracy. Edyta Wyrodek z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego informuje, że resort nie prowadzi obecnie prac w kwestii wyborów kierunków studiów. – Za tymi wyborami najczęściej stoją mechanizmy rynkowe i indywidualne preferencje chętnych. W kwestii popularności kierunku psychologia planujemy wprowadzenie standardów kształcenia. Projekt ustawy o zawodzie psychologa jest opracowywany w resorcie pracy – dodaje. ©



# Audyty flagowego projektu PiS

**Z ministerialnego audytu wynika, że w Łukasiewiczu mocno koloryzowano rzeczywistość. Sieć badawcza zarobiła na komercjalizacji wyników badań dziesięciokrotnie mniej niż raportowała.**

**Alicja Gardulska**

Sieć Badawcza „Łukasiewicz” miała być – jak zapewniali politycy Zjednoczonej Prawicy – „milowym krokiem we właściwym kierunku”, „fundamentem rozwoju nowoczesnej gospodarki”. Bo – jak przypominał premier Mateusz Morawiecki – „nauką i pracą ludzie się bogacą”.

Powstała w 2019 r. z połączenia 38 podlegających rządowi instytutów badawczych (dziś po konsolidacji jest ich 22), m.in. z Warszawy, Poznania i Łodzi. Miała być zapleczem technologicznym i intelektualnym dla administracji publicznej. Dzięki niej mniejsi przedsiębiorcy mieli zyskać łatwiejszy dostęp do wyników badań naukowych.

Ale przede wszystkim połączone instytuty miały zanotować skok w komercjalizacji wyników prac swoich naukowców. By im pomóc, utworzono w Warszawie Centrum Sieci Badawczej „Łukasiewicz”, które wzięło na siebie księgowość, obsługę prawną i administracyjną, marketing i poszukiwanie klientów. Ówczesny minister nauki Jarosław Gowin zapowiadał, że polska sieć będzie trzecią co do wielkości w Europie. – PiS ośmięszli inwestycje w badania i rozwój – mówiła w lipcu Sejmie Dorota Olko, posłanka Razem i przewodnicząca podkomisji stałej ds. nauki i szkolnictwa wyższego, po tym jak posłowie dostali informacje o wynikach wewnętrznego audytu w całej sieci i warszawskim centrum. – To szokujące; mówimy o naprawdę bizantyjskiej strukturze i bardzo pokazanych pensjach przy całkowitym braku efektów pracy – dodała.

– Z przerażeniem patrzyliśmy na to, co tam się dzieje – potwierdził w ubiegłym tygodniu minister nauki Dariusz Wieczorek.

## Imponująca kadra zarządzająca

Nowa ekipa nie ma wątpliwości: Centrum, stworzone, by pomóc instytutom, zajmowało się głównie pozorowaniem pracy. Za czasów PiS zatrudniono w nim 84 osoby, z czego aż 26 to dyrektorzy, kierownicy i ich zastępcy. Zdarzały się jednostki, które miały wyłącz-



• – Z przerażeniem patrzyliśmy na to, co tam się dzieje – mówił w ubiegłym tygodniu minister nauki Dariusz Wieczorek

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie kadre kierowniczą. Niektórzy z takich dyrektorów nie pozostawili po sobie żadnej dokumentacji, która pokazałaby, że zrealizowali jakieś zadanie czy wykonali pracę. Wiele dokumentów jest dziś niedostępnych lub zgubionych. Brakuje np. dokumentacji wartej 1,5 mld zł inwestycji w kampus w Macierzyszu. Są za to umowy, sięgające nawet 100 tys. złotych, po których nie zostały żadne efekty prac.

Sieć Badawcza „Łukasiewicz” w ciągu pięciu lat nie dorobiła się strategii. W 2023 r. powstał projekt, ale zgłoszono do niego ponad 700 uwag i nigdy nie zatwierdzono. A jednocześnie pompowano sukces. W raportach przychody z komercjalizacji badań były dziesięciokrotnie zawyżone.

– Realne przychody z tytułu komercjalizacji, zarówno pośredniej jak i bezpośredniej, w całej Sieci Badawczej „Łukasiewicz” wynoszą niewiele ponad 20 mln zł. A raportowano ponad 200 mln zł – mówił dr Hubert Cichocki, od marca prezes Sieci.

## Logika politycznych łupów

To nie wszystko. Przed samymi wyborami, w sierpniu i wrześniu 2023 r., aneksowano umowy wszystkich dyrektorów instytutów i niektórych zastępców. Wydłużono im okres wypowiedzenia do sześciu miesięcy i zapisano obligatoryjne odpawy, niezależnie od sta-

żu pracy. Mieli korzystać też z dodatkowych świadczeń, np. mieszkań, samochodów służbowych i ubezpieczeń zdrowotnych. W sumie miało to kosztować instytucję 8,4 mln zł.

Zdaniem ministerialnych prawników zmiany w umowach były sprzeczne z prawem, niegospodarne i nierynkowe. Dlatego skierowano do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nadużycia uprawnień (art. 231 kodeksu karnego) przez poprzedniego prezesa Centrum Andrzeja Dybczyńskiego.

Sam Dybczyński, żegnając się w marcu tego roku ze stanowiskiem, ubolewał, że Łukasiewicz jest postrzegany jak „kolejna spółka skarbu państwa, poddana logice politycznych łupów”.

„Z perspektywy polityka to przede wszystkim pula 93 (dziewięćdziesięciu trzech!) doskonale płatnych stanowisk kierowniczych w całej Polsce, obsadzanych mocą decyzji niepodlegających jakiegokolwiek kontroli” – napisał w mediach społecznościowych.

## Wielkie plany ministra nauki

Jaka przyszłość czeka Sieć Badawczą „Łukasiewicz”? Na pewno nie podzieli losu Akademii Kopernikańskiej, którą resort nauki zamierza zlikwidować. Wręcz przeciwnie.

Nadal dysponuje dużym jak na polskie warunki budżetem. Tylko w tym roku dosta-

ła prawie 464 mln zł z budżetu państwa, z czego 51 mln pójdzie na działalność Centrum. Dodatkowo dziewięć projektów zgłoszonych przez instytuty Łukasiewicza ma dostać w sumie ponad 728 mln zł na rozbudowę infrastruktury badawczej z Krajowego Planu Odbudowy.

Nowy prezes zaczął od uszczuplania kadry kierowniczej – ma dwóch zamiast czterech wiceprezesów i o połowę mniej dyrektorów. Ponownie aneksował umowy z dyrektorami instytutów, tak by wróciły do początkowych ustaleń. W październiku ma zaprezentować strategię.

Minister nauki chce przekazać Łukasiewiczowi zasoby będącego w likwidacji centrum GovTech i stworzyć Krajowe Centrum Transferu Technologii, które będzie się zajmowało nie tylko instytutami Łukasiewicza, ale wszystkimi takimi jednostkami działającymi w kraju. Resort nauki przygotowuje w tym celu nowelizację ustaw o Sieci Badawczej „Łukasiewicz” oraz o instytutach badawczych.

– Musi być gdzieś jedno miejsce, w którym będą informacje o tym, jak te instytuty działają. Ale również musi być informacja dotycząca tego, jakie są efekty tych badań, jakie sukcesy osiągają polscy naukowcy – po to, by zastanowić się, czy nie należy tych wyników badań komercjalizować, upubliczniać, promować – tłumaczył minister Wieczorek. ●



# Medycyna na Politechnice Wrocławskiej wciąż bez akredytacji. Co ze studentami

KIERUNEK LEKARSKI 31.07.2024, 07:03

Karolina Kozakiewicz



Fantomy do ćwiczeń w Centrum Symulacji Medycznej na wydziale medycznym Politechniki Wrocławskiej. (Fot. Tomasz Pietrzyk / Agencja Wyborcza.pl)

**D**ziewięć uczelni w Polsce nie otrzymało zgody na przyjmowanie studentów na kierunek lekarski i musi się wstrzymać z rekrutacją do czasu wydania pozytywnej opinii przez Polską Komisję Akredytacyjną. Co ze studentami, którzy od zeszłego roku kształcą się na uczelniach niemedycznych?

W ubiegłym roku uczelniom na nabór bez pozytywnej oceny Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA) pozwolił ówczesny minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Obecny rząd się na to nie zgadza, a powodem jest troska o poziom kształcenia.

Za rządów PiS kierunki lekarskie otwierane były na uczelniach kompletnie do tego nieprzygotowanych, co potwierdziły wyniki kontroli. Wszystkie 14 uczelni sprowadziła PKA. Aż jedenastu z nich wystawiła negatywną ocenę.

Znalazły się wśród nich kierunki lekarskie m.in. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (w ich programie znalazł się przedmiot Biblia i katolicka nauka społeczna) czy na będącej częścią imperium Tadeusza Rydyka Akademii Kultury Społecznej i Medialnej, gdzie od kandydatów na studia wymagano zaświadczenia od proboszcza.

REKLAMA

REKLAMA

**Politechnika Wrocławska nieprędko wystartuje z rekrutacją na medycynę**

EDUKACJA

KIERUNEK LEKARSKI

MEDYCYNA

POLITECHNIKA  
WROCLAWSKA

STUDENCI

STUDIA

UCZELNIE



16 lipca ministra Izabela Leszczyna podpisała rozporządzenie, które określa limity na studia lekarskie w nadchodzącym roku akademickim. Na razie jednak dziewięć szkół wyższych musi wstrzymać się z rekrutacją, ale — zgodnie z zapowiedziami resortu zdrowia — rozporządzenie może być nowelizowane.

REKLAMA

### **PRZECZYTAJ: Politechnika Wroclawska nieprędko wystartuje z rekrutacją na medycynę. Wciąż nie ma zgody**

Zielonego światła nie dostała m.in. Politechnika Wroclawska, która na kierunek lekarski jak dotąd wydała ponad 20 mln zł. Mimo to w dziewięciostronicowym uzasadnieniu oceny Polskiej Komisji Akredytacyjnej z 2023 r. znalazła się lista 12 zastrzeżeń wobec nowego kierunku.

Uczelnia zapewnia, że wszystkie te uwagi zostały uwzględnione i sytuacja się poprawiła. W czerwcu 2024 r. przedstawiciele komisji wizytowali wydział. Jak przekazał "Wyborczej" Jakub Koziół, sekretarz zespołu nauk medycznych i nauk o zdrowiu Polskiej Komisji Akredytacyjnej, decyzja związana z rekrutacją na politechnice ma zastać podjęta na przełomie sierpnia i września, a zatem na ok. miesiąc przed rozpoczęciem roku akademickiego.

**W tym roku łatwiej dostać się na studia, ale jest wyjątek. Znamy wyniki rekrutacji**



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Biuro prasowe Politechniki Wroclawskiej zapewnia, że gdy tylko ministerstwo da "zielone światło", uczelnia uruchomi nabór na studia.

- Nabory na uczelnie prowadzone są przez wiele miesięcy, nie tylko w wakacje, lecz także we wrześniu, a nawet październiku. Maturzyści mogą składać dokumenty do kilku szkół wyższych jednocześnie, wybierając miejsce nauki dopiero po zakończeniu wszystkich naborów, co zresztą jest praktykowane przez wielu kandydatów na studia lekarskie — podkreśla Andrzej Charytoniuk z zespołu prasowego Politechniki Wroclawskiej.

REKLAMA

### **Ogromna liczba kandydatów na jedno miejsce na kierunku lekarskim**

Jeszcze przed przeprowadzeniem kontroli nowy minister nauki i szkolnictwa wyższego zapowiedział, że w przypadku negatywnej opinii komisji ministerstwo zamknie wydziały medyczne Czarnka. - Mamy uzgodnione z rektorami uczelni medycznych, że przejmą oni studentów z tych uczelni — zapewniał Dariusz Wieczorek.

REKLAMA



Tymczasem kierunki lekarskie są hitem rekrutacji na uczelniach. W tegorocznym naborze najbardziej oblegany jest kierunek lekarski w filii Uniwersytetu Medycznego w Wałbrzychu, gdzie przypada aż 32 kandydatów na jedno miejsce. Natomiast na kierunku lekarskim we Wrocławiu jest 14 kandydatów na jedno miejsce, tak samo było w ubiegłym roku, a na kierunek lekarsko-dentystyczny aplikowało aż 31 chętnych na jedno miejsce.

**POLECAMY: Rekordowa liczba chętnych na kierunek lekarski w Wałbrzychu. "Chcemy tu budować uniwersytecką kuźnię przyszłych lekarzy"**

Czy w razie ewentualnej negatywnej opinii PKA bądź przedłużenia się tego procesu, wrocławska uczelnia medyczna zapewni miejsca dla studentów, którzy skończyli pierwszy rok medycyny na politechnice?

REKLAMA

- Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, do której należy także Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu, zapewniła już Ministerstwo Zdrowia o gotowości wsparcia w rozwiązaniu tego problemu i w razie konieczności umożliwienie kontynuacji nauki studentom z ośrodków, w których zgody na kształcenie nie będzie. Jednak decyzje odnośnie losów studentów na uczelniach, które uruchomiły kierunek lekarski bez pozytywnej opinii PKA, będzie podejmować Ministerstwo Zdrowia — odpowiedziała Katarzyna Sudnik z Działu Komunikacji i Marketingu UMW.

*Red. Ewa Wilczyńska*



Agata Żelazowska poleca



ALE HISTORIA

**Gluz: Bór-Komorowski to wyjątkowy dowódca w naszej historii. Kurski: Wyjątkowy, bo bez cech wodza**



WENEZUELA

**Coraz większe protesty po wyborach w Wenezueli. Opozycja: mamy dowody na fałszerstwa Maduro**



FILM

**Marvel ma swojego Jezusa. Deadpool i Wolverine odwrócili trend w kinach. Zbawienie czy pułapka?**

Ze schowka

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy



DUŻY FORMAT

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

REKLAMA

REKLAMA

EDUKACJA

KIERUNEK LEKARSKI

MEDYCINA

POLITECHNIKA  
WROCLAWSKA

STUDENCI


STUDIA

UCZELNIE



# Uniwersytet w Białymstoku ponownie wystawia na sprzedaż nieruchomości

Źródło: PAP

Dodano:  
30-07-2024 16:04
 Skomentuj

 Podziel się

 Twitnij

 Wyslij

 Drukuj

**Uniwersytet w Białymstoku ponownie wystawia na sprzedaż tzw. dawny Dom Partii w Białymstoku. W sumie sprzedawane są cztery nieruchomości, oferty można składać do 30 września - podała we wtorek uczelnia.**

REKLAMA

Zapraszamy do udziału w **Energy Days** (2-3 października 2024, Katowice), nowym wydarzeniu poświęconym transformacji energetycznej. W jednym miejscu i czasie – wszystko, co ważne dla sektora energii i jego transformacji.

Na sprzedaż są dwa budynki w centrum Białegostoku wraz z działkami. To: gmach przy Placu NZS 1 (tzw. dom partii) oraz położony w sąsiedztwie budynek przy ul. Liniarskiego 3, Dom Pracy Twórczej w Szczecinowie (woj. warmińsko-mazurskie), a także mieszkanie na Osiedlu Bondary nad zalewem Siemianówka - poinformował we wtorek w komunikacie Uniwersytet w Białymstoku (UwB) w komunikacie.

Nieruchomości w Białymstoku wystawiono na sprzedaż ponownie. Uczelnia wcześniej informowała, że tymi nieruchomościami jest zainteresowany kontrahent. Jak jednak poinformował we wtorek PAP zastępca kanclerza UwB Wojciech Pilichowski, do sprzedaży nie doszło, więc obie nieruchomości sprzedawane są znowu.

Sprzedż nieruchomości w Białymstoku, gdzie swoje siedziby mają wydziały humanistyczne, ma związek z rozbudową kampusu przy ul. Ciołkowskiego, do którego mają się one przenieść. Pilichowski powiedział, że te obiekty uczelnia chce sprzedać teraz, a wydać je, kiedy w kampusie będzie gotowa siedziba nauk humanistycznych. W ogłoszeniu zamieszczono datę wydania do 30 czerwca 2026 roku.

Największą ze sprzedawanych nieruchomości jest tzw. Dom Partii. Jak podaje uczelnia, powierzchnia działek, na których się znajduje, to łącznie blisko pół hektara, a powierzchnia użytkowa trzykondygnacyjnego budynku to ok. 5 tys. metrów kwadratowych. Nieruchomość w sąsiedztwie, przy ul. Liniarskiego 3, to budynek o powierzchni użytkowej ponad 1,5 tys. metrów kwadratowych.

Na sprzedaż jest też Dom Pracy Twórczej w Szczecinowie, który położony jest na Jeziorem Szóstak. Na działce znajduje się trzykondygnacyjny budynek, który wykorzystywany był m.in. na konferencje i szkolenia. Na działce znajdują się też zabudowania gospodarcze.

Ostatnią nieruchomością jest ponad 60-metrowe mieszkanie na Osiedlu Bondary. Jak powiedział Pilichowski, wystawiono je na sprzedaż, bo obecnie jest nieużywane; korzystali z niego biolodzy, którzy prowadzili badania nad zalewem Siemianówka; te zakończyły się kilka lat temu.

W przypadku nieruchomości na Mazurach i mieszkania mają one być - jak podano w ogłoszeniu - wydane nabywcy w ciągu 14 dni od podpisania aktu notarialnego. Zgodę na sprzedaż nieruchomości w Białymstoku i na Mazurach będzie musiała wyrazić też Prokuratura Generalna RP.

Kampus UwB otwarto w 2015 roku, ale zajęcia odbywały się tam już w 2014 roku. To największa inwestycja w dziejach uczelni; koszt budowy oraz wyposażenia obiektów w nowoczesny sprzęt to blisko 250 mln zł, w większości sfinansowany z funduszy unijnych. Swoje siedziby mają tam wydziały: matematyki, fizyki, biologii, chemii, informatyki. W kampusie znajduje się też uniwersytecka biblioteka, powstało obserwatorium astronomiczne i planetarium.

REKLAMA

## POPULARNE


 PODOBAŁO SIĘ? PODZIEL SIĘ NA FACEBOOKU

NIE PRZEGAP NAJWAŻNIEJSZYCH WIADOMOŚCI

 Obserwuj nas w Google News

Zamów newsletter z najciekawszymi i najlepszymi tekstami portalu

Podaj adres e-mail

ZAPISZ MNIE

 W związku z bezpłatną subskrypcją zgadzam się na otrzymywanie na podany adres email informacji handlowych.

 Informujemy, że dane przekazane w związku z zamówieniem newslettera będą przetwarzane **zgodnie z Polityką Prywatności PTWP Online Sp. z o.o.**

Usługa zostanie uruchomiona po kliknięciu w link aktywny przesyłany na podany adres email.

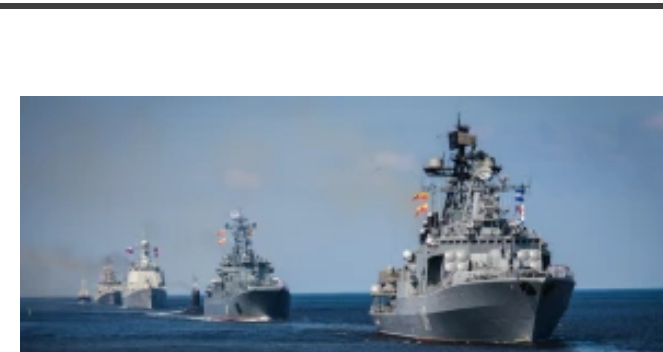
W każdej chwili możesz zrezygnować z otrzymywania newslettera i innych informacji.

 STREFA PREMIUM

O STREFIE PREMIUM • KUP DOSTĘP • ZALOGUJ SIĘ



**Właściciel huty Częstochowa restartuje piec, ale za granicą**



**Wojska Chin i Rosji ćwiczyły na Bałtyku. Flota NATO w pełnej gotowości**

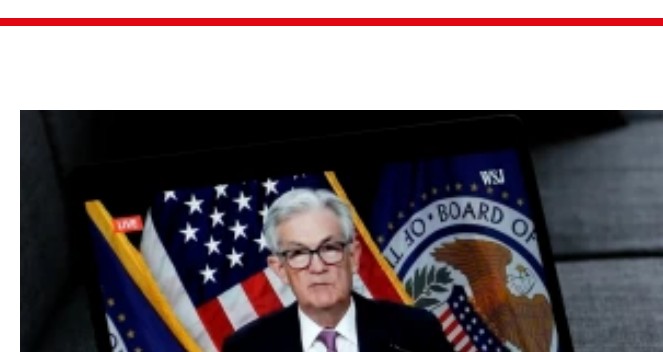


**Jemy coraz mniej hamburgerów. Wyniki McDonald's to potwierdzają**

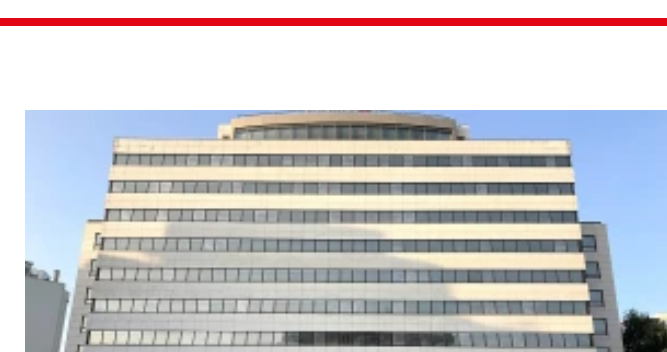
## POLECAMY



**Będzie niższa składka zdrowotna? Ekspert ostrzega: nie ma darmowych lunchów**



**Prezes Fed wystął jasny sygnał. Natychmiastowa reakcja giełdy**



**Portugalski właściciel Banku Millennium zdecydowanie poprawił wyniki finansowe**



**Taylor Swift w Polsce. Turycy zostawią w Warszawie grube miliony. Kto obławi się najbardziej?**



**Bank Pekao utworzy dodatkowe rezerwy na kredyty frankowe**



**Niższe pensje dla 2,5 mln pracowników? Ministerstwo szykuje rewolucję**



**Resort funduszy chce zbadać, jak na rynek mieszkaniowy wpłynęły tanie kredyty**



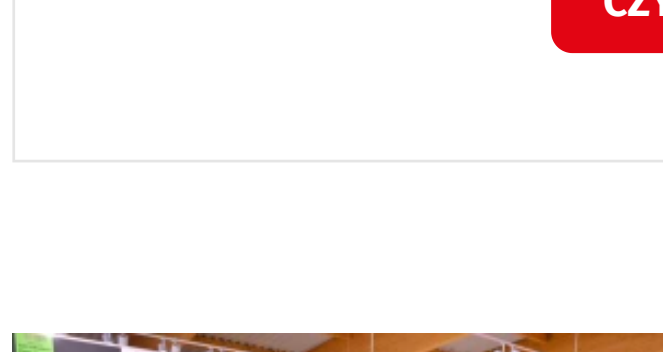
**Rośnie wartość kredytów mieszkaniowych - w czerwcu to ponad 6 mld zł**



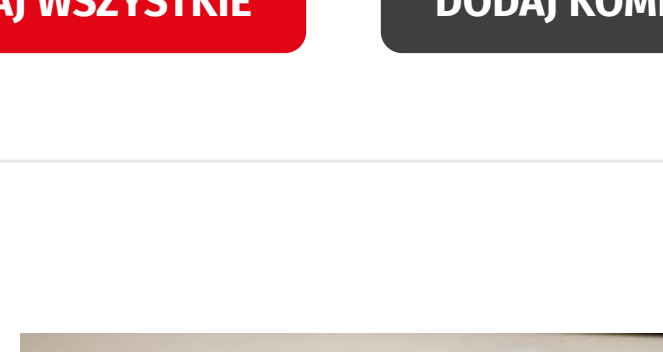
**Miliardy złotych na budowę farm wiatrowych na Bałtyku. "Nadrabiamy 2-letnie opóźnienie"**

## KOMENTARZE (0)

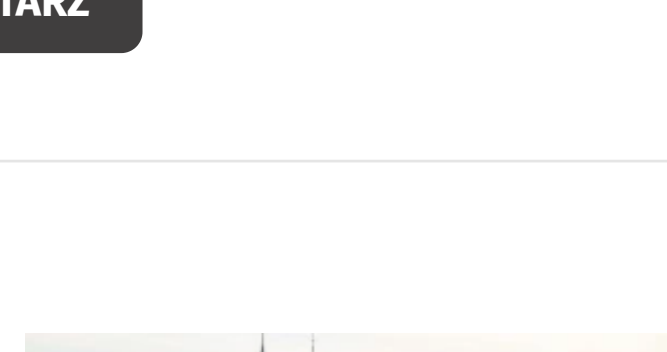
Do artykułu: **Uniwersytet w Białymstoku ponownie wystawia na sprzedaż nieruchomości**
 CZYTAJ WSZYSTKIE

 DODAJ KOMENTARZ


**Spory skok inflacji w lipcu. Takiego wzrostu cen w tym roku jeszcze nie było**



**Świat rynków finansowych czeka na kluczowe wydarzenie w USA**



**Nadchodzi cios w portfele Polaków. "Mamy pewien kłopot"**



**Polska jak Luksemburg czy Niemcy. Wszystko przez podwyżkę płacy minimalnej**



**"Kredyty na start" nie ułatwi rozmowy z bankiem. Skorzystają tylko niekiercy**



**Banki zawarły już ponad 100 tys. ugod frankowych**



**Sklepy spożywcze notują zwiększony ruch. Polacy Kochają hipermarkety**



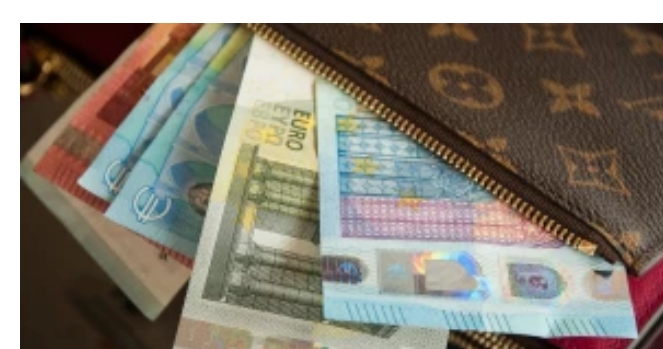
**Polacy są coraz bardziej sceptyczni wobec euro. Nowe badania**



**Prezes PKP Cargo skupuje akcje spółki. Kurs idzie w górę**



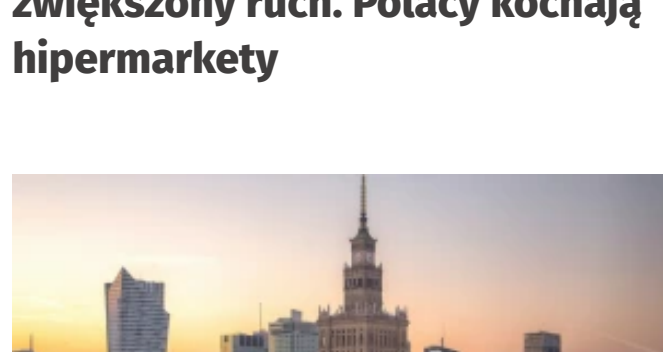
**Agencja Scope potwierdziła rating Polski. Perspektywa jest stabilną**



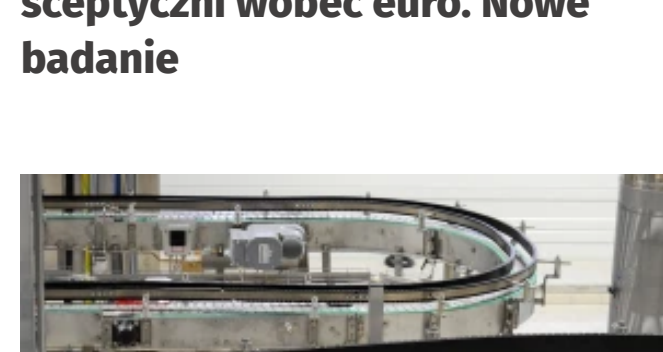
**Rosną koszty, spada wydajność, firmy podniosą ceny. Oto największe ofiary dekonunktury**



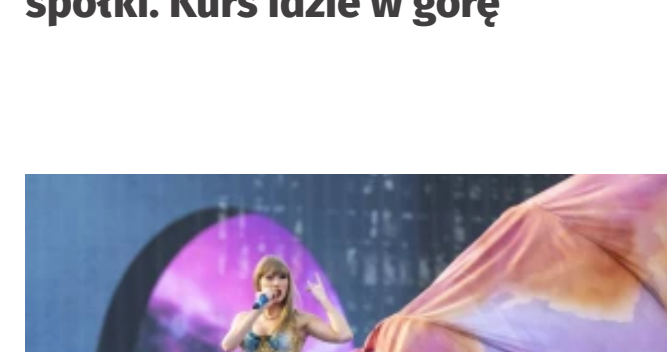
**Koncert Taylor Swift w krajobrazie załuzenia firm. Tylko jedno województwo z pozytywnym trendem**



**Podpisano umowę na blisko 22 proc. dostępnej alokacji środków unijnych**



**Obniżenie składki zdrowotnej coraz bardziej niepewne. Nie widać kompromisu**



**Są zmiany w regionalnym krajobrazie załuzenia firm. Tylko jedno województwo z pozytywnym trendem**

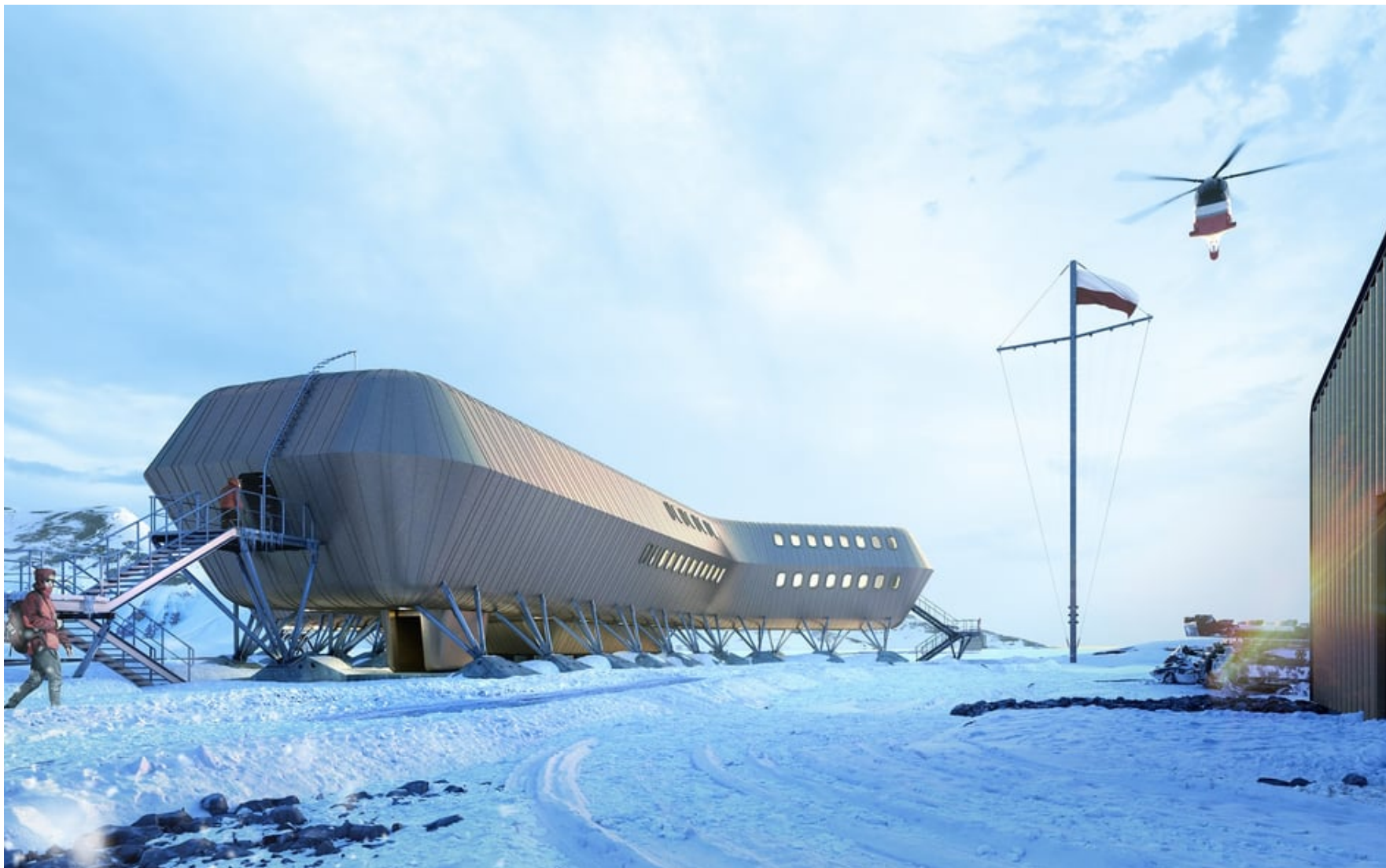


▼ / Styl życia / Styl / ARCHITEKTURA

# Nowy etap budowy polskiej bazy w Antarktyce. Powstanie futurystyczny obiekt

Twórcy Polskiej Stacji Antarktycznej im. Henryka Arctowskiego otrzymali dodatkowe pieniądze na przebudowę kompleksu. Ogłoszono też firmy, które postawią konstrukcję polskiego obiektu na Antarktydzie.

Publikacja: 31.07.2024 14:37



Projekt to dzieło znanej polskiej pracowni Kuryłowicz & Associates.

Foto: Kuryłowicz & Associates

Izabela Popko

Polska Stacja Antarktyczna im. Henryka Arctowskiego na Wyspie Króla Jerzego przechodzi właśnie gruntowną przebudowę. Proces wszedł właśnie w nowy etap. Inwestycja otrzymała właśnie zastrzyk pieniędzy z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ogłoszono też, kto zrealizuje budowę konstrukcji nowego budynku stacji. Kiedy obiekt będzie gotowy i jak będzie wyglądać?

## Jak będzie wyglądać Polska Stacja Antarktyczna im. Henryka Arctowskiego?

Polska Stacja Antarktyczna im. Henryka Arctowskiego znajduje się na Wyspie Króla Jerzego, nad Zatoką Admiralicji. To około 130 kilometrów od wybrzeża Antarktydy.

Stacja naukowo-badawcza jest jedną z dziesięciu tego rodzaju baz znajdujących się na tej największej wyspie archipelagu Szetlandów Południowych. Oprócz Polaków swoje stacje mają tam jeszcze między innymi naukowcy ze Stanów Zjednoczonych, Chile, Argentyny, Brazylii, Korei Południowej i Rosji.

[Czytaj więcej](#)



## Hotel z Krakowa wśród najlepszych w Europie. Stoi w najstarszej części miasta

Ceniony amerykański magazyn o podróżach „Travel + Leisure” przygotował ranking najlepszych hoteli w...

---

Od kilku lat trwa gruntowna przebudowa budynku polskiej stacji, który wzniesiono prawie pół wieku temu. Stacją kieruje Instytut Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk, która jest też głównym inwestorem przebudowy kompleksu. Prace rozpoczęto w 2020 roku, do tej pory wydano na ten cel 70 milionów złotych. Nowy obiekt ma być oddany na przełomie 2026 i 2027 roku.

Wejście w nowy etap inwestycji, której pełna nazwa brzmi „„ARCTOWSKI – PolarPOL – Polskie Multidyscyplinarne Laboratorium Badań Polarnych w Antarktyce” jest możliwe dzięki zwiększeniu dotacji o kolejne 43 miliony, które przyznał Minister Nauki Dariusz Wiczorek. Łącznie kwota dotacji wyniesie ponad 173 mln zł.

Przebudowa bazy jest już na bardzo zaawansowanym etapie. Do jej zakończenia pozostało jeszcze zbudowanie konstrukcji oraz prace wykończeniowe budynku głównego.

**Obecny wygląd stacji:**



## **Nowa baza projektu pracowni Kuryłowicz & Associates:**

Na drodze przetargu wyłoniono dwie firmy, które będą zrealizują budowę konstrukcji stacji. Wygrały firmy Andrewex Construction z Cierpic i Dekpol Budownictwo z Pinczyna. W budowie biorą udział również kilka innych podmiotów, między innymi polskie biura projektowe Demiurg i Home of Houses oraz inżynierowie z firmy Buro Happold z Bath w Wielkiej Brytanii.

Autorami projektu polskiej bazy na Antarktyce są architekci z cenionej pracowni Kuryłowicz & Associates z Warszawy. W 2019 projekt dostał się on do finału konkursu World Architecture Festival Awards w kategorii „Future Project: Education”.

### **Polska Stacja Antarktyczna im. Henryka Arctowskiego: polski przyczółek na drugim końcu świata**

Polską Stację Antarktyczną im. Henryka Arctowskiego uruchomiono 26 lutego 1977 roku i od tamtej pory działa ona nieprzerwanie do dziś. Na kompleks wchodzący w skład polskiej bazy składało się łącznie 14 budynków.

W polskiej bazie prowadzi się różnego rodzaju projekty naukowe, umożliwiając nie tylko zrozumienie środowiska arktycznego i antarktycznego, ale także zmian klimatycznych. Polacy znajdują się w elitarnym gronie badaczy z około 20 krajów z całego świata, którzy decydują o sposobie zarządzania Antarktyką.

Obecnie stare obiekty należące do bazy są demontowane i zastępowane nowymi. Po całkowitym rozebraniu starych budynków ich części trafiają do Polski, najcenniejsze przedmioty i pamiątki są inwentaryzowane.

W styczniu tego roku Instytut Biochemii i Biofizyki PAN ogłosił rekrutację na 49. Polską Wyprawę Antarktyczną, a przed kilkoma dniami ruszyła rekrutacja uzupełniająca. Instytucja poszukuje pracowników różnych specjalizacji do dwóch ekip: tak zwanej zimowej (a w praktyce – całorocznej) oraz letniej.



## Aktualności

31  
Lipca

Fot. Paweł Skraba

SPORT AKADEMICKI

Opublikowano: 2024-07-31

## Azetesiacy zdobywają medale w Paryżu

Wioślarska czwórka podwójna z zawodnikami Akademickiego Związku Sportowego w składzie sięgnęła po brązowy medal na igrzyskach w Paryżu. To pierwszy dla Polski olimpijski medal w tej konkurencji od 16 lat.

Do finału polska osada awansowała bezpośrednio z drugiego miejsca. W środę, po kilku dniach odpoczynku, nasi wioślarze przystąpili do walki o medale. Przez dłuższą część wyścigu płynęli drudzy, w końcówce dali się wyprzedzić jedynie Włochom, z którymi... przegrali również w półfinale. Mistrzami olimpijskimi zostali Holendrzy.

Brązowy medal jest pierwszym dla Polski olimpijskim krążkiem w tej konkurencji od 16 lat. Sięgnęli po niego Dominik Czaja z AZS AWF Warszawa oraz Mirosław Ziętarski z AZS UMK Toruń, a skład osady uzupełniają Mateusz Biskup i Fabian Barański.

**Dominik Czaja** to dwukrotny olimpijczyk (w Tokio polska osada zajęła czwarte miejsce), mistrz świata z 2022 roku, mistrz Europy z 2023 oraz student Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu

Jagiellońskiego (kierunek zarządzanie w turystyce i w sporcie). Wcześniej kształcił się na UJ na kierunku zarządzanie w sektorze publicznym i pozarządowym. Karierę wioślarską rozpoczął w 2009 roku w wieku 14 lat. W tym roku podczas Mistrzostw Europy polscy wioślarze zdobyli brązowy medal.

**Mirosław Ziętarski** studiuje bezpieczeństwo narodowe na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest uczestnikiem Programu Kariera Dwutorowa. W swojej wioślarskiej karierze zdobywał już mistrzostwo i wicemistrzostwo Europy oraz wiele medali Mistrzostw Świata. W 2016 roku zadebiutował na igrzyskach w Rio de Janeiro, gdzie płynąc w czwórce podwójnej zajął 4 miejsce. Cztery lata później w Tokio (w kategorii dwójek podwójnych) był szósty.

Brąz wioślarskiej czwórki podwójnej to trzeci medal dla Polski w tegorocznych igrzyskach (po srebrnym krążku Klaudii Zwolińskiej w kajakerstwie górskim i brązowym medalu w drużynowej rywalizacji szpadzistek), dwudziesty w historii polskiego wioślarstwa olimpijskiego i 301 w dziejach olimpijskich startów polskiej reprezentacji.

MK, źródło: AZS, UJ, UMK

## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

## Zobacz również

01  
Sierpnia

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet SWPS wspiera innowatorów

31  
Lipca

SPORT AKADEMICKI

Azetesiacy zdobywają medale w Paryżu

31  
Lipca

KONKURSY

W sierpniu nabór na Międzynarodowe Agendy Badawcze

31  
Lipca

SPRAWY NAUKI

Od parametryzacji do degeneracji

31  
Lipca

SPORT AKADEMICKI

Szpadzistki spod znaku AZS dały Polsce kolejny medal w Paryżu!

31  
Lipca

KONKURSY

Konkurs na najlepszą pracę naukową na temat własności intelektualnej

31  
Lipca

KONFERENCJE

Ruszyła rejestracja na II Kongres Umiejdzynarodowienia

30  
Lipca

KONKURSY

Ponad 31 mln zł dla laureatów konkursu SONATINA 8

30  
Lipca

BADANIA

Samosterylizujące się tekstylia

30  
Lipca

SPRAWY NAUKI

Powołano Zespół do spraw etyki badań społecznych z udziałem dzieci

zobacz więcej &gt;

## Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



## Aktualności

31  
Lipca

SPORT AKADEMICKI



Źródło: www.pasja.azs.pl

Azjatki wyszły na prowadzenie 31:30. Jarecka ruszyła do ataku i zdążyła trafić Chinkę, co ponownie dało remis na niecałe trzy sekundy przed końcem! W doliczonym czasie polska zawodniczka znów szybko trafiła Azjatkę i dzięki temu... zdobyliśmy brązowy medal! To pierwszy krążek polskiej szermierki po 18 latach!

Przypomnijmy, że w gronie polskich olimpijczyków w Paryżu jest 66 przedstawicieli klubów AZS, co stanowi ponad 30% składu reprezentacji. Najwięcej swoich sportowców ma AZS AWF Katowice (14 osób), a dalej AZS UMCS Lublin (8), AZS Poznań (7), AZS AWF Poznań i AZS AWF Warszawa (po 6). Swoich klubowiczów w stolicy Francji ma 18 jednostek AZS. Najliczniejszą grupę – tak jak i w całej polskiej kadrze – stanowią lekkoatletki i lekkoatleci (26 azetesiaków). Igrzyska XXXIII Olimpiady Paryż 2024 potrwają do 11 sierpnia.

Paweł Hochstim, źródło: AZS



## Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

Opublikowano: 2024-07-31

## Szpadzistki spod znaku AZS dały Polsce kolejny medal w Paryżu!

Drużyna polskich szpadzistek, z zawodniczkami AZS w składzie, zdobyła brązowy medal igrzysk olimpijskich w Paryżu. To pierwszy medal dla polskiej szermierki od 2008 roku!

Znakomity wynik naszej reprezentacji stał się udziałem trzech zawodniczek z klubów AZS: Renaty Knapik-Miazgi i Aleksandry Jareckiej (obie AZS AWF Kraków) oraz Martyny Swatowskiej-Wenglarczyk (AZS AWF Katowice) oraz Alicji Klasik z RMKS Rybnik. Dwie z nich (Knapik-Miazga i Swatowska-Wenglarczyk) były już w składzie zwycięskiej drużyny podczas ubiegłorocznych mistrzostw świata w Mediolanie. Nic więc dziwnego, że w Paryżu białoczerwone uważane były za jedne z głównych kandydatek do medalu.

W ćwierćfinale Polki wygrały z Amerykankami 31:29, a w półfinale uległy Francuzkom 39:45. W spotkaniu o trzecie miejsce rywalizowały z Chinkami. Jeszcze pół minuty przed końcem był remis z obopólnym trafieniem. Na cztery sekundy przed końcem Chinka trafiła Polkę i to

## Zobacz również

01  
Sierpnia

BADANIA

Badacz z UJ odkrył nowy typ drewna, potencjalnie lepszy w magazynowaniu węgla

01  
Sierpnia

KONFERENCJE

O skutecznym uczeniu się i zapamiętywaniu

01  
Sierpnia

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet SWPS wspiera innowatorów

31  
Lipca

SPORT AKADEMICKI

Azetesiacy zdobywają medale w Paryżu

31  
Lipca

KONKURSY

W sierpniu nabór na Międzynarodowe Agendy Badawcze

31  
Lipca

SPRAWY NAUKI

Od parametryzacji do degeneracji

31  
Lipca

SPORT AKADEMICKI

Szpadzistki spod znaku AZS dały Polsce kolejny medal w Paryżu!

31  
Lipca

KONKURSY

Konkurs na najlepszą pracę naukową na temat własności intelektualnej

31  
Lipca

KONFERENCJE

Ruszyła rejestracja na II Kongres Umiędzynarodowienia

30  
Lipca

KONKURSY

Ponad 31 mln zł dla laureatów konkursu SONATINA 8

zobacz więcej &gt;

## Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.





SŁUCHAJ



STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



## LUBELSKA BOKSERKA POWALCZY O ĆWIERĆFINAŁ IGRZYSK OLIMPIJSKICH

🕒 31 lipca 2024 📅 Rafał Małys

**Julia Szeremeta z pierwszym zwycięstwem w boksie w kategorii 57 kg. W efektownym stylu pokonała Wenezuelkę Omaylin Alcalę.**



fot. Lublin – Miasto Sportu/Paweł Skraba

Dla Szeremety był to olimpijski debiut i dobrze się zaprezentowała, szczególnie że mierzyła się z bardziej doświadczoną rywalką. W pierwszej rundzie to ona dyktowała warunki, przez co sędziowie punktowali na jej korzyść. W drugiej rundzie odpowiedziała zawodniczka z Wenezueli, która nadrobiła straty. O wszystkim zadecydowała ostatnia runda, która była wyrównana do tego stopnia, że końcowy zwycięzca nie był oczywisty. Decyzją sędziów w stosunku 4-1 wygrała Szeremeta (29:28, 28:29, 29:28, 30:27, 29:28).

Bokserka Paco Lublin awansowała do 1/8 finału. Przed nią teraz spore wyzwanie, gdyż zmierzy się z rozstawioną z numerem drugim Australijką, czyli Tiną Rahimi już w piątek o 20:48.

### ZOBACZ TAKŻE:

Walka do ostatnich sekund. Polscy koszykarze 3x3 minimalnie ulegli Francji

Lubelska bokserka powalczy o ćwierćfinał Igrzysk Olimpijskich

Szpadzistki i wioślarze powiększyli dorobek medalowy w Paryżu

Rudyk wraca do gry! Lubelski kolarz wystartuje na igrzyskach

Belg oraz Gwinejczyk w Starcie Lublin



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

## Leave a Reply

